

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 61

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 7 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 6 lutego.

Propaganda — oręż wojenny XX stulecia

Propaganda jako czynnik rozkładający ducha przeciwnika, osiągnęła w wojnie światowej ogromne znaczenie, szczególnie w późniejszym okresie walk, gdy siły żołnierza były już nadwątlone. Stosowały ją mniej lub więcej zrezygnowanie wszystkie państwa walczące; że nie odpowiadała ona dawnym kanonom rycerskim, wskazuje fakt jawnego potępienia jej w początku wojny przez angielski korpus oficerski, który oświadczył, że gardzi tymi, co się takimi środkami posilkują i że taka akcja poniża wysoki zawód żołnierza. Władza wojskowa, włącznie z ministrem wojny, podzieliła tę opinię, ale musiała ustąpić wobec potęgi „Intelligence Service”.

Propagandę prowadziły również Niemcy. Osiągnęła ona wyraz jednolitości dopiero w 1916 r., gdy biuro prasowe przy ministerstwie wojny objęło całokształt tego zagadnienia w dziedzinie polityki, armii i gospodarstwa, rozwijając olbrzymią działalność. Skutki propagandy dały się odczuć wyraźnie; w Belgii zaszczepili Niemcy separatyzm flamandzki, na Litwie rozdmuchali umiejętnie szowinizm nacjonalistyczny, zorganizowali wreszcie eksport bolszewizmu do Rosji, który zburzył cesarstwo.

A jednak poważny organ fachowy „Militär-Wochenblatt” twierdzi, że Niemcy zorientowali się co do znaczenia propagandy zapóźno, zorganizowali ją źle, a mogli osiągnąć lepsze wyniki.

Dzięki rozwojowi lotnictwa i wynalazkowi telegrafu iskrowego zasięg propagandy po wojnie rozszerzył się znacznie. Charakter jej określił trafnie publicysta angielski N. Angell jako pozostałość wojenną, bardziej zabójczą niż najbardziej trujące gazy. Po zawarciu pokoju wojna propagandowa nie ustała ani na chwilę, przeciwnie — poszerzyła swe horyzonty, pracuje nad urabianiem opinii w krajach neutralnych. Zaszczepia pacyfizm i czynniki rozkładu duchowego w państwach ewentualnie wrogich, wyrabia poglądy i nastroje wśród własnego narodu. W Niemczech, Włoszech i Sowietach utworzono nawet samodzielne ministerstwa propagandy.

Robota w krajach neutralnych, częściowo tajna, polega na urabianiu w nich słuszności zajętą przez państwo stanowiska i oświeclaniu niekorzystnym postępowaniu przeciwników. Rodzaj propagandy winien być zastosowany do psychiki każdego narodu, opierać się na dokładnej znajomości właściwości jego rasy. Z chwilą wybuchu wojny natężenie akcji wzrasta. Propagandę w kraju nieprzyjacielskim prowadzi się na tych samych zasadach, ale z zastosowaniem zrezygnowanie robionej maski. W tym celu powinni ją prowadzić ludzie, należący do tegoż narodu. Wybór zatem od-

Skazanie bojówkarzy niemieckich

Proces w Chojnicach przeciwko 16 Niemcom, którzy w potworny sposób zamordowali osadnika polskiego — Zasądzenie zbrodniarzy

Chojnice (Tel. wł.) W dniach 4 i 5 bm. toczył się przed sądem okręgowym wielki proces karny przeciwko 16 uczestnikom bojówki niemieckiej, która w dniu 5 grudnia 1935 w Ogorzelińskich ciężko pobiła osadnika polskiego, ś. p. Stanisława Gawkowskiego i ten bezpośrednio potem zmarł. O ten tragiczny zjściu donosiliśmy w swoim czasie. Wywołało ono na całym Pomorzu wstrząsające wrażenie.

Nic też dziwnego, że zainteresowanie było bardzo wielkie, a zwłaszcza specjalnie licznie stawili się na rozprawę delegaci różnych związków niemieckich z Pomorza, Poznańskiego i z Gdańska. Przewód sądowy wykazał, że główny oskarżony, Paweł Binke, spowodował bezpośrednią śmierć ś. p. Gawkowskiego, gdyż zadał mu cios w głowę grubym kijem. Poza tem Binke bił jeszcze ś. p. Gawkowskiego, gdy ten leżał na ziemi i już nie żył. Osk. Herbert Hellwig zeznał w dochodzeniach, że Gawkowskiego dlatego bili, ponieważ sprowokował ich polskim śpiewem.

Prokurator zażądał dla Binkego kary dożywotniego więzienia. Sąd skazał Pawła Binkego na 8 lat więzienia, Bernarda Kosanke, Ambrozego Hellwiga, Jana Sickau i Artura Büngera —

każdego na 4 lata więzienia; Herberta Hellwiga, Józefa Hellwiga, Jana Hellwiga, Andrzeja Klingera, Feliksa Kowalika i Jana Kosanke — każdego na 2 lata więzienia; Marcina Szulteka i Józefa Beggera — po jednym roku więzienia.

Poza tem wszystkich skaza-

no na utratę praw obywatelskich i honorowych, ora tytułem powództwa cywilnego na rzecz rodziny zamordowanego ś. p. Gawkowskiego, na kwotę 12 tysięcy zł solidarnie. Dalszych pod sądnych Alfonsa Krausego, Pawła Plonskiego i Albina Polzina sąd uniewinnił.

Rzesza pod wrażeniem zbrodni w Davos

Berlin. (PAT). Morderstwo na osobie Gustloff, wysokiego przedstawiciela narodowego socjalizmu zagranicą, wywołało w politycznych kołach Rzeszy niezwykle silne wrażenie.

Pierwsza wiadomość nadeszła do Berlina w godzinach nocnych podczas balu, który wydał min. Neurath dla korpusu dyplomatycznego. Tańce natychmiast przerwano, a wielu dyplomatów zbliżyło się do Neuratha, by złożyć mu wyrazy współczucia. Tutejsze koła polityczne nie tają obaw, iż zabójstwo to wywołać może poważne powikłania w stosunkach między Szwajcarią i Rzeszą. W ostatnich bowiem czasach kampanja pewnego odłamu prasy szwajcarskiej przeciw na-

rodowemu socjalizmowi przybrała niezwykle ostrą formę, na co zwracano ze strony niemieckiej kilkakrotnie uwagę międzynarodowym czynnikom.

Dzienniki podają przedewszystkiem obszernie głosy szwajcarskie, uwypuklając przytem potępienie, z jakim spotkała się zbrodnia. We własnych komentarzach wskazują przedewszystkiem na fakt, że morderca jest Żydem. Czynu swego dokonał pod wpływem kampanji prasowej, za którą odpowiedzialność ponosi Szwajcarija.

Berlin. (PAT). Bawiący w Rzeszy poseł niemiecki w Szwajcarii przerwał niezwłocznie urlop i powrócił do Berna, gdzie już zastał pismo rządu szwajcarskiego z wyrażeniami potępienia zamachu w Davos i współczucia dla wdowy po Gustloffie.

Posel odwiedził kierownika departamentu politycznego, radcę Motte, któremu podziękował za współczucie, a równocześnie w imieniu swego rządu domagał się jak najsurowszego śledztwa w sprawie zamachu, jego motywów politycznych oraz wykrycia przyspuszczalnych podżegaczy.

Jak zaznacza niemiecki komunikat urzędowy, „poseł wskazał przytem na bardzo poważny charakter sprawy i dał wyraz oczekiwaniu, że władze szwajcarskie uczynią ze swej strony wszystko, co konieczne jest dla wyjaśnienia i ukarania zbrodni”.

Potworny mord alkoholika

Warszawa (Tel. wł.) Dziś o godz. 5 nad ranem w Piastowie przy ul. Słowackiego 31 (Piastów jest osada podmiejską) tokarz warsztatów kolejowych, Władysław Gancz w przystępie ataku szału, spowodowanego alkoholem, dokonał potwornej zbrodni. Zarznął on brzytwą 30-letnią żonę Marję, obciął główkę 10-miesięcznemu dziecku, tak że trzyma się tylko na kręgosłupie, poranił ciężko 5-letnią córkę Magdalenę, zadając jej ciosy w kark i poranił 13-letniego syna Jerzego. Sąsiedzi, zwabieni szamotaniem,

wdarli się do mieszkania, a wtedy Gancz w ich oczach poderżnął sobie gardło.

Śmierć ponieśli Gancz, jego żona, dziecko 10-miesięczne. Córkę Magdalenę w stanie beznadziejnym i ciężko rannego syna odwieziono do szpitala na Czystem. Zaznaczyć należy, że Gancz chciano zamknąć w zakładzie dla nieuleczalnych alkoholików, ale żona sprzeciwiała się temu, tłumacząc, że zachowanie jego nie grozi ani jej ani dzieciom. (w)

W jutrzejszym wydaniu głównem:
CO I JAK TŁUMACZA U NAS Z ANGIELSKIEGO?
przez profesora dr. Władysława Tarnawskiego

powiednich agentów ma znaczenie pierwszorzędne. Z chwilą wybuchu wojny agitacja propagandowa pogłębia się. Samolot przekreślił wszystkie granice, niesie wojnę aż do serca przeciwnika, a gdy pociski jego niszczą życie gospodarcze kraju, olbrzymie ilości zrzuconych druków pracują nad zatruciem dusz ludzkich. Ulotki stały się amunicją niemniej ważną niż naboje. Wyrzuca je również artylerja na stanowiska przeciwnika, wprowadza kontrabanda przez kraje neutralne. Propaganda przestała być rzemiosłem, nabrała cech sztuki.

Po wojnie na czoło propagandy europejskiej wysunęła się Trzecia Rzesza. Kieruje nią z dużym talentem minister Goebbels. Szczepi on podstawy hitlerizmu zaborczego we wszystkich państwach, otaczających Niemcy, a posiadających mniejszość pochodzenia germańskiego.

W Belgii ruch ten skupił się w organizacji „Dinaso”, propagującej połączenie wszystkich Flamandów w jednym państwie, złożonym z Flandrii, Holandji i małej części Francji (określone Harebrouck.) Widoczne postępy tej akcji obserwowałem osobiście w Brugach i Antwerpii przez kilka lat, walczył z nią bez powodzenia wielki kardynał Mercier.

Na pograniczu szlzewickim agitacja nad „wspólnotą germańską” poczęła budzić w Danji taki niepokój, że socjalistyczny projekt zupełnej likwidacji stałych sił zbrojnych upadł w 1933 r. a uroczyście deklaracja Danji o wyrzeczenie się nazawse wojny błękitnieje coraz bardziej dokoła sprawy obrony cieśnin.

Główne natężenie zagranicznej propagandy hitlerizmu odczuwa jednak wschód Europy. Ma ona tu zupełnie ofensywny charakter. Zdobyła już

faktycznie Gdańsk, zorganizowała zwartą mniejszość niemiecką na wszystkich naszych kresach zachodnich, sycąc ją drukiem, filmem, kredytem.

W Czechosłowacji wytworzyła coraz to pęczniejącą organizację pangermańską Henleina, usadowiła się mocno mimo przeszkód w Austrii przerzuciła się nawet na Węgry i do Rumunii. Dużo soków czerpał również z Berlina przed laty paru ruch panukraiński w Małopolsce wschodniej.

Wewnątrz Rzeszy olbrzymi wysiłek propagandowy skierowany jest ku wytworzeniu wśród młodzieży imperializmu, połączonego z duchem zemsty i odwetu w kierunku wschodnim. „Cała nadzieja zniesienia korytarza nadwiślańskiego skupia się w Fuehrerze” głoszą wszystkie podręczniki szkolne, a dzieła pseudonaukowe wywodzą, że Pomorze, Śląsk i Poznańskie to odwieczna ziemia niemiecka...

Wnioski wysnuć nietrudno.

E. DE HENNING-MICHAELIS
generał.

W Abisynji położenie bez zmian

Drobne utarczki na różnych odcinkach — Włosi zamierzają utrzymać swe dotychczasowe pozycje na północy, a podjąć jeszcze atak na południu

Warszawa (PAT) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, PAT podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 5 bm.:

Według źródeł abisyńskich, na froncie północnym w okolicy Hausien, jak również w okręgu Agula toczą się zacięte walki. Abisyńczycy twierdzą, że upadek Makale wydaje się nieunikniony, gdyż w ostatnich dniach lotnicy włoscy nie zaopatrują już załogi w żywność. Tym wiadomościom w Rzymie stanowczo zaprzeczają, jak również twierdzeniu, jakoby w ciągu ostatnich 24 godzin dojdę miało w pobliżu Makale do bardzo gwałtownych starć, oraz do otoczenia Włochów rzekomo pozbawionych środków żywności i wody. Cały obszar Tembien, aż do Koram obrzucony został przez samoloty włoskie bombami i ostrzeliwany ogniem karabinów maszynowych.

W Adis Abebie panuje przekonanie, że Włosi zamierzają obecnie wszystkie swoje wysiłki skierować na odcinek południowy, zadowolając się utrzymaniem dotychczasowych pozycji na froncie erytrejskim.

Źródło angielskie podaje, że na froncie, Somali, gen. Graziani zaatakował wojska abisyńskie, przybyłe na pomoc rozgromionemu rasowi Desta. Wojska te groziły prawemu skrzydłu włoskiemu. Kolumna złożona z tubylców, natarła na oddziały abisyńskie wzdłuż rzeki Gestro.

Do walki doszło w miejscowości Lama Szilindi, gdzie Abisyńczycy zaczęli umacniać swe pozycje. Kolumna włoska poparta przez samoloty, zajęła tę miejscowość, zadając wrogowi straty, obliczane na pół tysiąca ludzi. To zwycięstwo umożliwi Włochom dalsze posuwanie się naprzód.

Te same źródła angielskie podają, że rząd abisyński zachowuje milczenie co do operacji na odcinku Sidamo, lecz jak słycać, w stronę tego miasta oraz w kierunku Bali wysyłane są posiłki nadchodzące z różnych stron kraju. Lotnictwo włoskie rozwija w dalszym ciągu ożywioną działalność koło Bali i Sidamo, straty jednak po stronie abisyńskiej, jak twierdzą w Adis Abebie, są nieznaczne.

Źródła urzędowe włoskie zaprzeczają wiadomościom jakoby o Negeli odbyła się ostatnio bitwa, w której Włosi stracić mieli 1 700 ludzi, 16 tanków 70 karabinów maszynowych oraz 11 samochodów ciężarowych.

Od dwóch dni na froncie południowym padają silne deszcze, paraliżując akcję włoską.

Źródła abisyńskie twierdzą, że Włosi zajęci są obecnie budową magazynów oraz drogi do Dolo, oczekując na tym odcinku natarcia w bliskiej przyszłości.

Adis-Abeba. (PAT). Pogłoski, jakie krążyły o porażce Włochów w walce z wojskami dedzaka Bajenen Mered, nie zostały oficjalnie potwierdzone.

Wczoraj rozeszła się wiadomość, że 1.500 somalisów włoskich zaatakowało Abisyńczyków pod Wadara, w odległości 25 klm. na południe od tej miejscowości, lecz zmuszono ich do odwrotu. Wskutek tej porażki wojska włoskie, które znajdowały się pod Wadit, na połowie drogi pomiędzy Negeli i

Wadara cofnęły się w kierunku Negeli.

Paryż. (PAT). Specjalny korespondent Havasa donosi z Adis-Abeby: Mimo, że rząd abisyński zachowuje całkowite milczenie o położeniu koło Sidamo, wiadomo, że na ten odcinek wysyłane są codziennie posiłki. Panuje tu

przekonanie, że Włosi będą usiłowali rozwinąć akcję na froncie południowym, starając się utrzymać na froncie północnym status quo.

Mimo pogłosek o powrocie negusa do stolicy, pozostaje on w dalszym ciągu w głównej kwaterze w Desje.

Marsz. Badoglio w Makale

Paryż (PAT) Specjalny korespondent Havasa donosi z frontu tigreńskiego, że marsz. Badoglio w charakterze wysokiego komisarza Afryki wschodniej dokonał oficjalnego przeglądu Makale, gdzie został powitany przez rasę Gugsę Selassie.

Marsz. Badoglio obecny był na nabożeństwie w kościele koptyjskim. Ucałował krzyż, podany mu przez księdza koptyjskiego, a następnie udał się do grobu ojca Gugsy, gdzie przez

parę chwil się modlił.

Po nabożeństwie marsz. Badoglio przyjął defiladę 1.500 żołnierzy rasa Gugsy, do których wygłosił przemówienie. Powiedział on m. in.:

„Jesteście żołnierzami i rozumiecie, że wojna jest ruiną, lecz rząd włoski zapewnia was, iż wszystkie szkody będą naprawione“.

Na rozkaz marsz. Badoglio żołnierzom wydano 1.000 talarów i 12 wolów.

Pożyczka dla negusa?

Londyn, (PAT). Ag. Reutersa donosi z Nowego Jorku:

Chertok oświadczył przedstawicielom prasy, iż zaproponował poselstwu abisyńskiemu w Londynie udzielenie za pośrednictwem wielkich bankierów chicagowskich pożyczki w wysokości

5 milj. dolarów Pożyczka ta ma być użyta na wewnętrzny rozwój Abisynji.

Oferta została przyjęta i Chertok 14 b. m. udaje się do Londynu, celem wzięcia całej sumy poselstwu abisyńskiemu.

Przeszło dwumiljonowa armja niemiecka

Bruksela. (PAT). Na łamach „Le Soir“ płk. L. Tasnier ogłasza artykuł, poświęcony uzbrojeniu niemieckim, w którym stwierdza, że, poczynając od 1 listopada 1935 r., Niemcy utrzymują stałą armję, liczącą w stanie pokojowym 600.000 żołnierzy.

Do tej skoszarowanej armji, doskonale wyposażonej i uzbrojonej, dodać należy 250.000 ludzi z armji pracy, 100 tysięcy ludzi z formacji politycznych

(S. A. i S. S.) oraz 40.000 rezerwistów w wieku od 25 do 35 lat, odbywających dwumiesięczne ćwiczenia.

Zdaniem płk. Tasnier, armja linjowa Trzeciej Rzeszy liczyć będzie z końcem r. 1936 2.280.000 żołnierzy. Poza tem Niemcy mogą wystawić jeszcze armję tyłów, którą autor oblicza na jeden milion.

Wspomniany artykuł wywarł w opinii belgijskiej duże wrażenie.

Zajścia przeciwżydowskie

Warszawa (Tel. wł.) Na politechnice warszawskiej doszło wczoraj ponownie do zajść przeciwżydowskich na wykładzie fizyki i na pierwszym roku wydziału mechaniki i elektryczności. Zajścia wywołane były tem, że Żydzi nie chcieli przesiąść się na lewą stronę sali. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) W odpowiedzi na interpelację pos. Sommersteina w sprawie zajść przeciwżydowskich minister spraw wewnętrznych oświadczył:

„Wszystkie przejawy akcji przeciwżydowskiej są mi znane, a podlegające mi organa otrzymały wszelkie potrzebne zarządzenia, wskazujące na potrzebę czujności organów bezpieczeństwa publicznego, na możliwość wystąpień przeciwżydowskich i konieczność nie tylko ich natychmiastowego zlikwidowania, ale prowadzenia właściwej akcji prewencyjnej.“ w()

Strajki

Warszawa (Tel. wł.) W sprawie strajku drukarzy toczyły się wczoraj do późnej nocy rozmowy między Zw. Wydawców a związkową komisją cennikową i nie dały wyników.

Narazie pisma poranne w stolicy wyszły wszystkie normalnie. (w)

Warszawa (Tel. wł.) Robotnicy monopolu spirytusowego i tytoniowego przedłużyli strajk manifestacyjny do dwóch godzin dziennie. Między nimi a dyrekcją monopolu toczyły się wczoraj układy na temat podjęcia normalnej pracy. Dyrekcja zapowiedziała, iż porozumie się z min. skarbu i wezwie robotników na dalsze narady.

Na tem samem tle z powodu podwyższenia podatku dochodowego i wprowadzenia podatku specjalnego od uposażeń oraz wskutek zniesienia niektórych świadczeń urządzili wczoraj manifestacyjny strajk robotnicy warsztatów kolejowych na Nowym Bródnie oraz robotnicy państwowych zakładów tele i radjotechnicznych.

Poza tem w okolicach Warszawy wybuchł strajk o charakterze ekonomicznym również w kilku prywatnych zakładach przemysłowych (w)

wywiadu z ks. Starhembergim, który miał oświadczyć, iż przywrócenie Habsburgów na tron jest aktualne.

STRONICTWO NARODOWE

Koło Staroleka

Zabawa karnawałowa odbędzie się w sobotę, 8 lutego 1936 r. Początek o godz. 20 w sali „Polonji“.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.20 1/2 zł. w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.21 1/4 — 5.22 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 58,25—58,30 oraz za 4% premj. dolarowe po 52,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% złotowe listy zast. serja L. po 38,25, natomiast płacono za 4% listy zast. konwert. 35,—.

Z akcyj bankowych obracano Bank Polski do 97,— w płaceniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 58,25—58,30 P.

4% poz. premj. dol., serja III 52,— P.

4 1/2% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,25 +

4% listy zast. konwert. otempł. P. Z. K. 35,— P.

Akcie bankowe i przemysłowe

Bank Polski 97,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 6. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l,
2) pszenica 756 g/l,
3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 tonn par. Poznań 12,30

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) 12,00—12,25

Pszenica (Uspob. spokojne) 18,00—18,25

Jęczmień browarowy 14,25—15,00

Uspobienie słabe.

Jęczmień 700—725 g/l. 13,75—14,25

Jęczmień 670—690 g/l. 13,25—13,50

Uspobienie słabe.

Owies 450—470 g/l. 14,00—14,25

Owies standartowy 13,50—13,75

Uspobienie spokojne.

Maka

żytnia wyciąg 0-30% wł w. 18,75—19,00

żytnia gat. I 0-45% wł w. 18,50—18,75

żytnia gat. I 0-55% wł w. 18,00—18,25

żytnia gat. I 0-65% wł w. 17,25—17,75

żytnia gat. II 45-55% wł w. 14,25—15,25

Uspobienie spokojne.

pszena gat. IA 0-20% wł w. 30,50—32,25

pszena kat. IB 0-45% wł w. 29,75—30,25

pszena gat. IC 0-55% wł w. 28,75—29,25

pszena gat. ID 0-60% wł w. 28,25—28,75

pszena gat. IE 0-65% wł w. 27,25—27,75

pszen. gat. IIA 20-55% wł w. 26,50—27,00

pszen. gat. IIB 20-65% wł w. 26,00—26,50

pszen. gat. IID 45-65% wł w. 23,50—24,00

pszen. gat. IIF 55-65% wł w. 21,50—22,00

pszen. gat. IIG 60-65% wł w. 20,00—20,50

Uspobienie spokojne.

Otreby żytnie stand 9,50—10,00

Otreby pszen. grube stand. 11,50—12,00

Otreby pszenne średnie st. 10,25—11,00

Otreby jęczmienne 9,75—11,00

Rzepak zimowy 40,00—41,00

Rzepak zimowy 39,00—40,00

Stępie lniane 36,00—38,00

Gorzycza 36,00—38,00

Wyka latowa 22,00—24,00

Feluszka 24,00—26,00

Groch Viktorja 24,00—28,00

Groch Folgera 22,00—24,00

Łubin niebieski 9,50—10,00

Łubin złoty 11,00—11,50

Seradela 22,00—24,00

Mak niebieski 64,00—66,00

Koniczyna czerw. surowa 110,00—120,00

Konicz. czerw. 95-97% czyst. 125,00—135,00

Koniczyna biała 75,00—100,00

Koniczyna szwedzka 170,00—195,00

Koniczyna żółta odluszczone 65,00—75,00

Przełot 75,00—90,00

Makuch lnian. w taflach 16,75—17,00

Makuch rzepakowy w tafl. 14,25—14,50

Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,25—18,75

Srut Soja 21,00—22,00

Słoma pszena luzem 2,20—2,45

„ pszena prasowana 2,70—2,95

„ żytnia luzem 2,50—2,75

„ żytnia prasowana 3,00—3,25

„ owsiana luzem 2,75—3,00

„ owsiana prasowana 3,25—3,50

„ jęczmienna luzem 2,20—2,45

„ jęczmienna prasow. 2,70—2,95

Siano zwykłe luzem 5,75—6,25

„ zwykle prasowane 6,25—6,75

„ nadnoteckie luzem 6,50—7,00

„ nadnoteckie pras 7,50—8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2722,1 tonn, w tem żyta 704 tonn, pszenicy 197 tonn, jęczmienia 396 tonn, owsa 265 tonn.

Wiadomości

W kołach politycznych Paryża w związku z toczącymi się naradami dyplomatycznymi rozeszła się pogłoska, że przystąpienie Aus rji do Małej Ententy uważać należy za możliwe już w najbliższym czasie. Pogłoska ta nie ma jednak cech prawdopodobieństwa.

*

„Daily Express“ donosi, że Japonja, która opuściła konferencję morską w Londynie z powodu odmowy Stanów Zjednoczonych i Anglii uznania jej prawa do równości w dziedzinie floty, przygotowuje obecnie plan budowy jednostek linjowych o wyporności 45 tys. tonn, uzbrojonych w armaty 45 cm.

*

W Jugosławiji koło Lublany odczuto silne trzęsienie ziemi. Było ono bardzo krótkotrwałe i nie wyrządziło żadnych szkód. Mimo to ludność ogarnęła panika.

*

W Japonji miasto Kotio, które ucierpiało wskutek śnieżyca, zostało nawiedzone przez trzęsienie ziemi. Szkody materialne są nieznaczne. Ofiar w ludziach niema.

Czy zapowiedź jakiejś akcji?

(Od własnego korepondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Lwów, 5 lutego.

Będzie to może brzmiało paradoksalnie, że Lwów jest równocześnie najmniej i najbardziej polskim miastem ze wszystkich większych miast Polski. Lwów wykazuje bowiem niewiele ponad 50 proc. chrześcijańskiej ludności polskiej. Ludność ta jednak jest wysoce patriotyczna, na wszystko co polskie i dla polskości ważne wielce czuła i dlatego z jej opinią liczą się do pewnego stopnia nawet te czynniki, które nie zwykły zważać na żadną wogóle opinię.

Tem należy tłumaczyć przyjazd do Lwowa z odczytem o kwestjach narodowościowych takiego wybitnego w tych sprawach „specja“, jakim jest p. Leon Wasilewski. B. minister spraw zagranicznych w gabinecie Moraczewskiego, do ostatnich czasów symbolizuje swoją osobą pokrewieństwo duchowe P. P. S-u ze „sanacją“. Nigdy nie przestał być czynnym członkiem partii socjalistycznej i umiał to członkostwo pogodzić z „czynnym udziałem w różnych przedsięwzięciach politycznych obozu „sanacyjnego“ takich jak Instytut Spraw Narodowościowych w Warszawie, Instytut Ukraiński i t. p. Taki to człowiek zjechał do Lwowa, aby tu — na najgorętszym gruncie narodowościowym — zapowiedzieć nową erę w stosunkach polsko-ukraińskich i wogóle pouczyć Lwowian o kwestjach narodowościowych.

Sluchacze, którzy myśleli, że Leon Wasilewski powie jednak coś szczególnie interesującego, zawiedli się srodze. Wiadomości statystyczne zbiera ten badacz rzeczywiście starannie; jak zresztą wiadomo, nad zagadnieniami narodowościowymi pracuje już lat czterdzieści, nie jednak rzeczywiście trafnie go powiedzieć nie potrafi. Odrzucając mimo pozorów naukowego obiektywizmu jest to zacięty socjalista, który do wszelkich zagadnień z uporem przykładu zawsze tę samą miarę marksizmu i internacjonalizmu.

Pan Wasilewski woli raczej opowiadać o problemach narodowościowych, niż je same analizować. Więc opowiada, co było przed wojną, a co jest po wojnie. Ani słówkiem nie wspomina o tem, że t. zw. mały traktat wersalski (o mniejszościach) jest dziełem międzynarodówki żydowskiej, do czego sami Żydzi wielokrotnie się przyznali.

Dopiero przy końcu odczytu zaczyna p. Wasilewski znużonym słuchaczom mówić o zagadnieniach narodowościowych w Polsce. Miesza rzeczy słuszne z niesłusznymi. Zgodnie z prawdą twierdzi, że mniejszość niemiecka jest w Polsce uprzywilejowana. Nie umie z tego wyciągnąć wniosku, co do naszej polityki z Niemcami i ochrony mniejszości polskiej w Niemczech.

Interesujące rzeczy mówi Wasilewski o kwestji żydowskiej. Kwestja ta jest w Polsce paląca. Żydów jest u nas za dużo. Przyczyną tego jest nie (?) żydostwo, lecz carska Rosja, która Żydów do siebie nie puszczała. Przed wojną emigrowało z terenu Polski do 150 000 Żydów rocznie. Teraz nie mają dokąd emigrować, powstaje handel i przemysł chrześcijański i sytuacja jest tragiczna, a na dobitkę socjalizm nie widzi z niej żadnego wyjścia.

Socjalizm nie widzi żadnego wyjścia, ze względów jednak zasadniczych musi walczyć o równe prawa dla Żydów. Są to „ipsissima verba“ L. Wasilewskiego we Lwowie. Sam prelegent jest za rozwiązaniem kwestji żydowskiej w Polsce przez emigrację na tereny, które należy wyszukać i oddać

Żydom w drodze akcji międzynarodowej — jakiejś Ligi Narodów, lub coś podobnego. Wyraźnie się jednak Wasilewski zastrzegł, że o emigracji mówi we własnym wyłącznie imieniu, nie partji socjalistycznej.

O zagadnieniu ukraińskim mówił Wasilewski jak Ukrainiec. Wiele mówił o „krzywdach“ ukraińskich, nie o ich zaborczości i szowinizmie. Odrzucając można było poznać, że prelegent czerpie obficie z politycznej literatury ukraińskiej i że zapomniał nawet o tem, co sam w r. 1918 napisał o kwestji Chełmszczyzny. Ogromnie ubolewał, że na Wołyniu są podobno tylko szkoły utrakwistyczne (szkoda, że nie opowiedział, jak to w klasycznym kraju wolności przez duże W — w Stanach Zjednoczonych — w polskich szkołach prywatnych musi się pewne przedmioty wykładać po angielsku).

W konkluzji stwierdził Wasilewski, że Ukraińcom należy przedewszystkiem oddać to, co mieli za czasów austriackich, gdyż 9/10 z tego Polska im odebrała (?). Następnie twierdził, że Polska ma wobec Ukraińców zobowiązania międzynarodowe (?).

zania międzynarodowe (?).

Społeczeństwu polskiemu zalecił p. Wasilewski brać przykład ze stosunków w Szwajcarii i stosunków między Szwecją i Norwegją, które to dwa państwa zgodnie rozeszły się w r. 1905. Poza tem radził też socjalistyczny prelegent zajmowanie się więcej walką klas we własnym społeczeństwie, niż walką „narodowościową“.

Takie to ideały i programy zamierzał przedłożyć polskiemu społeczeństwu we Lwowie stary ideolog socjalistyczny — „sanacyjny“. Tak potraktował ziemie polskie, użyźnione polską krwią i zagospodarowane polską pracą. Polskie społeczeństwo Lwowa nie poświęciło jednak wystąpieniu p. Wasilewskiego wiele uwagi. Samo to wystąpienie nie miało zresztą wielkiego znaczenia.

Chyba, że sfery „sanacyjne“ uważają odczyt p. Wasilewskiego za wstęp do jakiejś akcji na terenie Małopolski wschodniej.

MARJAN ROJEK.



Kondukt żałobny ze szczątkami b. regenta Grecji generała Kondylisa kroczy ulicami Aten na dworzec Larissa.

Anglja pod nowym królem

(Od własnego korepondenta „Kurjera Poznańskiego“)

London, 3 lutego.

London wraca znów do codziennych zajęć. Na Bond Street, Picadilly, na brzegach Tamizy i przy Westminsterze ruch nabiera zwykłych rozmiarów. Z okien magazynów w City pojawiały już czarne barwy i portrety zmarłego króla. Z kół dworskich wydano hasło, aby czempredziej odwrócić uwagę narodu od atmosfery żałobnej.

Młody Edward VIII sam dał po temu przykład. Ostatnie trzy dni minęły wśród gęstego programu audjencyj, które mają tło polityczne. Najwięcej sensacji wzbudziło spotkanie młodego króla z komisarzem Sowietów, Litwinowem, — jeden dowód więcej, że nowy monarcha rozpoczyna swe funkcje reprezentacyjne bez balastu przesądów. Z racji tej kiwano tu i owdzie głowami, ale koniec końców umieją Anglicy cenić indywidualne decyzje i „oryginalne“ sytuacje.

Dopiero teraz, gdy uspokoił się nieco chaos wrażeń po podwójnych wydarzeniach: ceremoniale pogrzebowym dla zmarłego króla i uroczystym obwołaniu nowego króla, uświadomiamy sobie opinia poszczególne fakty, które wybiegają poza ramy zwykłego przypadku. W pierwszym, krótkim orędziu, jakie wydał nowy król do obu izb parlamentu, użył on o sobie dwukrotnie zwrotu „ja“. Zrobił zatem odstępstwo od przyjętej odwiecznie formy majestatu — „my“. Jeśli się przypomni, że na dworze królowej Wiktorji używane było „my“ nawet w prywatnych stosunkach monarchini z jej otoczeniem, zrozumie się symboliczną wagę nowej for-

my „ja“, wpływającej niewątpliwie z przekonania szczerze demokratycznych nowego króla.

Nie omieszkało też zauważyć, że gdy świeżo obwołany król Edward wracał z Londynu do łoża zmarłego ojca na zamek Sandringham, podróż ta odbyła się nie pociągiem salonowym, lecz młody król zadowolił się przedziałem I klasy, zarezerwowanym mu w zwykłym pociągu.

Fakty te, napozór drobne, wiele wszakże mówią w kraju jak Anglja, gdzie drobne wydarzenia w rodzinie królewskiej notowane są z skrupulatnością godną zdarzeń politycznych, i gdzie formy bycia nabierają częstokroć znaczenia symbolu. I tak h. p. oznacza decyzja króla, by królowa Mary nosiła tytuł „królowej-matki“, a nie „królowej-wdowy“, iż młody król wyznacza swej matce nadal rolę reprezentacyjną w królestwie, w czym również przebiega chęć utrzymania ciągłości między popularną ze wszech miar starszą generacją korony, a młodym królem.

Oficjalny tytuł króla angielskiego brzmi: z Bożej łaski król Wielkiej Brytanji, Irlandji i brytyjskich dominjów poza morzami, obrońca wiary i cesarz Indji. Otóż przy odczytywaniu proklamacji o powołaniu na tron Edwarda VIII zaszedł w Kapsztacie mały incydent: na zakończenie powyższych tytułów dodano jeszcze nowy tytuł, mianowicie „najwyższy pan (Supreme Lord) nad Unją Południowo-Afrykańską“. Jak wiadomo, składa się południowa Afryka z licznych elementów burskich, posiadających własne ambi-

UWAGI

Na ostatnim posiedzeniu włoskiej rady ministrów zapadła uchwała, ustanawiająca dla wszystkich obywateli państwa nowy rodzaj kontroli życia, w postaci specjalnego typu, paszportu osobistego. Coś, będącące na pograniczu „Arbeitsbuchu“ czy „Ahnennpassu“ Trzeciej Rzeszy!

Ma to być stale uzupełniane „curriculum vitae“, którego wykonanie powierzone zostanie organom publicznym. Od pierwszej młodości aż do ostatnich lat życia zapisywane w nim będą przeróżne dane fizyczne o obywatelu, jak natury duchowej. Obok cyfr o rozmiarach cielesnych osobnika, jego pochodzeniu, stosunkach rodzinnych itp. będą tam szczególnie co do cech intelektualnych i politycznych. Do jakiej organizacji ideowej należał, czym się odznaczył, czy posiada wrodzone zdolności, w jakim stopniu i w którym kierunku, — wreszcie chodzi o wytworzenie sobie obrazu cech charakteru właściciela dokumentu, tak aby „paszport“ stał się rodzajem zwierciadła duszy i ciała.

Wobec „totalizmu“, ogarniającego wiele ustrojów państwowych, nawet tak śmiały i osobliwy projekt przestaje już zadziwiać. Dziwić się tylko można, że ustawodawca — zamiast oddawać cenzurowanie obywateli pod względem wartości charakteru umysłu i ciała tak niedoskonałemu aparatowi psychologicznemu, jakim z natury rzeczy jest biurokracja — nie zaapelował raczej do świata naukowego i technicznego: może udałoby się skonstruować złożony aparat, w rodzaju symbolicznego „roboty“ lub zegara fabrycznego, któryby z precyzją, godną nowoczesnych wynalazków, notował wszystkie, najtajniejsze przejawy życia wewnętrznego, uchodzące inaczey uwadze nawet najskrupulatniejszej statystyki, czy wzorowej kartoteki biurowej.

Tylko z drugiej strony prawda, że schematyzacja życia w nowoczesnym państwie czyni tak niesamowite potępy, iż nawet technika nie dotrzymałaby tu już kroku.

acje polityczne i nastrojonych republikańsko. Trzeba więc było uczynić koncesję dla tych lokalnych właściwości i przez uzupełnienie tytułu dać obywatelom południowo-afrykańskim wrazenie, że hold ich nie odnosi się do odległego króla „angielskiego“, lecz do ich własnego „króla południowo-afrykańskiego“. Tak oto samo życie tworzy niepisana konstytucje angielską.

Symbol ten nie jest zwykłą formalnością. Już panuje w londyńskich kołach politycznych przekonanie, że nowy władca W. Brytanji bynajmniej nie zamierza ograniczyć swej siedziby urzędowej do Londynu, jako „stolicy“ imperjum, lecz, że dwór będzie w stałych podróżach z jednego dominjonu do drugiego. Miałoby to m. i. te konsekwencje, że w razie nieobecności króla w każdej z stolic dominjalnych ustanawiany tam byłby namiestnik „króla imperjalnego“, przyczem — co znamienne — na czas nieobecności króla w Londynie, byłby nawet tu osobny zastępca korony, wychodząc z założenia, że król nie jest już jak dawniej gospodarzem Londynu, lecz królem całego imperjum.

Nakoniec wspomnienie retrospektywne: londyńskie pismo „Spectator“ robi spozstrzeżenie, które wobec podniosłego i serdecznego tonu, jakim naród angielski żegnał zmarłego Jerzego V, jest nader interesujące. Niezawsze tak bywało, że naród odnosił się z miłością do odchodzącego monarchy. Około sto lat temu, gdy zmarł król Wilhelm IV, nie cofnął się tenże sam „Spectator“ przed użyciem na swoich łamach następujących słów w wspomnieniu pośmiertnym: „Był człowiekiem dobroduśnym, ale często źle czynił wskutek braku wykształcenia i słabego charakteru. Jego zmarła królowa może być wprawdzie jak na króla człowiekiem uczciwym, ale poza tem osobą słabą i przeciętną“. I w podobnym tonie idzie nekrolog dalej.

To przypomnienie jest pouczające. Dopiero na jego tle pojąć można ogrom pracy włożony w umocnienie monarchji przez następców Wilhelma IV — królową Wiktorję, Edwarda VII i zmarłego Jerzego V, — dzięki którym chwiejny przed wiekiem tron angielski stał się mocną opoką i niewzruszonym symbolem jedności imperjum brytyjskiego. B.Y.S.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

ZEBRANIE DYSKUSYJNE

W czwartek 6 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu S. N. zebranie dyskusyjne z referatem dr. doc. Stojanow-

P. Schacht czy Trzecia Rzesza

Okreśną drogą, za pośrednictwem prasy francuskiej, dowiedziała się opinia polska o proteście ambasadora Lipskiego w Berlinie przeciwko mowie ministra Schachta w Bytomiu.

Dyktator gospodarczy Trzeciej Rzeszy zaatakował w swej mowie granicę polsko - niemiecką na Śląsku, określając rozdział Śląska jako „nieprawdopodobną głupotę wersalskiego dyktatu”. Dalej min. Schacht dał wyraz nadziei, że „wielka niesprawiedliwość, wynikająca z nierozwagi polityków, będzie kiedyś naprawiona”.

Na tle najświeższego wypadku rewizjonistycznego przedstawiciela rządu hitlerowskiego zauważa czołowy publicysta „Kurjera Warszawskiego” (B. K.):

„P. dr. Schacht jest tak wybitną postacią w Niemczech, że, jak słychać, liczą się z nim poważnie najwyżsi kierownicy państwa. Swawola językowa takiego potentata politycznego nie może nie angażować — jeśli nie była jawnie powściągnięta — wysokim władz rządowych. Gdy przed sześciu, czy siedmiu laty minister Treviranus pozwolił sobie na jakieś publiczne wyrzuty antypolskie, to wówczas mówilo się w Berlinie, że rząd nie posiada dostatecznej kontroli nad wymową ministrów. Kontrola jest tam wielką i wszechstronną, państwo jest „totalne”, jedność działania jego reprezentantów bezsporna; nawet jest wymagana dokładna jedność myśli. A więc jakże można sobie wystawić, że jeden z pierwszych, z najpotężniejszych, z najbardziej w świecie znanych jeden z pięciu, czy dziesięciu, prawdziwie trzymających ster rządu, występuje na własną rękę, prawi słuchaczom o wyrządzonej przez Polskę krzywdzie i prorokuje dzień innego uregulowania sprawy?”

Pokojowe zabiegi króla włoskiego?

Paryż. (Tel. wł.) Król Wiktor Emanuel zwracał się jakoby do zmarłego króla Jerzego V z prośbą o pośrednictwo pokojowe. Taką wiadomość podaje „Journal des Debats” na podstawie sprawozdania swego korespondenta brukselskiego.

Z tego sprawozdania wynika, że odbyła się wymiana listów między królem włoskim a Jerzym V w sprawie złagodzenia sankcyj i znalezienia sposobu do pośrednictwa pokojowego. Jakoby król włoski zwrócił się z podobną prośbą do b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, aby w tym duchu wystąpił osobiście w Londynie.

Rzekomo zabiegi włoskiego monarchy przerwane były chorobą króla angielskiego, a następnie jego śmiercią. Podobno mają być one wznowione obecnie z królem Edwardem VIII.

Rzekomo zabiegi włoskiego monarchy przerwane były chorobą króla angielskiego, a następnie jego śmiercią. Podobno mają być one wznowione obecnie z królem Edwardem VIII.

O służbie w samorządzie terytorialnym

Warszawa (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej obradowano nad projektem ustawy o służbie w samorządzie terytorialnym.

Jako pierwszy zabrał głos min. Raczkiewicz i oświadczył, że jeżeli projektowane ustawy, zwłaszcza na odcinkach świadczeń materialnych, nie mogą zapewnić pracownikowi należytych warunków, to dlatego, że warunki materialne są ściśle związane z położeniem finansowym związków samorządowych i zamożnością społeczeństwa. Projektowane ustawy liczą się z ciężkim położeniem materialnym i dlatego zachowują dotychczasowe uposażenia. Również i na odcinku emerytalnym nietyle chodzi o zamierzenia oszczędnościowe, ile o oparcie tych ubezpieczeń na odpowiedzialności obliczeniowej. Ubezpieczenie bowiem jest urządzeniem, opartym na wzajemnych świadczeniach i ma zapewnić byt pracowników oraz ich rodzin na wypadek braku pracy, niezdolności lub śmierci.

Reforma ustroju samorządu stała

się dziełem prawie całkowicie dokonanym. Dopelnienie jej ma być również zharmonizowanie przepisów pracowniczych z samorządem i oparcie wzajemnych stosunków we właściwej płaszczyźnie, by odpowiadały założeniom nowego ustroju. Temu celowi ma służyć złączenie pewnej grupy pracowniczej takim węzłem organizacyjnym i prawnym, jakiego domaga się zasada zwartej i sprężystej administracji państwowej.

Niepewności położenia pracowników samorządowych ma położyć kres jasno ujęte prawo, określające wzajemne obowiązki stron. Da to pracownikowi świadomość wyraźnego położenia prawnego i poczucie stabilizacji.

W zakończeniu min. Raczkiewicz wspominał o prowadzonej „ostrej akcji, zmierzającej do wywarcia nacisku na rząd” w tej sprawie i oświadczył, że „rząd nie zamierza pozostać wobec podobnej szkodliwej akcji biernym”.

Po ministrze referował projekt pos. Z. Stroński, poczem rozwinęła się dyskusja.

Zbrojenia Wielkiej Brytanii

Londyn (PAT) Gabinet brytyjski odbył półtoragodzinne posiedzenie, poświęcone głównie sprawom dotyczącym obrony państwa. Gabinet miał zgodzić się na plan utworzenia specjalnego ośrodka, złożonego z oficerów sztabów trzech rodzajów broni. Szefem takiego ośrodka miałaby zostać w charakterze stałego urzędnika, niezależnego od każdorazowego układu politycznego rządu, osobistość niewojskowa. Upatrzony ma być dotychczasowy sekretarz generalny komitetu obrony imperialnej i sekretarz gabinetu, sir Maurice Hankey.

Gabinet miał uchwalić również, aby jeden z ministrów objął pieczę nad po-

trezami tego ośrodka i był w rządzie rzecznikiem interesów zespolonych sił zbrojnych państwa, a zwłaszcza aby podjął się zadania dozoru nad całokształtem przemysłu wojennego W. Brytanii i przystosowania go do potrzeb skoordynowanych celów obrony.

Nowy konsul generalny Niemiec w Poznaniu

Konsulem generalnym Rzeszy Niemieckiej w Poznaniu mianowany został p. Otto Reinebeck, który był poprzednio posłem niemieckim w Estonii, skąd odwołano go do centrali „Auswärtiges Amt”.

P. Reinebeck zapoznał się już z kolonją niemiecką w Poznaniu i Bydgoszczy i obecnie udaje się do Berlina po dalsze instrukcje służbowe.

Sprawa likwidacji powiatów

Czytamy w dzienniku „Siedem groszy”:

„Wciąż jeszcze krążą uporczywe pogłoski w Wielkopolsce o zlikwidowaniu kilku powiatów. Wymieniane są powiaty: krotoszyński, wyrzyński, mogileński, wolsztyński i ostatnio nawet obornicki. Powiat śremski, jak już donosiliśmy, nie zostanie zniesiony.

„Co do innych powiatów należy uważać sprawę za otwartą, gdyż władze odpowiednie nie oświadczyły się w tej sprawie. Zdaje się jednak, nie ulegać wątpliwości, że pewne powiaty, zwłaszcza te, które w ostatnich latach stały się deficytowe, zostaną zlikwidowane. Do takich powiatów należy m. in. obornicki, graniczący z powiatem poznańskim. Powiat ten wskutek wielkiej suszy, jaka nawiedziła go w ostatnich dwóch latach, wydatnie zubożał.

„Ciekawie przedstawia się natomiast sprawa z powiatem mogileńskim. Obywatele Mogilna są raczej przeświadczeni o zlikwidowaniu powiatu. Wojewoda Maruszewski, którego w tej sprawie zainteresowała wysłana delegacja złożona z pp. Bartza, Pętkowskiego i Witkowskiego, dowiedziała się, że wojewoda o takim projekcie absolutnie nic nie wie. Także w stosunku do innych powiatów należy kwestję ich likwidacji przyjąć z rezerwą”.

Nadto „Siedem groszy” donosi na ten sam temat:

„Wojewoda poznański p. Maruszewski w czasie rozmowy z jedną z delegacji z powiatu, interpelującą go w sprawie rzekomego zlikwidowania powiatu, oświadczył m. in., że w roku 1937 nastąpić ma zmiana granic województw poznańskiego i pomorskiego. Bliższe szczegóły nie są jednak wiadome”.

Informacje powyższe podajemy na odpowiedzialność pisma, z którego je cytujemy.



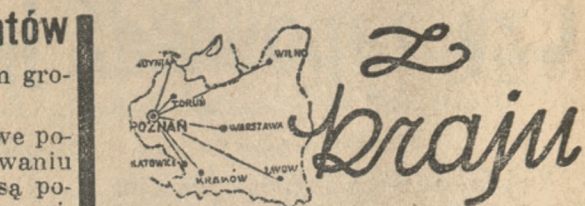
VIII koncert symfoniczny — Dyrygent prof. Feliks Nowowiejski, solista Raoul Koczalski.

Napewno wielu kompozytorów, którzy nie są zarazem kapelmistrzami, mogłoby pozazdrościć prof. Nowowiejskiemu tej okazji, jaką jest możliwość zadyrygowania swoim własnym dziełem. Stwarza to bowiem tak dla orkiestry, jak i dla audytorium aureole najbardziej miarodajnego autorytetu, a kompozytorowi daje większą pewność, że nie spotka go żadna przykra niespodzianka. Również krytyce wypada przyjąć za aksjomat to, czego przy wykonaniu życzył sobie sam autor i uwagę skierować wyłącznie na utwór.

Był nim poemat symfoniczny Nowowiejskiego „Nina”, oparty na temacie znanej canzony neapolitańskiej „Tre giorni” (mniejsza z tem, czy autorem jej był Pergolesi czy Rinaldo di Capua). Otóż temat ten — sam w sobie plastyczny, choć trochę naiwny w swej niewyszukanej prostocie — przewija się niby nić przewodnią przez cały poemat i poddany zostaje przeobrażeniom warjacyjnym oraz robotce kontrapunktycznej, do której kompozytor nasz ma szczególnie dobre pióro. Przy tem wszystkim całość dobrze „leży” w orkiestrze, również harmoniczne i instrumentacyjne efekty są nieraz nawet frapujące.

Mniejszy entuzjazm budzi koncert fortepianowy Raoula Koczalskiego, którego podziwialiśmy przedewszystkiem, jako świetnego pianistę. Jest to utwór, który mógłby zainteresować chyba dla swoich czysto pianistycznych zalet, jakich niebrak, zwłaszcza w części trzeciej. Jednakże jego suknienka harmoniczna jest bezpretensjonalna, a zarówno w pomysłach, jak i w opracowaniu staje autor na uniwersalnym gruncie doby wczesno-romantycznej. Pierwszorządne zalety gry p. Koczalskiego, jak wyborna technika palcowa, precyzja i doskonale zacięte rytmiczne, podziwiane były i oklaskiwane bardzo gorąco.

Na zakończenie usłyszeliśmy piątą symfonję Beethovena, uchwyconą trafnie przez kapelmistrza w charakterze, jakkolwiek całość wrażenia psuło trochę słabe przygotowanie strony technicznej.



DOM KATOLICKI IM. PAPIEŻA PIUSA XI W WARSZAWIE

Po pięcioletnim okresie budowy został ukończony przy ul. Nowogrodzkiej 49 potężny gmach — Dom Katolicki im. Papieża Piusa XI. Imponujący wysiłek J. Em. ks. Kardynała Kakowskiego i duchowieństwa warszawskiego doczekał się pięknych i godnych wyników. W niedzielę 23 lutego odbędzie się uroczyste poświęcenie Domu. Uroczystość ta połączona będzie z obchodem dla uczczenia 14 rocznicy koronacji Papieża Piusa XI.

Dom Katolicki w Warszawie ma być wyrazem zespolonego, potężnego czynu katolickiego, działającego w ramach Akcji Katolickiej. Znajdują się w nim lokale i pomieszczenia biurowe dla stowarzyszeń (central) Akcji Katolickiej. Poza tem znajduje się tam jedna z największych i najwspanialszych sal stołowych, mogąca pomieścić kilka tysięcy osób. W sali tej odbywać się będą okolicznościowe uroczystości, odczyty publiczne itp. oraz będzie czynne kino. (KAP)

O OCHRONĘ NAZWY „UZDROWISKO”

Związek Uzdrowisk Polskich wystąpił do ministerstwa opieki społecznej o ochronę nazwy „uzdrowisko”. Zdarzają się bowiem coraz częściej wypadki, że nazwy „uzdrowisko” używają poszczególne pensjonaty, sanatoria, domy wypoczynkowe, zakłady lecznicze itp.

Jednocześnie Związek Uzdrowisk Polskich wystąpił przeciwko niewłaściwemu używaniu nazwy „komisje klimatyczne” i „komisje uzdrowiskowe” przez organy gminne, mające zajmować się sprawami turystycznymi czy uzdrowiskowymi. Niewłaściwe używanie tych nazw wprowadza w błąd publiczność i podważa autorytet prawdziwych komisji klimatycznych, które są organami zarządzającymi uzdrowisk, posiadających charakter użyteczności publicznej.

PROCES O ZABÓJSTWO REKTORA GIMNAZJUM

Przed sądem okręgowym w Łodzi toczył się proces na sesji wyjazdowej w Sieradzu o pozbawienie życia w skrytobójczy sposób dyrektora gimnazjum w Zduńskiej Woli ś. p. Edwarda Biegańskiego. Skazani zostali: Józef Grabowski na 8 lat, Bronisław Malinowski na 6 lat i Natalja Sobierajska na 3 lata więzienia. Współoskarżony Józef Barczyński został uniewinniony.

ZE STATYSTYKI M. KATOWIC

Wśród 131.377 mieszkańców Katowic w końcu ubiegłego roku było 116.330 katolików, 6.601 ewangelików i 8.549 Żydów. W ciągu ub. roku liczba katolików zwiększyła się o 724, Żydów o 609, a liczba protestantów spadła o 135. Jest rzeczą godną uwagi, że liczba protestantów stale się zmniejsza, natomiast ilość Żydów bardzo wzrasta. Oprócz wspomnianych wyżej wyznań było jeszcze 116 greko - katolików i 336 prawosławnych. Protestanci w Katowicach są rozbici na liczne sekty. Są wśród nich: ewangelicy, metodyści, baptyści, adwentyści, badacze Pisma św. niebiesko-krzyżowcy (Blaukreuzler), wyznawcy „Christian Science” i in. ((KAP)

KOPIEC KRAKUSA PRZEJDZIE NA WŁASNOŚĆ MIASTA

Z Krakowa donoszą, że prawdopodobnie już wkrótce gmina miejska przejmie od wojskowości Kopiec Krakusa, celem założenia w tej okolicy parku miejskiego.

NA TLE ZWALCZANIA TAJNEGO GORZELNICTWA

We wsi Krawczyny w powiecie wileńsko - trockim wykryto tajną gorzelnię, którą wysłany patrol KOP miał zlikwidować. Mieszkańcy jednak stawili opór i nawet doszło do wymiany strzałów, przyczem został zabity niejaki Wiktor Sienkiewicz. Na miejsce zjechała komisja sądowa.

KALENDARZ ŁOWIECKI NA MARZEC

Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskiego), w marcu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie - byki, łosie - samice i cielęta, jelenie - byki, daniela - rogacze, jelenie i daniela - lanie i cielęta, sarny - kozły, sarny - kozły i koźleta (w woj. poznańskim i pomorskim od 16 marca, w pozostałych przez cały miesiąc), dziki, niedźwiedzie, niedźwiedźnice z małemi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zajęca - szaraki, zajęce - bielaki, guszcze - koguty (do 15 marca), guszcze - kury, cietrzewie - kury, jarząbki, pardwy, bażanty - koguty, bażanty - kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki - samice, dzikie kaczkę - samice i młode oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, dropie - kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkioty, puhacze, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi - gołębiarzy, krogulców, wron i srok), żubry, bobry, kozice oraz świszaki.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”

STRONNICTWO NARODOWE

Kierownik.

KOŁO POZNAŃ - JEŻYCE

Plenarne zebranie Obwodu I w czwartek, 6 lutego w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarskiego 18. Początek o godz. 20-ej. Obecność członków Obwodu I konieczna. Dla członków Obwodu II zebranie plenarne odbędzie się później.

Kierownik.

KOŁO LAZARZ

Zebranie w piątek, 7 b. m. w lokalu p. Dolatkowskiego — Rynek Lazarski 1. Początek o godz. 20-ej.

Udział wszystkich członków pożądan.

Kierownik.

Wobec ograniczenia ruchu tranzytowego

Co mówią postanowienia umów polsko-niemieckich?

Komunikacja tranzytowa przez obszar polski między Rzeszą Niemiecką a Prusami Wschodnimi uregulowana została w całym szeregu umów polsko-niemieckich, z których najważniejszą jest konwencja tranzytowa paryska z 21 kwietnia 1921 r.

Należy przypomnieć, iż traktat wersalski nałożył na Polskę obowiązek zapewnienia swobodnego tranzytu dla komunikacji osobowej, towarowej i pocztowej między Rzeszą a Prusami Wschodnimi w art. 89 i przewidział zawarcie w tej sprawie osobnej konwencji w art. 98.

TRANZYT UPRIWILEJOWANY I ZWYKŁY

Konwencja paryska z 1921 r., która stanowi wykonanie zaleceń traktatu wersalskiego z tego zakresu, wprowadziła podział na tranzyt uprzywilejowany i zwykły. Podział ten zastosowano ze względów techniczno-kolejowych. Mianowicie art. 4 konwencji paryskiej postanawia, że uprzywilejowany tranzyt osób odbywa się całymi pociągami, wzgl. częściami pociągów, podczas, gdy tranzyt uprzywilejowany towarów odbywa się wyłącznie całymi pociągami. Ponadto dla tranzytu uprzywilejowanego zostały wyznaczone specjalne linie kolejowe. Z innych tras kolejowych tranzyt ten może korzystać tylko w wyjątkowych wypadkach, przewidzianych konwencją paryską lub innymi umowami polsko-niemieckimi.

Tranzyt zwykły odbywa się wszelkimi innymi sposobami, przy czym przejścia kolejowe graniczne, otwarte dla wzajemnego ruchu sąsiedniego, służą dla potrzeb tranzytu zwykłego. Jak wynika z postanowień tego artykułu konwencji, powyższy podział tranzytu odnosi się wyłącznie do ruchu kolejowego.

Podczas, gdy uprzywilejowany ruch tranzytowy odbywa się na podstawie postanowień specjalnych umów polsko-niemieckich, do tranzytu zwykłego stosuje się także przepisy polskie, tak, jak do ruchu kolejowego wewnątrz Polski.

Zaznaczyć zresztą należy, że ograniczenie ruchu komunikacyjnego, zarządzone z dniem 7 bm. przez rząd polski, dotyczy wyłącznie tranzytu uprzywilejowanego.

SZLAKI TRANZYTU UPRIWILEJOWANEGO

Konwencja paryska ustaliła następujące linie kolejowe dla tranzytu uprzywilejowanego:

- 1) Łęka — Gdańsk — Malbork.

- 2) Chojnice — Tczew — Malbork.
- 3) Piła — Bydgoszcz — Iłowo.
- 4) Świebodzin — Zbąszyń — Poznań — Toruń — Iłowo.

Wreszcie na podstawie art. 1 konwencji dodatkowej berlińskiej otwartą nową linią kolejową dla tranzytu uprzywilejowanego, a mianowicie:



Szlaki skasowanych siedmiu par pociągów tranzytowych

D-ra LUSTRA „DORADO“

jest niezawodnym środkiem odwadniająca i usuwającym pocenie się rąk, nóg i pach. Sposób użycia dołączony. Tg 271

- 5) Cylichowa — Zbąszyń — Poznań — Toruń — Iłowo.
 - 6) Rawicz — Leszno — Poznań — Toruń — Iłowo.
 - 7) Wschowa — Leszno — Poznań — Toruń — Iłowo.
 - 8) Oels — Zduny — Krotoszyn — Gniezno — Toruń — Iłowo.
 - 9) Gardeja — Gdańsk.
 - 10) Iłowo — Malbork — Gdańsk.
- Przewidziano również, że w razie potrzeby pociągi towarowe mogą być wysyłane linią kolejową:
- 11) Bydgoszcz — Unisław — Kowalewo, pociągi osobowe zaś linią kolejową:
 - 12) Inowrocław — Tczew — Malbork.

- 13) Costau — Łęka — Hanulin — Jarocin — Gniezno — Toruń — Iłowo.

W protokole końcowym do konwencji dodatkowej rząd niemiecki oświadczył, że „przez zawarcie konwencji uzupełniającej wypełniono postanowienia art. 108 konwencji głównej“. W ten sposób Niemcy zrezygnowały z prawa otwierania dla tranzytu wschodnio-pruskiego nowych linii kolejowych, stwierdzając tem samym, że ilość przejść granicznych, służących dla tranzytu uprzywilejowanego, jest ustalona ostatecznie.

Dla potrzeb międzynarodowej komunikacji kolejowej, a więc niezależnie od ruchu wewnętrznego obszarów niemieckich, t. j. komunikacji między Rzeszą a Prusami Wschodnimi, wprowadzono postanowienia umowy warszawskiej z 1927 r. i dwu umów berlińskich z 1930 i 1933 r. na linii kolejowej Firchau — Chojnice — Tczew — Malbork jedną parę pociągów pospiesznych dziennie oraz jedną parę pociągów luksusowych raz w tygodniu, dla międzynarodowej komunikacji osobowej bagażowej, przesyłek nadzwyczajnych i przyspieszonych przesyłek pospiesznych.

Z JAKICH ULG KORZYSTA RUCH TRANZYTOWY?

Zaznaczyć należy, że w myśl konwencji paryskiej w czasach normalnych podróżni, korzystający z tranzytu uprzywilejowanego, nie potrzebują ani paszportu ani karty tożsamości.

Tranzyt kolejowy przez obszar Polski łącznie z wolnym miastem Gdańskiem według rodzajów przesyłek i kierunków przedstawiał się w latach 1932, 1933 i 1934 następująco:

Rodzaj przesyłek	w tyś. tonaż		
	1932	1933	1934
Przesyłki handlowe zwyczajne	3 265	3 466	4 054
Tranzyt niemiecki uprzywilejowany	2 580	2 841	3 357
przez Pomorze	773	900	1 067
innymi drogami	1 807	1 941	2 290
Tranzyt zwykły	685	645	697
przez porty (Gdynia i Gdańsk)	192	377	486
innymi drogami	493	268	211
Przesyłki handlowe pospieszne	262	281	272

Z temi wzrastającymi korzyściami niemieckimi stoi w tem jaskrawszym przeciwieństwie niechęć niemiecka do regulowania należności za przewóz

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Tg 270

Tylko w czasie wojny albo wprowadzenia stanu wyjątkowego lub stanu oblężenia może Polska tymczasowo zarządzić, aby obywatele niemieccy posiadali wykaz osobisty z fotografią i stwierdzeniem obywatelstwa, a obywatele innych państw paszporty, odpowiadające przepisom ogólnym.

Osoby, przejeżdżające tranzytem, są wolne od wszelkich opłat celnych i innych opłat podobnych. Wagony są konwojowane przez urzędników celnych kraju tranzytowego, przy czym koszty konwoju ponoszą w połowie Niemcy i Polska. Towary w wagonach zamkniętych zostają zabezpieczone przez założenie plomb celnych i nie podlegają również powinnościom celnym.

Jak stwierdza w swej książce p. t. „Tranzyt niemiecki przez Polskę“ p. Wincenty Juljusz Piasecki, na którego wywodach oparliśmy niniejszy artykuł, tranzyt ten nie napotyka na żadne trudności t. zw. odległościowe. Szybkość przewozu podróżnych i towarów w tranzycie wschodnio-pruskim jest bowiem przeciętnie wyższa, niż szybkość pociągów wewnątrz Niemiec.

W ZAKRESIE TARYFOWYM DECYDUJĄ NIEMCY

A jak przedstawiają się koszty transportu, na które utyskują niektórzy publicyści niemieccy?

Otóż stawki taryfowe tranzytu wschodnio-pruskiego przez Polskę ustalają niemieckie zarządy kolejowe. W mocy też Niemiec leży ustalanie takich taryf kolejowych, aby stawki przewozowe wpłynęły na zbliżenie rynków zbytu. To też niemiecka administracja kolejowa Niemiec prowadzi politykę taryfową, mającą na celu obniżenie kosztów przewozu do stawek minimalnych. Wypracowano w tym względzie w Niemczech specjalne taryfy bojowe, które z jednej strony wpływają na zwiększenie się obrotu towarowego Prus Wschodnich drogą przyznania specjalnych stawek i ulg taryfowych, a więc zniżenia kosztów przewozu, z drugiej zaś strony umożliwiają niemieckiej administracji kolejowej prowadzenie dalekowzrocznej polityki taryfowej, mającej na celu osiągnięcie maksimum transportów zagranicznych na koleje niemieckie.

Otóż z tego powodu koleje polskie ponoszą bardzo poważne straty.

KORZYŚCI NIEMIEC — STRATY POLSKI

Jak stwierdza B. Dobrzycki, tranzyt wschodnio-pruski staje się dla Niemiec „tanim i wygodnym pomostem dla stosunków handlowych z innymi państwami, co dla Polski, która z racji swego geograficznego położenia jest naturalnym zapleczem tych właśnie państw, jest poważną i groźną konkurencją“.

Niemcy zatem, jak z powyższego wynika, z tranzytu kolejowego potrafili dla siebie stworzyć bardzo wydajne źródło dochodów, odciążając dzięki swej polityce taryfowej, o której sami decydują, wiele transportów osobowych i towarowych z szlaków komunikacyjnych polskich.

To też nic dziwnego, iż obrót towarowy wykazuje stały wzrost na liniach tranzytowych, jak o tem świadczy poniższa tabelka.

Ostatnie nocne pociągi tranzytowe w Poznaniu

O godz. 2,29 i 2,33 rozległo się wołanie „Gotów“, zabłysła latarka dyżurnego zawiadowcy i pociągi nr. 304 i 305 opuściły Poznań w przeciwnie strony

Jak wiadomo, zarządzeniem polskiego ministerstwa komunikacji wstrzymane zostały, z dniem 7 b. m. aż do odwołania, siedem niemieckich par pociągów tranzytowych w okręgu dystryktu okręgowych kolei państwowych Poznań i Toruń.

Ubiegłej nocy przejeżdżały po raz ostatni przez Poznań pociągi tranzytowe nr. 303 i 304.

O godz. 2,16, punktualnie według rozkładu wjechał na drugi tor dworca głównego w Poznaniu pociąg pospieszny z Berlina do Deutsch-Eyllau (Iłowo) — Insterburg (Wystruń).

Pociąg składał się z wagonu pocztowego wagonu bagażowego, sleepingu oraz trzech osobowych wagonów pullmanowskich. Pociąg ten wiozł około 70 pasażerów. Pomiędzy nimi zauważało się gęsto brunatne koszule hitlerowców z czerwonymi opaskami i swastyką na ramieniu. Był tam również oficer Reichswehry w mundurze, oraz kilku urzędników w uniformach. Okna wagonu I i II klasy były szczelnie zastonięte, a w przedziałach tych panowała ciemność.

Nim pociąg nr 304 ruszył z Poznania w dalszą drogę do Torunia, wtoczył się na tor piąty, z wielkim łoskotem pociąg tranzytowy nr. 303, idący z Prus Wschodnich przez Toruń i Poz-

nań do Berlina. Pociąg ten był słabiej obsadzony, aniżeli pociąg z Berlina i wiozł zaledwie 50 pasażerów. Zestaw pociągu był ten sam, co nr. 304. W wagonie bagażowym umieszczonych było wiele nart. Przepuszczalnie należały one do sportowców z Prus Wschodnich, jadących do Garmisch - Partenkirchen.

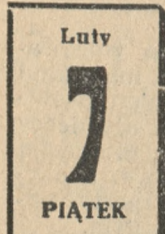
Niemieccy pasażerowie tranzytowi korzystają na terytorjum Polski z pełni swobód. Otwierali okna i kupowali napoje, owoce, czasopisma i t. d. Osobom postronnym nie wolno jest zbliżać się do osób, jadących pociągami tranzytowymi i z nimi rozmawiać. Zarządzenia tego przestrzega polski urzędnik celny.

O godz. 2,29 rozległo się wołanie „gotów“, latarka dyżurnego uniosła się w górę i pociąg tranzytowy nr. 304 ruszył w kierunku Torunia.

W cztery minuty później opuścił dworzec poznański pociąg tranzytowy nr. 303.

Obecnie przez Poznań kursować będzie tylko dzienna para niemieckich pociągów tranzytowych pospiesznych, mianowicie numery 305 i 306. Pociąg nr. 305 Toruń odjazd 12,01, Poznań przyj. 14,01, Poznań odj. 14,16 i Zbąszyń przyj. 15,15. Pociąg nr. 306: Zbąszyń odj. 13,28, Poznań przyj. 14,30, Poznań odj. 14,45, Toruń przyj. 16,45.

WIADOMOŚCI POTOCZNE



Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Romualda opat.
Sobota: Jana z Mathy w.

Kalendarz słowiański
Piątek: Sulisława bl.
Sobota: Gniewomira

Słońca: wschód 7,27
zachód 16,48

Długość dnia 9 g. 21 min.
Księżyc: wschód 17,09
zachód 7,06

Faza: Pełnia o 12 godz.

Stan wody w Wałcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: plus 1,08 mtr.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Sródmieście: Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa. — Apt. 27 Grudnia 18. — Apt. Czerwona, St. Rynek 37. — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — Jezycze: Apt. pod Gwiazdą ul. Kraszewskiego 12. — Lazary: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — Debiec: Apt. ul. Debiecka 6. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Nabożeństwa w kościele św. Marcina.** Dnia 7 bm. z okazji pierwszego piątku miesiąca całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu. Początek wystawienia o godz. 7, o godz. 9 wotywa, o godz. 19,30 niespory, nabożeństwo i procesja. W czwartek, 6 bm. o godz. 21 „Godzina święta”.

— * **Nabożeństwa u SS. Karmelitanek.** Dziś o godz. 16 słuchanie spowiedzi św. — Dnia 7 bm. całodzienne wystawienie Najświętszego Sakramentu. Msze św. o godz. 6,15, 8 i 9. O godz. 17 kazanie, nabożeństwo i reposesycja Najśw. Sakramentu.

OSOBISTE

— * **Dyplom i tytuł technologa-mechanika z prawem do I kategorii w państwowym**

Domowy lekarz-dentysta poznańskiej U. S.



Jak wiadomo z dn. 1 b. m. zniesiono częściowo przychodnie dentystyczne Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu. Lekarze-dentysty Ubezpieczalni Społecznej, prawie wyłącznie panie, zostały domowymi lekarzami-dentystami Ubezp. Społecznej i przyjmują na swych praktykach.

W jednym wypadku domowy lekarz-dentysta Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu zareklamował się sposobem, jak to ilustruje nasze zdjęcie. Godło wypisane jest ręką na ćwiartce papieru. Charakter pisma przypomina „kaligrafję” z karykatur małego Kazia, rysowanych przez Grusa.

Oryginalny ten „dokument” widnieje na tle domu na Górnej Wildzie 40, w którym znajduje się praktyka „domowego” lekarza-dentysty Ubezpieczalni Społecznej. Praktyka odbywa się w pokoju o oknach zasłoniętych zamiast firanek, papierem gazetowym, co wywołuje cierpkie komentarze u publiczności poznańskiej, nieprzyzwyczajonej do tego rodzaju szyldów firmowych i firanek. (kl)

Na wdowę po śp. Buszce zebrano 203,80 zł

Nasz apel w sprawie przyjścia z pomocą materialną wdowie i dziecku po ś. p. Janie Buszce z Okolewa, który zginął podczas ratowania dzieci, pod którymi załamał się lód, spotkał się z silnym oddźwiękiem wśród naszych Czytelników.

Do dnia wczorajszego do administracji naszej wpłacono na rzecz wdowy i dziecka po ś. p. Janie Buszce kwotę 203,80 zł.

Jeden z naszych Czytelników, który ofiarował na ten cel 10 zł, napisał do nas list, który podajemy poniżej:

Poznań, dn. 4. II. 1936.

Szanowna Redakcjo!
Tragedja śp. Jana Buszki wzruszyć musi każdego; bohaterski czyn jego, podjętowany moralnym obowiązkiem ratowania życia ludzkiego, czyn przedewszystkiem zupełnie bezinteresowny, opłacony wła-

snem młodem życiem, słusznie znalazł odpowiedni oddźwięk nie tylko w prasie, ale także w sercu każdego.

Z uznaniem trzeba przeto powitać inicjatywę Szan. Redakcji w przedmiocie zapewnienia bytu wdowie i synkowi bohatera.

Złączam na ten cel 10,— zł i wyrażam przekonanie, że cel Szan. Redakcji zostanie niebawem urzeczywistniony.

Proszę przyjąć wyrazy poważania

B. M.”

Ofiary dla wdowy i dziecka po ś. p. Janie Buszce napływają w dalszym ciągu. Jesteśmy przekonani, że niebawem, chociaż w skromnych ramach — dzięki sercu naszych Czytelników — byt wdowy i dziecka po człowieku, który, ratując bliźnich, poświęcił bez wahania swoje życie, — będzie zabezpieczony.

TEATR WIELKI

W sobotę, dnia 8 bm. poraz 25-ty

ciesząca się stale olbrzymim powodzeniem operetka

ROSE-MARIE

w premierowej obsadzie z pp.: **Jadwigą Musielewską, Zofią Grabowską, Heleną Majchrzakówną, Wandą Trojanowską, Bolesławem Horskim, Romanem Cirinem, Radzisławem Peterem, Józefem Sendeckim, Kazimierzem Szerszyńskim.**

Balet na czele z primaballeriną **Zofią Grabowską.** Reżyser: **Józef Sendekki** — kapelmistrz **Wiktor Buchwald.** — Dekoracje projektu art.-mal. **Zygmunta Szpigniera.** Choreografia: **Maksymiljana Statkiewicz.**

ng 5381

wej służbie cywilnej na Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektr. otrzymali pp.: Augustyniak Andrzej, Antoniewicz Ta deusz, Chudziński Jan, Gula Stefan, Jaworowicz, Kisiel, Koszuta Zygmunt, Kubik Edward, Kulaszński Zygmunt, Łaniewski, Matylla, Marciniak Wacław, Owsianny Stefan, Matczak Jan, Olpiński Stanisław, Pawłowski Józef, Pudło Zygmunt, Piechocki Leon, Szańkowski Wiktor, Szymkowiak Zygmunt, Rokicki Jerzy, Zak Leonidas, Zebrowski Józef.

ZYCIE AKADEMICKIE

— * **Sodalicja Akademicka U. P.** obchodziła teraz, po wakacjach, uroczystość łamania opłatka. Odbyła się ona w serdecznym i miłym nastroju. Zaszczycili ją swą obecnością szambelan Szczaniecki, wice-superior O. Szopiński T.J., ks. asystent Krzymiński, p. M. Niegolewski, O. Moderator Rejowicz T. J., oraz przedstawicielki i przedstawiciele organizacji katolickich U. P. i W. S. H. Podniosło przemówienie, łamanie się opłatkiem i życzenia, wspólny śpiew kolend, herbatka urozmaicona popisami wokalnno-muzycznymi i humorystycznymi złożyły się na program tej uroczystości, której ostatni punkt programu wypełniła wspólna fotografia.

WYKŁADY

— * **Wykłady z kultury klasycznej.** W czwartek wykład prof. dr. M. Ruxerówny p. t. „W promieniach sztuki Hellady” (z przeźrocami).
— W piątek wykład prof. dr. J. Sajdaka p. t. „Co to jest bizantynistyka?”
Wykłady odbywają się w sali 17 Coll. Minus U. P. o godz. 20.

WYSTAWY

— * **Z wystawy przeciwalkoholowej.** — Wystawa przeciwalkoholowa, mieszcząca się w sali im. ks. Stychla przy Kolegacie Poznańskiej, jest obecnie przedmiotem zainteresowania ze strony młodzieży szkół powszechnych. Codziennie w godzinach przedpołudniowych młodzież ta zwiedza wystawę, słuchając przytem fachowych wyjaśnień, jakich udziela na miejscu jeden z członków zarządu Ligi Przeciwalkoholowej. Pożądaniem byłoby, aby młodzież szkół średnich i zawodowych zainteresowała się tą wystawą. (sk.)

KRONIKA MIEJSCOWA

KOMUNIKAT ORBISU. Pasporty ulgowe do Czechosłowacji, Ulgi Indywidualne do Krakowa wydaje **ORBIS, Poznań,** Plac Wolności 9, tel. 52-18. ng 6153

— * **Transport reemigrantów.** Dziś w nocy o godz. 1 pociągiem Paryż — Berlin — Warszawa przejechało przez Poznań około 150 reemigrantów polskich z Francji. Do Poznania przyjechała tylko jedna rodzina, składająca się z trzech osób. Poza tem przesiadło w Poznaniu około 40 osób w stronę Krakowa. Reszta, przeszło 100 reemigrantów, jechała dalej na Łódź, Warszawę i Wilno. W nocy z piątku na sobotę oczekuje się dalszego transportu reemigrantów. (pt.)

— * **Jeszcze w sprawie 95-letniej staruszki.** W dniu 30 ub. mies. pisaliśmy o ciężkim losie 95-letniej staruszki, p. Walentyny Zarembiny. W odpowiedzi na pytania kilku naszych czytelniczek podajemy, że p. Zarembina mieszka w Poznaniu przy ul. Wronieckiej 21 m. 2.

— * **Przeniesienie oficerskiego kasyna garnizonowego.** Władze wojskowe postanowiły w najbliższych dniach przenieść oficerskie kasyno garnizonowe do gmachu komendy miasta przy pl. Wolności. W tym celu biura komendy ulokowano na drugim piętrze, a obszerne ubikacje na pierwszym piętrze przeznaczone zostaną na kasyno garnizonowe.

Pierwotne kasyno znajdowało się przy Walach Ks. Józefa Poniatowskiego. Przed 10 laty przeniesiono je na pewien czas do gmachu D. O. K. W ostatnich czasach kasyno znajdowało się przy 14 p. a. I. przy ul. Solnej. (wel)

— * **O nowe lokale dla urzędu wojewódzkiego.** W sprawie wydzierżawienia przez ubezpieczalnię społeczną nieruchomości przy ul. Pocztowej 25 urzędowi wojewódzkiemu dowiadujemy się następujących szczegółów:

Poznański urząd wojewódzki przystąpił niedawno do pertraktacji z dyrektcją ubezpieczalni społecznej, celem wydzierżawienia domu przy ul. Pocztowej 25, gdzie urząd wojewódzki zamierza umieścić biura starostwa grodzkiego, które mieści się dotychczas w gmachu prezydium policji w szczytłych nadzwyczaj ubikacjach. — Pertraktacje te nie doprowadziły jeszcze do konkretnych rezultatów.

Co do pogłosek, że ubezpieczalnia społeczna ma zamiar wydzierżawić również swoją nieruchomość przy ul. Pocztowej nr. 8, informują nas z poważnego źródła, że ubezpieczalnia nie tylko nie nosi się z takim projektem, lecz przeciwnie ma zamiar przeniesienia biur swych z Al. Chopina do tegoż domu, dla wygody publiczności oraz udogodnienia pracy wewnętrznej. Tym planom stoi jedynie na przeszkodzie opór pewnego lokatora, który mimo 3-letniego procesu i zawartej z ubezpieczalnią ugody, oraz zaofiarowanego mu ze strony ubezpieczalni poważnego wynagrodzenia tytułem wyrównania czynszu, przeprowadzki itp., nie opróżnia zajętego przezeń mieszkania. (pt.)

— * **W sprawie napadu.** W związku z wiadomością o napadzie na Antoninę Wawrzyńską, której miał rzekomo dokonać gospodarz z Chartowa, Antoni Kluczyński, prosi on nas o zaznaczenie, że napadu tego nie dokonał i że o napad ten został tylko pomówiony w związku ze sporem majątkowym, jaki ma z rodziną Wawrzyńskich. Sprawę wyjaśni niewątpliwie rozprawa sądowa.

RÓŻNE

— * **Ułatwienie nadawania nazwisk adoptowanym dzieciom.** Coraz częściej zdarzają się wypadki, że bezdzietne małżeństwa wyrażają chęć zaopiekowania się dziećmi nieznanych rodziców, przebywającymi w domach wychowawczych, pod warunkiem, że dzieci będą nosiły nazwiska swych opiekunów. Wychodząc z założenia, że przyjęcie nazwiska opiekunów wpłynie niezawodnie na polepszenie doli tych dzieci, ministerstwo spraw wewn. zleciło podległym sobie władzom administracyjnym, aby czyniły wszelkie ułatwienia przy zmianie nazwisk, nadanych dzieciom nieznanych rodziców na nazwiska nowych opiekunów.

— * **Letni rozkład lotów** wprowadzony zostanie w bieżącym roku nie jak w ubiegłym, 5 kwietnia, a dopiero 19 kwietnia.
— * **Licytacja.** Dyr. Kolei komunikuje, że 15 bm. o godz. 9 odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.



Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 4515

Tow. Polsko-Włoskie urządza dnia 8 lutego 1936 r. w Klubie Urzędniczym, Fredry 12 Wieczór Towarzystwa poprzedzony programem, w którym łaskawy współudział przyrzekł wybitni artyści: **Anna Grefal,** art. opery poznań., **Gizela Poschówna,** śpiewaczka operowa, **Hala Troyan,** młodociana tancerka, **Michał Sumicki,** art. opery poznań. Akompaniament w niezawodnych rękach prof. Marek-Onyszkiewiczowej oraz p. Szczepanowski, kapelmistrza Opery Poz. Dużo miłych niespodzianek czeka gości. Początek punktualnie o godz. 21. Wstęp dla członków i studentów zł 1, dla gości zł 2,— dg 820

Koło Stow. Samopomoc Społeczna Kobiet w Poznaniu urządza 6 lutego o godz. 20 herbatkę dancing-bridge w salach Związku Pań Dcmu, ul. 27 Grudnia nr. 19 m. 12. Wstęp za zaproszeniami. zg 99

Herbatkę z tańcami (bridge). Komitet „Souvenir Francais” w Poznaniu urządza w sobotę, dnia 8. bm. od 5—8 w salach Adrji herbatkę, na którą serdecznie zaprasza. Wstęp: nakrycie: tombola 2,60, dla studentów 1,50. Za Komitet Souvenir Francais Przewodnicząca L. Męcina-Krzesz, Sekretarka: W. Filipowska. zg 12 801

Będzie się można zabawić. Dobrze zabawić będzie się można na zabawie Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka w sobotę, dnia 8. bm. w sali St. Heyduckiego przy ul. Masztalarskiej. Komitet zabawowy przygotował liczne urozmaicenia i gry. Szczególniejszą atrakcją strzelanie do tarczy i rzucanie piórami o nagrody. Przygrywa orkiestra Tow. Powstańców i Wojaków Śródmieścia. zg 12 809

Z Towarzystwa Powstańców i Wojaków-Śródmieście

Wczorajsze zebranie plenarne Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka, Poznań-Śródmieście odbyło się przy licznych udziałach członków. Zebranie miało charakter uroczysty, ze względu na nadanie członkostwa honorowego ks. prałatowi Steinmetzowi, b. dawniejszemu kapelanowi powstańcuzemu i prezesowi okręgu leszczyńskiego b. Związku Tow. Powstańców i Wojaków Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa Olejniczaka, orkiestra Tow. Powstańców i Wojaków-Śródmieście, pod kierunkiem p. Kołodziejczaka, odegrała kilka pieśni, z których szczególniejszą podobała się wiązanka pieśni narodowych.

Następnie przemówił prezes Towarzystwa p. Olejniczak i podkreśliwszy zasługi ks. prałata Steinmetza podczas powstania i działalność jego w organizacjach powstańczych, zakomunikował uchwałę dorocznego walnego zebrania z 8 stycznia b. r., mocą której ks. prałata Steinmetza mianowano członkiem honorowym Towarzystwa Powstańców i Wojaków Poznań-Śródmieście. Na zakończenie prezes Olejniczak wręczył ks. prałatowi Steinmetzowi dyplom członka honorowego.

Przy wtorze orkiestry zgromadzeni odśpiewali „Rotę”.

Następnie przemówił ks. prałata Steinmetz i, wskazując na poświęcenie powstańców wielkopolskich i 1918 r., podkreślił, by zachowali tego ducha, który ożywił ich podczas powstania. Z wtorem orkiestry odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”. Przemawiali potem pp.: por. rez. Podgórski i red. „Powstańca Wielkopolskiego” p. Karolczak.

W toku dalszych obrad załatwiono szereg spraw wewnętrznych i omawiano szczegóły zabawy dorocznej, która odbędzie się w sobotę, dnia 8 b. m. w sali restauracji St. Heyduckiego. Wyrażono też uznanie dla orkiestry Towarzystwa, która coraz lepiej się rozwija. (kl)

— * **Bydło wyprrowadzane na targ musi być znakowane.** W ostatnim Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim (nr. 5 z 1 bm.) ukazało się rozporządzenie wojewody poznańskiego, który zarządził od zaraz rejestrację i znakowanie we wszystkich powiatach woj. poznańskiego bydła rogatego, wyprrowadzanego na targi małe i wiel-

kie. Rozporządzenie to wydane zostało celem zapobieżenia rozszerzeniu zarazy plucnej. Bydło rogane, hodowlane, rzeźne i użytkowe, wyprowadzane lub wywożone na targi, niezależnie od miejsca pochodzenia, winno być zaopatrzone przez organ wydający świadectwa miejsca pochodzenia w znaczek uszny (koleżyk) na lewym uchu, a w braku tegoż na uchu prawym. Koszty nalożenia znaczków usznych, nie mogące przekroczyć wraz z opłatą, pobierana za świadectwo miejsca pochodzenia kwoty 25 groszy, ponosi posiadacz bydła, który jest obowiązany również udzielić bezpłatnie żądanej pomocy przy znakowaniu bydła. Nalożonego znaczką uszną nie wolno samowolnie usuwać lub zmieniać na inny. Bydło rogane, niezaopatrzonego znaczkami usznymi, nie wolno dopuszczać do załadunku do wozów kolejowych i do udziału w targu. W razie stwierdzenia przez organ nadzoru weterynaryjnego, że na targ doprowadzono bydło rogane, niezaopatrzone znaczkami usznymi, lub bez świadectwa miejsca pochodzenia, zwierzę będzie przetrzymane w odosobnieniu na targowisku na koszt i odpowiedzialność właściciela, aż do czasu przeprowadzenia dochodzeń.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Samochód potracił cyklistę.** Na ul. Strzeleckiej samochód PZ. 44 642 potracił jadącego na rowerze robotnika Antoniego Jankowiaka z Poznania (ul. Dąbrowskiego 45). Cyklista wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast rower został uszkodzony. — Na ul. Marsz. Focha potracił samochód jadący na rowerze p. Stanisława Matuszczaka z Górnej Wildy 94. Cyklista odniósł lekkie obrażenia, uszkodzony został też rower. (kl.)

KRONIKA SADOWA

— * **Proces o zniesławienie.** Na wokandyż wydziału odwoławczego sądu okręgowego w Poznaniu znalazła się sprawa karno-prywatna Marijana Ludwiczaka przeciwko Mariji i Władysławowi Z. Oskarżyciel prywatny zarzucał oskarżonym że w czasie od marca do maja 1935 r. pp. Z. rozsiewali uwłaczające jego cześć wieści. Proces ten toczył się w I instancji w dniu 24 i 25 czerwca ub. roku w sądzie grodzkim, gdzie p. Z. wraz ze swym bratem Władysławem zostali skazani po jednym miesiącu aresztu i po 100 zł grzywny. Oskarżeni odwołali się od tego wyroku, wywołując w bardzo obszernej apelacji, że pretensje oskarżyciela prywatnego są niesłuszne, a ich twierdzenia odpowiadają prawdzie. Po rozpatrzeniu sprawy sąd okręgowy przychylił się do wniosku zastępcy oskarżyciela prywatnego adw. Kuligowskiego i zaskarżony wyrok w całości zatwierdził. (m.)

— * **Proces o likwidację „Drukarni Lotniczej”.** Sąd okręgowy w Poznaniu zajmował się wczoraj sprawą likwidacji w roku 1929 spółki z ogr. odp. „Drukarnia Lotnicza” i związanych z tem nadużyć, zarzucanych przez byłych wspólników głównemu udziałowcowi i kierownikowi drukarni, p. Arturowi Szulczewskiemu, który był oskarżony wraz ze swoją żoną Moniką, Szulczewski się do winy nie przyznał i oświadczył, że przystąpił do „Drukarni Lotniczej” w r. 1928 jako cichy wspólnik z udziałem 25 tysięcy złotych. — Drukarnia była mocno zadłużona, gdyż zostały poczynione duże i kosztowne inwestycje. Ponieważ włożył w przedsiębiorstwo dużo kapitału, zaproponowano mu, by w r. 1929 przejął drukarnię na własność. Rzeczywiście w styczniu 1929 roku utworzono spółkę, przyczem oskarżony był kierownikiem przedsiębiorstwa, ale się nim bardzo nie interesował, gdyż w tym czasie pracował w innej firmie. W „Drukarni Lotn.” p. Szulczewski zainwestowała — jak twierdzi oskarżony — od r. 1928 kapitał w wysokości 49 tysięcy złotych. Udziałowcy spółki wiedzieli, że po starej spółce przetręto aktywa i pasywa i na to się zgodzili.

Po przesłuchaniu świadków i biegłych i przemówieniach stron sąd skazał Szulczewskiego za niedanie do wstrzymania licytacji linotypu na 8 miesięcy więzienia, dając mu połowę kary na mocy amnestji. P. Szulczewską sąd uniewinnił. Oskarżony zapowiedział odwołanie się do sądu apelacyjnego. (m.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Dla wdowy i dziecka śp. Jana Buszki z Okolewa: Staschowa 2 zł. — Marja Człozowa (pl. Nowomirski 3) 3 zł. — L. Z. R. 1 zł. — N. N. 5 zł. — Hejnowicz 2 zł. — St. Waszyński 10 zł. — Głobiszowa 2 zł. — W. D. zebrane w gronie znajomych 15 zł. Marja Wicherkiewiczowa 20 zł. — Bolesł. Mielczuszyński 10 zł. — Stan. Dybicki 5 zł. — Firma A. Zwierzchowski i Ska, (Poznań) 10 zł. — Grono Zbożowców w Poznaniu 32 zł. — N. N. 1 zł. — W. Czajka (Kościąg) 5 zł. — T. Z. 2 zł. — Urzędnicy Banku Kwilecki Potocki i Ska, zebrano wśród urzędników 15,30 zł. — N. N. 25 zł. — Podkuliński 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 203,80 zł.

Na fundusz rekolekcyjny im. śp. Janusza Kłosa: Szczepanostwo Jeleńscy 10 zł. Razem 10 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: L. S. w pewnej intencji 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 32 zł.

Na biednych parafii Nałamowice: F. D. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 31,50 zł.

Na dom sierot na Śródcie: Urzędnicy Banku Cukrownictwa zamiast wieńca na trumnę śp. Jurka Przykarskiego 15 zł. — Razem 15 zł.

Powiat obornicki broni się przed likwidacją

Oborniki, 6. 2. W związku z niepokojącymi wiadomościami o zamierzonej przez władzę centralne likwidacji powiatu obornickiego odbyło się 4 b. m. w auli gimnazjum pod przewodnictwem p. Mazera posiedzenie licznie zebranych reprezentantów wsi i miast powiatu, na którym protestowano przeciw tym zamierzeniom. Zebrani m. i. stwierdzają, że skreślenie z mapy Województwa Poznańskiego powiatu obornickiego byłoby wielką i niepowetowaną krzywdą dla ludności powiatu. Przez zniesienie powiatu zaniknie zupełnie życie miasta a wskutek tego zalamią się pozostałe warstwy pracy co w obecnej chwili ze względu na ogólne bezrobocie nie jest pożądanym a poza tem fatalnie wpłynie to na wegetujące kupiectwo i rolnictwo. Brano pod uwagę liczne instytucje, jak gimnazjum, które w większej mierze służy obecnie wsi, nowy gmach Ubezpieczalni Społecznej, stadion P. W. i W. F., wreszcie bekoniarńnię, która niewątpliwie opuściłaby Oborniki.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Bydgoszcz.** Wypadek, świadczący o głębokiej w pewnych sferach demoralizacji, zdarzył się na Kujawskim Przedmieściu. Na zamieszkałego przy ul. Kujawskiej 12-letniego ucznia szkoły powszechnej, Zygryfda Kozłowskiego, napadł z tyłu jego kolega, liczący 13 lat, Rudolf Staurer, zamieszkały na Szwederowie, przy ul. Choloniewskiego. Mszcząc się za to, że Kozłowski stanął w obronie jednego z uczniów podczas zabaw szkolnych i nie pozwolił go Staupemu maltretować, ten zadał Kozłowskiemu kilka ran klutych w plecy szczyrzykiem. Karetka pogotowia przewieziono ranne do lecznicy miejskiej, gdzie lekarze stwierdzili, że rany nie są na szczęście groźne.

— * **Gniezno.** Stronnicstwo Narod., sekcja żeńska — w czwartek, 6. bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie dla kandydatek w lokalu przy ul. Warszawskiej.

— Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w piątek, 7. bm. o godz. 18.

— Na szosie Klecko — Gniezno ujęto poszukiwanego o rozbój, dokonany w dniu 27. 11. 35. na osobie Wacława Kędziory w Rybnie. Wacława Bażydło. Rabusia odstawiono do więzienia sądowego w Gnieźnie. (br)

— * **Kościan.** Roczne walne zebranie tow. Śpiewu „Lutnia” odbędzie się 7. bm. o godz. 8 wieczorem w Hotelu Warszawskim.

— Roczne walne zebranie tow. gimn. „Sokół” odbędzie się 6. bm. o godz. 9 wiecz. w sokolni.

— Roczniemu walnemu zebraniu K. S. M. mešk. przewodn. p. Borowski. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano uzupełniony zarząd, z prezesem p. Czesławem Bórowskim na czele.

— Znakomicie rozwijająca się drużyna harc. im. Mariji Konopnickiej, zorganizowała świetlicę dla dzieci robotnych, która mieści się w państwowym gimnazjum.

— Walne zebranie okręgu Kat. Stow. Kobiet odbędzie się 13. bm. o godz. 12.30 w salce T. C. L.

— Zespół operetki poznańskiej wystawił 4. bm. na scenie Hotelu Warszawskiego arcywesołą operetkę p. t. „Baron Kimmel”. (mk)

— * **Krotoszyn.** Walne zebranie Bractwa Kurkowego odbędzie się 14. bm. o godz. 20 w hotelu pod Białym Orłem.

— Walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonij odbędzie się 13. bm. o godz. 20 w hotelu pod Białym Orłem.

— Dzieki zdrowemu poczuciu obywatelskiemu nie doszło tutaj do wynajęcia składu Żydom z Kalisza, którzy zamierzali otworzyć skład blawatów i konfekcji. Notujemy jednak fakt, że p. Cichy Stanisław, z ul. Piastowskiej, nadal zatrudnia w swoim warsztacie Żyda-cholewarza. (n)

— * **Leszno.** W pobliżeniu Gronowice zabawiali się chłopcy w wojsko, przyczem dwie partie „abisyńczyków” i „włosi” walczyli między sobą. W trakcie zabawy, jeden z chłopców przypadkowo trafił rzuconym nożem w szyję 11-letniego Jana Szemesznika, któremu przelał żyłę. Nieszczęśliwą ofiarę krwawej zabawy odwieziono do szpitala św. Józefa.

— Publiczne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się 7. bm. o godz. 18.30 w sali posiedzeń w ratuszu.

— Konfiskaty „Gazety Leszczyńskiej” z dn. 22. I. za art. „Demilitaryzacja ministerstw — koniec rządów szefów biur personalnych” — sąd grodzki nie zatwierdził.

— Maksymalna cenę węgla na terenie m. Leszna ustalił burmistrz na 2,10 zł.

— * **Odolanów.** Do wiadomości, jakie ukazały się w piśmie naszym w związku z rewizją policyjną w domu Aleksandra Górskiego i na terenie cegielni w Sulmierzycach otrzymaliśmy od pp. Jana Dziubki i Walentego Krawca z Odolanowa, występujących w imieniu będącej w likwidacji spółki Cegielnia Sylmierzycza, oświadczenie, z którego m. in. wynika, że przeprowadzona u G. w dniu 19 grudnia przez P. P. rewizja doprowadziła do znalezienia większej ilości szyn i innych przedmiotów z cegielni, stanowiących własność spółki. Dowodem tego stwierdzenia wyniku rewizji przez sąd grodzki w Odolanowie (III Kps 472/35). Dla orientacji trzeba nadmienić, że wyrok rozwiązujący spółkę ma tu jedynie ten skutek, że spółka wstępuje w stadium likwidacji (par. 145 i nast. k. h.). Likwidację przeprowadzają wspólnicy (par. 146 k. h.), to jest Jan Dziubka i Walenty Krawiec. Aż do ukończenia likwidacji zaś i wykreślenia z rejestru handlowego spółka zachowuje przywileje par. 124, 149 k. h. Co do wartości przywłaszczonych przedmiotów, to wynosi ona nie tylko 5 000 zł, ale według dokładnych obliczeń nawet znacznie więcej. Wymienieni zapraszają zarzutowi pobicia żony i córki G., i zaznaczają, że na tem też jest wniesiona skarga prywatna W. Krawca o obrazę przed sądem grodzkim w Odolanowie. Nakoniec co do nieprawnie jakoby używanego stempla, to jest w nim uwidoczniło wyraźnie, że spółka znajduje się w likwidacji. Na tem wyjaśnieniu ze swej strony uważamy sprawę za zakończoną.

Wysoki poziom gospodarczy przemawia raczej za pozostawieniem niezadużonego powiatu, wzorowa bawiem i bez zarzutu prowadzona gospodarka winna być wzorem dla innych powiatów. Przemawia wreszcie za tem stan zdrowotności powiatu, a nie mniej należy się do powstańcom obornickim, którzy oswobodzili powiat i nie liczyli na jego zagładę. W skład wyłonionej delegacji, która uda się w tej sprawie do p. Wojewody Poznańskiego wchodzi pp. rotm. Szymański, Jan Bukowski z Parkowa, St. Mazer, St. Koszowski i St. Hoffman z Obornik. Pod koniec zebrania uchwalono wysłać niezwłocznie do p. Wojewody następujący rezolucję:

„Zebrani w dniu 4 bm. reprezentanci wsi i miast powiatu obornickiego stwierdzają konieczność prowadzenia akcji samoobronnej, mającej na celu utrzymanie w całości powiatu obornickiego zarówno ze względu na dobro ogólnopowiatowe jak i na dobro społeczeństwa miejskiego i wiejskiego.”

— W dniu 12 lutego br. odbędzie się w Odolanowie jarmark ogólny. W związku z tem należy pamiętać o hasle „Swój do swego” i nie popierać handlu żydowskiego. (rp)

— * **Ostrów.** Przed sądem okręg. zasiadł na ławie oskarżonych b. kasjer M. Kepna, Feliks Borowski. Dopusił się on szeregu defraudacyj, za które został zasądzony. Już po wyroku ujawniono dalsze sprzeniewierzenia na kwotę około 80 zł. Po przeprowadzeniu rozprawy, sąd skazał Borowskiego na karę 6 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 2 lat. Karę więzienia zawieszono na 5 lat.

— Złote gody małżeńskie obchodzą 9. bm. pp. Jan i Weronika z Sójków Dolatowie z Westry. a srebrne gody 5. bm. pp. Antoni i Agnieszka z Grzelaków Olkowie.

— Władysław Janęczak z Borku zabrał swemu ojcu fałszywą 10-złotową monetę i dał ją Franciszkowi Witkowiakowi z poleceniem wymienienia fałszywej monety w jednym ze składów boreckich. Manipulacja nie powiodła się, fałszywa moneta przytrzymano w pewnym składzie i skierowano donos do prokuratury. Sąd poddyktował ob. oskarżonym za świadome puszczanie w obieg fałszywych monet karę 8 miesięcy więzienia. Z uwagi jednak na ich młody wiek, karę im zawieszono na przeciąg 4 lat.

— Ulubieniec publiczności ostrowskiej aktor-reżyser, doskonale odtwórca ról komicznych, p. Stanisław Zieliakiewicz, obchodzi w dniu 12 lutego br. jubileusz 15-letniej pracy scenicznej. W związku z tem Teatr Miejski daje jubileuszowe przedstawienie p. t. „Meżczyźni góra” z p. Zieliakiewiczem w roli głównej.

— Na rocznym walnym zebraniu Stow. Absolwentów Szkoły Handl. w Ostrowie, po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum, wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco: pp. Pawlicki Roman — prezes, Pacyna Wł. — wiceprezes, Lisówna Irena — sekretarka, Sitarkówna P. — zast. sekret., Stawowy T. — skarbnik, Pawlicki Z. zast. skarbn. Do kom. rew. wybrano ponownie: pp. Berkowskiego J., Chyłanek Cz. i Heinrichównę I. Jako dalsi członkowie zarządu weszli: pp. Reinertówna, Kłoskówna K., Mieloszyńska D., Dworakówna H., Heinrichówna A., Mlynarkówna A. i Kempnińska A.

— * **Szamotuły.** Walnemu zebraniu tow. kobiet „Oświata” przewodn. ks. Tomczak. Nowy zarząd tworzą pp. Szlagowa — prezeska, Skierska — zast. prez., Rudzka — sekret., Szufiakówna — zast. sekret., Cichońska — skarbn.

— Ubezpieczalnia społeczna wypowiedziała z dniem 1. bm. prawie wszystkim urzędnikom, za wyjątkiem dwóch. Część z nich zostanie podobno przyjęta na nowych warunkach, kilku zaś otrzymało ma zwolnienie.

— Nowy zarząd chóru kościelnego im. Wacława tworzą pp.: Józef Preuss — prezes, Goździewski — zast. prez., Ciesielski — sekret., Rebeckówna — skarbn., Przybylski — dyrygent, Tomczak — biblij. Smół i Wikówna — lawnicy. — Nowy zarząd K. S. M. mešk. tworzą pp. Białkowski St. — prezes, Sroczynski L. — wiceprez., Szura J. — sekret., Kubiak F. — naczelnik i Wachowiak L. — biblij. — Nowy zarząd Klubu Tenisowego tworzą pp. kom. P. P. Holzhausen — prezes, Bujakówna — sekret., St. Krupski — skarbnik, gosp. kortu — Krzyżaniakówna i kier. gier — por. Cieślak.

— Zarząd nowopowstałego K. S. M. mešk. w Śmiłowiu tworzą pp. Kalemba — prezes, Bielewski — sekretarz, Zarzyński — skarbnik, Pietraszewski — gospodarz i Dragon — biblijotekarz. (sc)

Z POMORZA

— * **Toruń.** Aeroklub Pomorski urządził w salach oficerskiego kasyna „Czarna kawa”. Obowiązki gospodarzy pełnił pułkownikowa Kuźmińska i wiceprezes Aeroklubu inż. Getler-Gitler.

— Zebranie związku podoficerów w st. spoczynku uchwalilo nie przyjmować Żydów do swego związku i wybrało delegatów na zjazd do Warszawy. Postanowiono również wybrać prawnika, który bronić będzie praw podoficerów-emerytów.

— Zarząd miejski przystąpił do poszukiwania nowych źródeł wody dla miasta, głównie dla Jakóbskiego Przedmieścia i rzeźni miejskiej. Wywiercono studnie artezyjską o 70 m głębokości w pobliżu fabryki Lubań-Wronki tuż nad Wisłą. Z nowego źródła wypływa na sekundę 8 litrów wody, która jest czysta i smaczna.

— W Młynie, w powiecie toruńskim, wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki. 17-letni robotnik Aleksander Dirks na skutek nieuwagi został pochwycony przez pas transmisyjny i rzucony na kamienną posadzkę. Doznał on złamania obu ud i lewej ręki oraz zupełnego odcięcia prawego podudzia. Stan bardzo ciężki. Drugi tragiczny wypadek wydarzył się w rolnika Czarneckiego. Niejaka Józefa Dąbrowska z córka, oraz Stanisława Dąbrowska piekły wstępciem chleb. W nocy uległy zacczeniu. Stanisława Dąbrowska, mimo energicznych zabiegów lekarskich zmarła. Stan pozostałych dwóch kobiet jest groźny, lecz życia nie zagraża.

Nastrój i niespodzianki

Cale miasto a szczególnie Panie Domu z niekłamaniem zainteresowaniem śledzą przebieg białych tygodni, by ostatecznie wyszukać wśród nich najkorzystniejszy. Tradycyjnym zwyczajem rozpoczęła z początkiem bieżącego miesiąca firma ST. SCHULZ, Poznań, Stary Rynek 80/82 swoje popularne „10 Białych Dni”, które dla Pań Domu są okazją korzystnego zakupu, a miłośniccy mają też niespodziankę w formie dużego i barwnego balonika, który dodaje się przy zakupie. Już sama dekoracja okna wystawowego swoim estetycznym i miłym dla oka ujęciem zachęca przechodnia do zwidzenia wnętrza. Godna jest również podkreślenia dekoracja wewnętrzna, utrzymana w harmonijnych kolorach, białym i zielonym, stwarzającą dziwną, a zarazem miłą atmosferę, pożądaną przy zakupie. Niemalą atrakcją „10 Białych Dni” firmy ST. SCHULZ, są również figurki strojnych dziewcząt i lobuziaków, które swymi humorystycznymi pozami, jak i rozmieszczeniem po całym składzie dają powód do uciechy tak dorosłym jak i dzieciom.



Wieczorek Lowca Wielkopolskiego

Na tle pięknej dekoracji zieleni i wieńców jelenich odbyła się w środę w salach Bazaru doroczna zabawa karnawałowa „Lowca Wielkopolskiego”, gromadząc sporą gromadę myśliwych oraz sympatyków. Wśród gości, obok przedstawicieli starszego społeczeństwa, licznie stawili się delegaci prawie wszystkich związkowych korporacji.

Dzięki licznym urozmaiceniom, przygotowanym przez zarząd, reprezentowany szczególnie w osobach prezesa p. dr. Wiesego, p. inż. Mejera i p. Głowczewskiego oraz ruchliwego gospodarza zabawy p. dyr. Gniatczyńskiego, rychło już na sali zapanował wesoły i miły nastrój. Zebrano więc szereg cennych premii, obdarzając niemi zwycięzców w konkursowych tańcach: walcu wiedeńskim (pp. dr. Wiesowie), tangu (pp. dyr. Gniatczyński oraz p. Musiałówna i p. inż. Modzelewski), walcu angielskim (pp. mec. Janiakowie) i mazurce. W międzyczasie odbył się również polonez, prowadzony przez p. dr. Wiesego z p. dyr. Gniatczyńską.

Tańce figurowe, mazura i walca wyprawdzali wodzirejowie pp. Kujawa i Peczkę. A że do tańca przygrywały dwie orkiestry, gościom tańczyli nieprzerwanie do rana. (a.)

Robotnicy opuścili fabrykę

Chodzież. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych, po przeszło 5-tygodniowej okupacji, robotnicy opuścili fabrykę fajansu. W miarę uruchomienia poszczególnych oddziałów, robotnicy przystąpią do pracy.

Scyzorykiem odebrał sobie życie

Oborniki. (Tel. wł.). 28-letni Stanisław Pielata, syn kolejarza z Rożnowa, pow. obornicki, w czasie sprzeczki z narzeczoną Gertrudą Stachowiakówną, pod wpływem alkoholu dobił scyzorykiem i ugodził się w serce. Śmierć, jak to stwierdził dr. Antoni Ciecierski z Obornik, nastąpiła 15 minut po wypadku. Komisja sądowo-lekarska po zbadaniu wydała zwłoki rodzinie.

Wypadek niniejszy wywołał w wiosce i okolicy wielkie poruszenie tembardziej, że denat cieszył się dobrą opinią.

Agenturę „Kurjera Poznańskiego” prowadzoną dotąd przez p. Wojtalewicza
w Margoninie
 powierzyliśmy z dniem 1 lutego p. **Edmundowi Wegnerowi**, zam. w Margoninie przy ul. Jeziornej 1. P. Wegner upoważniony jest do kasowania abonamentu.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.
 Dnia 5. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):
 Owdow. mjr. intendant dypl. Ant. Kruczyński, Warszawa i naucz. Hel. Piłłówna w Gnieźnie; owdow. inka. gazowni miejsk. Jan Pyza i Joanna Kaczmarkówna; pom. gastr. Ludw. Biernacki i rob. Marianna Kaczmarkówna; techn. budowl. Henryk Papke i korektorka Hel. Nowakówna; pom. handl. Tad. Szczechowiak i nakład. Stan. Cyrank; form. Ant. Goderski i służ. Cecylia Pietrzakówna; stol. Kazim. Kozwajda i siostra Czerw. Krzyża Stan. Kowalska; tok. Stefan Welke i Anna Szymczakówna w Dabiu, gm. Rojewo, pow. inowrocławski; urz. przyw. Zbign. Gronowski i Sabina Czarnecka.
 Zgonów:
 Dnia 5. bm. nie zgłoszono żadnych zgonów.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z lwowskiej polonistyki. Znany i wysoce uzdolniony lwowski badacz, Szucki ogłosił doniosłą dla znajomości poezji polskiej książkę w. XIX rozprawę o poetach monistach. (Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie Dz. I, T. VII, Z. 4). Zwraca on uwagę na związek Młodej Polski z Asnykiem, roztrząsa filozofię tego nieco lekceważonego poetę i polskich modernistów, rozważa monizm na estetyce tych ostatnich. Kończąc uwagi streszczają się w tem, że filozofia Asnyka jest dziełem eklektyka, gdy modernisci uczuciowo i estetycznie znajdują się w stanie płynności, okazują skłonności buddaistyczne, ale w istocie są też monistami. T. Gr.

Zgon uczono. W Beogradzie zmarł rosyjski historyk prawa F. W. Taranowski. Liczył lat 61, był profesorem na kilku rosyjskich uniwersytetach, m. in. także na zrusyfikowanym Uniwersytecie warszawskim.

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Matematycznego odbędzie zebranie naukowe dziś, w czwartek, 6 lutego o godzinie 18, m. 30 w Instytucie Matematycznym, ul. Grunwaldzka 14. Na porządku obrad — odczyt dr. Wilkosza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego n. t. „O zasadzie względności i jednorodności w logice matematycznej“.

SLAWISTYKA

Jugosławia i nauka europejska. Podobnie jak Polska Akademia Umiejętności wydaje oddawna swój biuletyn francuski, aby zapoznać obcych z rozwojem nauki polskiej, tak stworzyła teraz serbska królewska Akademia podobny organ. n. t. „Bulletin de l'Academie de Lettres“. Od pewnego czasu wydaje podobny biuletyn również zagrzebska Jugoslawenska Akademia Znanosti i Umjetnosti.

MUZYKA

Tablica ku czci Karłowicza będzie w sobotę umieszczona w Warszawie na domu przy placu Dąbrowskiego, gdzie mieszkał i tworzył autor „Odwiecznych nieśni“. Sobotę obrano na odsłonięcie, gdyż jest to rocznica dnia, w którym nieodżałowany twórca znalazł zgon w Tatrach pod lawiną śnieżną.

Szostakowicz „Katarina Izmajłowa“ zosła wystawiona w niemieckim teatrze w Pradze. Opera młodego kompozytora rosyjskiego zyskała wielkie powodzenie.

Chopin na sankcyjnym indeksie! Wiadomo że Włochy wykluczyły z programów operowych i koncertowych nie tylko artystów którzy są obywatelami państw „sankcyjnych“, ale także dzieła kompozytorów którzy należą do sankcyjnych narodowości. Zdumiewającym jest, że wykluczono także... Chopina, chociaż za jego czasów nikt o sankcjach nie słyszał i Ariel fortepianu w niczem się do nich nie przyczynił. Publiczność włoska ma o tej straszliwej gaffie zdanie wyrobione. I wcale się z niem nie ukrywa. Z Mediolanu donoszą, że gdy pianista Brailowski usunął pod naciskiem zgóry dzieła Chopina ze swego programu, słuchacze domagali się Chopina na bis tak mocno, że znakomity pianista musiał zagrać dwa utwory. Był to mocny przyczek we właściwy nos.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Podziemną winiarnię odkryto w Lublinie, zaczawszy poszukiwania na podstawie dokumentów archiwalnych. Pochodzi ona z XVI wieku, mieści się w jednym z domów w Rynku, ma ściany pokryte freskami, malowidłami oraz sentencjami w języku polskim i niemieckim.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Książka o młodzieży inowrocławskiej. Wiceprezydent m. Inowrocławia p. Władysław Juengst napisał książkę, poświęconą wysiłkom niepodległościowym młodzieży inowrocławskiej, zorganizowanej w byłym Tow. Samopomocy Naukowej, które istniało od 1904 do 1918 r. Autor zestawia obiektywnie bieg wydarzeń i obrazuje rozwój Towarzystwa na podstawie protokołów, akt podręcznych, notatek „Dziennika Kujawskiego“ i tajnych akt policji pruskiej. Materiał, zebrany w książce daje dużo wiadomości o życiu polskiego Inowrocławia z lat zaborczych. Praca wydana została jako maszynopis w kilku egzemplarzach i wędruje z rąk do rąk, ale powinna ukazać się w wydaniu książkowym. (lm).

TEATR

Francuzi dbają o dykcję, chociaż jest u nich przysłowiowo znakomita, na każdej scenie. Statut paryskiego Konserwatoriumu zmieniono obecnie tak, że nikt z uczniów nie będzie dopuszczony do egzaminów konkursowych z tragedji i z komedji, jeżeli nie otrzymał poprzednio medala za dykcję.

LITERATURA

Konkurs powieściowy Książnicy - Atlas wszedł w drugie stadium. Jak donoszą z Warszawy, jury postanowiło przeznaczyć do drugiego czytania 16 utworów.

Zgon nieśmiertelnego. Piotr de Noilhac, jeden z „czterdziestu nieśmiertelnych“, tj. członek Akademii Francuskiej, zmarł w Paryżu. Był poetą, literatem i historykiem, sprawował urząd konserwatora Wersalu. Z dzieł jego szczególnie wyróżnia się „Ostatnia miłość Ronsarda“.

OCHRONA PRZYRODY

Monografia losia pióra Włodzimierza Korsaka ukazała się w wydawnictwach Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Autor, znanymi myśliwym, niejednokrotnie już zasiliał literaturę swemi pracami, dość chyba wspomnieć okazały kalendarz p. tyt. „Rok myśliwego“. Korsak omawia biologję, rozprzeźwienie, wreszcie stosunek do człowieka i ochronę tego wspaniałego zwierzęcia. Dawniej było losi w Polsce o wiele więcej lecz Wielka Wojna i im dała się we znaki, podobnie, jak zubrom białowieskim. Dziś przebywa los na wschodzie Polski w dwu obszarach: poleskim i wileńskim. Przed rokiem było losi ogółem 770, czyli prawie cztery razy mniej, niż przed wojną. Ciekawą jest rzeczą, że losie polskie występują w dwu odmianach, jako „łopatacze“ i „badylarze“. Różnice ujawniają się w długości korpusu i kształtach rogów a również w barwie uwłosienia. Ciekawy jest rozdział o życiu losia: objaśniają go oryginalne fotografie autora, który dowiódł, że aparatem potrafi również władać, jak dubeltówką. Losiowi grozi zagładą kłusownik; duże szkody w zwierzoślanie czynią wilki i rysie. Trzeba zapewnić im w rewirze spokój i racjonalnie stosować odstrzał. Obszary zamieszkałe przez losie są piękne i nieraz stanowiły temat malarski dla wielu artystów (Falat). Książkę Korsaka, pięknie wydaną z przyjemnością przeczytają myśliwi, ochroniarze i miłośnicy pierwotnej przyrody. (jm).

CO SŁYCHAĆ W TATRACH?

KOLEJKA ŚMIERCI JAKO WYDAWCA...

Może jeszcze nie zatarto śladów po najnowszej, trzeciej z rzędu katastrofie, jaka zdarzyła się na nieotwartej jeszcze kolejce linowej na Kasprowy, a już ukazały się broszury propagandowe, wydane nakładem budującego ją za pieniądze państwowe konsorcjum. Mają one na celu zrobić kolejke reklamę, a także przeciwstawić się jednomyślnemu oburzeniu, z jakim kulturalna opinia polska przyjęła niszczenie Tatr przez budowę kolejki.

Czysto reklamowa jest broszurka „Zakopane-Kasprowy“ — kolorowa książeczka, zachwalająca kolejkę i tatrzańskie widoki, jakie rzekomo ma uprzyścić swoim pasażerom. Druga: „Prawda o Kasprowym“, stanowiłaby jakby kontrofensywę, w odpowiedzi na protesty całej kulturalnej Polski, znacząc drogę, przebytą przez projekt między poczęciem, a dobiegającym teraz kresu urzeczywistnieniem.

Jakość obiektywna tej „prawdy“ nie potrzebuje oceny. Wszystko to czytaliśmy już w reklamowych artykułach, jakie zamieszczał jeden jedyny dziennik, stale popierający handel Tatrami w jego najbardziej niecywilizowanej postaci, Handel, w którym kapitału dostarcza w lwiej części pieniądź publiczny, a to zarówno bezpośrednio, jak pośrednio, zyski zaś ciągnie narazie przemysł niemiecki, w pierwszej linii: firma lipska Bleicher- ta, która dostarcza wagonów oraz lin stalowych, tych lin, z których jedna właśnie się urwała.

Aby dać wyobrażenie o poziomie kulturalnym, na którym znajduje się cała ta „prawda“, wystarczy jeden przykład. Jedna z rycin wyobraża szkaradne żelazne rusztowanie; jest to jedna z wież kolejki, szpecących tak skutecznie widok. Obok wieży widać prześliczny świerk. Podpis brzmi: „Śmiała konstrukcja wieży harmonizuje doskonale z wspaniałymi stuletniami świerkami“. Dosłownie: harmonizuje doskonale... Czego, jak czego, ale tupetu nie można odmówić kolejce śmierci, jako nakładcy książek.

Ostatnio musiał zająć się imprezą kolejkową Sejm. Krytyka dotyczyła zarówno samej myśli, jak naginania prawa, którego się pewne patronujące temu grynderstwu czynniki dopuści-

NA CZELE MALARSKIEJ AWANGARDY

(Obrazy Tytusa Czyżewskiego w Salonie 35).

Czyżewski należy do tych malarzy, do których powracamy zawsze z dużym zadowoleniem estetycznym, z tą nigdy niezawodzącą pewnością, że nas nie znudzą, lecz przeciwnie, że odsłonią coraz to nowe i interesujące wartości. Podobnie jak dobra muzyka. Trzeba jej dwa i trzy razy wysłuchać, by jej tajemki zgłębić a swoje przeżycia wewnętrzne wzbogacić coraz to nowymi zdobyczami.

Prosty stąd wniosek, że malarstwo Czyżewskiego nie jest łatwym. Wymaga zastanowienia, zmusza do wysiłku, do odnalezienia klucza, któryby ułatwił zrozumienie oryginalnej, wysokiej wartościowej treści malarskiej. Trudności takie napotyka nie tylko t. zw. laik, choćby nawet dość z malarstwem obeznany — lecz także malarz, który jeszcze niecałkiem orientuje się w nowoczesnych zagadnieniach plastycznych. To jest również dowodem poziomu i awangardowego charakteru sztuki Czyżewskiego. Jest on bowiem jednym z niewielu artystów, idących na czele naszego nowoczesnego malarstwa.

Wystawa obecna została przez artystę bardzo hojnie obsiana. Gromadzi z górą 40 płócien, a między niemi kilka najlepszych dzieł z pomiędzy ogółu, wykonanych w ostatnich trzech czy czterech latach. Niektóre prace, noszące na sobie sygnaturę paryską, odbiegają dość wyraźnie od jednolitego charakteru całości. Uderza ona na pierwszy rzut oka specyficznym typem kolorystyki, zasadniczo zbudowanej na gamie tonów ciepłych; przeważają ugry, brzozy i czerwienie, wytwarzając ogólny żółto-złotawy ton. Konstruując obraz kolorystycznie — takie bowiem jest podstawowe nastawienie

artysty — dąży do ogólnej jednolitej harmonii tonów przytłumionych, „złamanych“. Kolory silne są intensywnością, jak zielenie lub czerwienie, przycisza, przelatuje jakby laserunkiem innych sąsiednich barw, tak, że te silnie krzyczące jednostki poddają się posłusznemu ogólnej dyscyplinie całości obrazu. Czyny to samo przemalowując „pastoso“ miejsca intensywniejsze — co starzy mistrze robili laserunkami.

To łamanie poszczególnych kolorów, wynikające — rzecz jasna — z ich wzajemnego oddziaływania na siebie — doprowadza do bardzo ciekawej kompozycji kolorystycznej obrazu. Zanika w zupełności rzeczywisty kolor przedmiotów i powstaje wizja kolorystyczna. Silnie wrodzony instynkt malarski dyktuje artyście te wyrafinowane w wyszukanej pomysłowości zestawienia barwne. To też malarstwo Czyżewskiego należy raczej wyczuwać, niż je rozumowo tłumaczyć. Świetnymi przykładami są trzy martwe natury nr. 13, 14 i 17 — zwłaszcza ta ostatnia, zbudowana z trzech kolorów zasadniczych silnie w płaszczyźnie płótna osadzonych: zieleni draperji i tła cytrynowo-żółtego, wzbogaconego ciepłym kolorem pomarańcz. Dochodzi w nich artysta do syntezy, do pełni kolorystycznej prostoty.

Z tego czystego malarstwa, z tych kolorystycznych założeń powstaje odrębny, samodzielny świat wizji formalnej. Czyżewski ma swój czysto osobisty typ formowania otaczających zjawisk rzeczywistych i komponowania ich w ramie obrazu. Formowania poprzez kolor — oczywiście. Czy to będzie kwiat czy owoc, naczynie — czy pejzaż — czy wreszcie figura. Wszędzie to samo swoiste piętno. Rysunek pendzlem nerwowy, wrażliwie czuły na charakterystyczne cechy, które celowo nagina do już a priori gotowej koncepcji kolorystyczno-formalnej. Charakterystyka typu postaci, zawsze trafna, zdradza pewną tendencję do karykatury, raczej może groteski. Tu energicznie podniesiony łuk brwi lub lekkie skrzywienie oka — tam szczególnie pomniejszone usta, lub jednym dotykem pendzla zaznaczone oczy, czy wreszcie kilku kreskami zaznaczona dłoń ręki — oddają w zupełności zamierzony efekt.

Z licznych wartościowych płócien figuralnych wymieńmy choćby niektóre jak „Akt kobiety siedzącej“, świetny w malarskiej fakturze, o pięknie wyidealizowanej powierzchni ciała i dosadnej charakterystyce głowy; podobne cechy znajdziemy w „Dziewczynie z jabłkiem“, wyróżniającej się ponadto intensywnymi a bardzo pomysłowo zestawionymi odcieniami barw. Z portretów — „Kobieta w czerwonym berecie“ jako przykład spokojnej, harmonijnej kompozycji i — jak na Czyżewskiego „klasycznego“ rysunku. (Własność zbiorów państwowych). Wreszcie portret „brunetki“ — świetny w swej zimnej tonacji. Z pejzażów, jedna z prac ostatnich: „Krajobraz z przedmieściami“, odznaczający się szlachetną różowo-błękitną harmonią.

Wystawa ma wysoki i poważny poziom. Śmiało twierdzić można, że jest ona prawdziwym i rzadkim wydarzeniem w ruchu artystycznym naszego środowiska. Dowodem jest choćby to, że kilka obrazów jest własnością państwa zakupionych jako przysiężek ekspozycji do Muzeum Narodowego w Warszawie. Czy nie mogłoby to być zachętą dla naszego Muzeum? Skoro wiążą już tam obrazy takich przedstawicieli malarstwa nowoczesnego jak T. Pruszkowski i Borowski — to może znalazłoby się miejsce dla cennych prac, przedstawicieli najbardziej nowoczesnego kierunku, jakim właśnie jest Tytus Czyżewski?

Poznań. Jan Mroziński.

W następnym Dziale:
WIELKOPOLANIN W TURCJI
przez
dr. Janusza Staszewskiego

Książki nadesłane

Inż. Adam Żebalski: „Osadnictwo robotnicze“. Warszawa 1935.

19 ROCZNIKÓW „TATERNIKA“

W roku 1907, gdy nowoczesne taternictwo zaczęło się silnie rozwijać, powstał organ, poświęcony problemom górskiej turystyki tatrzańskiej. Oczywiście o nazwę „Taternika“ było najłatwiej. Członkowie Sekcji Turystycznej latem (a z rzadka i w zimie) chodzili po Tatrach a przez resztę roku opisywali, nieraz bardzo barwnie, swe wspinaczkowe wrażenia. „Taternik“ wychodził 6 razy do roku, a że miał wielkie powodzenie wśród taterników, nie dziw, że wkrótce został wyczerpany; musiano nawet drukować drugie nakłady.

Aż do wojny, niemal do dnia jej wypowiedzenia „Taternik“ wychodził regularnie, zasilany przez wybitne pióra (Karłowicz, Świerk, Chmielowski, Kordys). W czasie wojny mało kto chadzał po Tatrach; jeszcze chyba rzadziej o tem pisano. Ze szczytów tatrzańskich dochodził huk armat, grzmiących pod Nowym Sączem. Jednak od czasu do czasu pojawiał się skromny zeszycik, drukowany na bibułym papierze. Z tych wojennych „Taterników“ uzbierało się coś nie coś — ale większość ich treści stanowiły nekrologi taterników, którzy zginęli nie w turniach ale na froncie. Po zawarciu pokoju, wiele się zmieniło w światku taternickim. Starzy powymierali lub przestali „chodzić na problemy“, młodzi odpoczywali po wojnie, a najmłodszy... chadzali jeszcze na Nosal. Zmienił się ludzie, zmieniali redaktorowie „Taternika“ ale roczników przybywało razem z ubywaniem niezdojanych ścian tatrzańskich. Tatrzy już się wspinaczom opatrzyły; coraz częściej wyglądali po za nie, w Alpy. Aż wreszcie ruszyła pierwsza polska wyprawa zbiorowa w Alpy francuskie. Zdali debiutowy egzamin przejściem ściany „Meije“. Opisał to w „Taterniku“ — opisał też wyprawę w Atlas afrykański i wreszcie dwa turystyczne wy-czyny w Andach i w Kaukazie.

Dziś już mamy dziewiętnaście tomów „Taternika“. Od dłuższego czasu redaguje go zażelźliwie Jan Alfred Szczepański. Właśnie wyszedł z druku pierwszy zeszyt z dwudziestego rocznika. Chyba to najlepiej wskazuje na potrzebę istnienia i stałego doskonalenia się sympatycznego pisma polskich „horoleźców“ (J. Ml.).

Księżniczka czy oszustka?

Historja wszystkich czasów obfituje w fałszywych pretendentów do tronu, w oszustów obojej płci, którzy odgrywają rolę dawno zmarłych członków rodów królewskich, i mimo tajemniczości, jaka otacza ich osobę, potrafią przez krótszy lub dłuższy czas zgromadzić koło siebie grono łatwowiernych zwolenników i w błąd wprowadzić współczesnych. Świeżo wypłynęła nowa tego rodzaju afera, powszechną zwracającą na siebie uwagę.

W San Sebastian, w Hiszpanji, zgłosiła się młoda kobieta, twierdząc o sobie, że nazywa się Mercedes Alba de Bourbon y Romanones. Utrzymuje ona, że jest spokrewnioną z b. królem Alfonssem XIII i że przysługuje jej tytuł księżniczki Bourbon. Obecnie znajduje się ona rzekomo w drodze do Rzymu, do kardynała Segury, z którym łączy ją ścisła przyjaźń. Cera jej skóry zdradza, że w żyłach jej płynie krew murzyńska.

Według doniesień pism, władze podały rzekomą księżniczkę Bourbon badaniom psychiatrycznym, które wykazały zupełnie normalny stan umysłowy. Sprawa narazie ucichła, ale w krótkim czasie znowu nabrała rozgłosu, gdy „księżniczka” pojawiła się w redakcjach pism madryckich i tutaj przedłożyła szereg dokumentów, które z pozorów zewnętrznych są autentycznymi.

„Księżniczka” jest raczej małego wzrostu, wiotczna, wysmukła. Cera jej jest ciemna, rece jej są drobne, arystokratyczne. Kształtny nos i żywe, duże oczy nadają jej twarz wyraz pociągający. Chłopięca jej figurka otula skromną, czarna sukienka. Z torebki ręcznej wielkich rozmiarów dobywa księżniczka szereg dokumentów: rozkłada je na stole redakcyjnym, opowiadając równocześnie swoją historję. Języka hiszpańskiego nie zna prawie wcale, mówi jakąś mieszaniną angielsko-francusko-włoską. Pierwszy dokument, to dowód osobisty wystawiony przez Deputation Provincial, Sevilla z dnia 27 czerwca 1935 na nazwisko Mercedes Megan José Alba de Bourbon Palsmizano y Romanones Sigmaringen. Dokument nr. 2: dowód osobisty, wystawiony w Paryżu pod datą 9-go grudnia 1932 r. Dokument nr. 3: zaświadczenie konsula hiszpańskiego w Paryżu z dnia 16 maja 1933, że księżniczka wydano została z Anglii i udaje się do Hiszpanji, której jest obywatelką na podstawie przedłożonego paszportu. Dokument nr. 4: wyciąg konta Lloyds & National Provincial Bank, Londyn, na jej nazwisko, wykazujący w maju 1933 saldo 800 funtów. Dokument nr. 5: Poświadczenie kliniki psychiatrycznej w San Sebastian, że księżniczka jest umysłowo normalna.

Księżniczka objaśnia dalej: Urodziłam się w Seville i mam dzisiaj 25 lat. Ojciec mój, książę Luis Bourbon zmarł przed moim urodzeniem się, matka moja, której pochodzenia nie znam, zmarła w kilka dni po moim przyjsciu na świat. Wychowywana byłam przez moją matkę chrzestną, księżniczkę Marię Teresę Bourbon. Szczerogów nie mogę zdradzić. Od wczesnej młodości byłam żądną przygód i odbyłam 3 razy podróż dookoła świata. Pieniądze otrzymywałam z Hiszpanji 200 funtów co miesiąc. Jako nadawca figurował pewien pan nazwiskiem Palmier. Do roku 1934 pieniądze nadchodziły regularnie, później przesyłki nagle ustały, a banki oświadczyły, że pan Palmier jest im nieznany. Udałam się do Anglii i Paryża dla poszukania sobie zajęcia, nie miałam jednakże powodzenia. Także w Seville nie lepiej mi się powiodło. Nie mając pieniędzy, udałam się pieszo do Francji. W Seville poddano mnie badaniom lekarskim a następnie odesłano mnie stamtąd do Madrytu. Chcę pracować, przyjmę każde zajęcie. Gdy jej zaofiarowano pieniądze, odsunęła je z głośnością. Księżniczka nie przyjmuje jałmużny — odparła i opuściła redakcję, by poszukać sobie zajęcia w wielkim Madrycie. W. i P.



Francuska załoga bobslejowa pod wodzą sternika Ludwika Balsan'a w Garmisch

Kaprysy maharadzy przed sądem

Maharadza jest synonimem nababa indyjskiego, który nie liczy się z groszem i zadowolnia wszystkie swoje kaprysy, choćby przyszło mu za nie drogo zapłacić. Takie przynajmniej zdanie o maharadzach kursuje w Europie, gdzie bogactwo ze wschodu zapelniają lukę, powstała po nieistniejących już, a wdzicznie wspomnianych we wszystkich palacach hotelowych wielkich książętach i magnatach rosyjskich.

Była jednak i inaczej. Maharadza może być autentycznym nababem indyjskim, a mimo to może czynić trudności, gdy chodzi o regulowanie rachunków. Wyjątek potwierdza regule. Tak właśnie było z maharadzą z Karachi, który zawitał do Wiednia i tam zamówił dla siebie meble w pewnej, bardzo renomowanej fabryce.

Maharadza z Karachi nosi tytuł ba-

Łotka
ELEGANCKI TRWAŁY
KOŁNIERZ

Warszawa, Wierzbowa 11.

ng 6127

jechnie długi: Khan Sahib Syst Ahoan Ali. Nazwijmy go dla krótkości Khan. Otóż Khan zamówił za 6.000 szylingów meble według obranego przez siebie wzoru dla swej willi w Karachi. Umowa z fabryką przewidywała, iż maharadza zapłaci za meble natychmiast po otrzymaniu frachtu na wysyłkę do Karachi.

Po otrzymaniu mebli przyjechał maharadza do Wiednia z dużą świtą, odwiedził fabrykę i oświadczył, że... nie zapłaci za meble, ponieważ wykonano zostały nie według obranego wzoru. Konsternacja. A że tymczasem Khan zamierzał opuścić Wiedeń, fabryka nałożyła areszt na kilka naciąganych maharadzy. Któż może jednak przewidzieć, co świta w głowie wielmoży ze wschodu! Maharadza nie zmartwił się wcale przyaresztowaniem mu bagażu i wyjechał, jak chciał, ale bez kufrow.

Tego już było za dużo wiedeńskim meblarzem. Zaskarżyli maharadzę do sądu o zapłacenie należności za dostarczone meble. Proces byłby trwał długo, gdyby nie nagły zwrot w nastrojach maharadzy, który polecił swemu sekretarzowi wypłacić fabryce „nędzną”, jak się wyraził, sumę 6.000 szylingów.

Jak widać z tego, mają swoje kaprysy i bogactwo ze wschodu, którym legenda przypisuje niesłychaną hojność i łatwość w wydawaniu pieniędzy. Or.

Paryż w raportach policyjnych

Paryska prefektura policji jest dzisiaj olbrzymim aparatem, którego działalność obejmuje jedną z największych stolic świata wraz z przedmieściami. Początkami swymi sięga policja paraska roku 1829, kiedy to powstał odrębny oddział stałych policjantów, t. zw. eergearts de ville. Było ich początku tylko 100, pod koniec panowania Ludwika Filipa — 355, za czasów Napoleona III liczba ich wzrosła do 689 do 4447, a obecnie rozporządza prefektura sztabem złożonym z 82 inspektorów, 170 brigadierów, 1372 przodowników i 10 788

Świeży młodzieńczy wygląd NADAJE TWARZY KREM ABARID

ng 6124

szeregowców. Razem z 2461 policjantami, pełniącymi służbę na przedmieściach Paryża, czyni to prawie 15 000 ludzi, których obowiązkiem jest dbanie o ład, porządek i bezpieczeństwo w stolicy nadsekwankiej.

Ale i te siły nie wystarczają na potrzeby wielkiego miasta. Apele do policji, alarmy stają się coraz częstsze. W Paryżu istnieje 687 aparatów sygnałowych, w których wystarcza zbić szybkę, aby móc się połączyć z najbliższym komisariatem. Liczba alarmów wzrosła z 2206 w roku 1931 do 4717 w roku 1934. Ogółem zaś wzywano pomocy policji w ciągu roku 1934 zgóra 22 000 razy, czyli że na każdy dzień przypadło przeciętnie 60 alarmów ze strony publiczności.

Z raportów rocznych, jakie ogłosiła prefektura paryska, dowiadujemy się, że w 1934 roku popełniono w Paryżu 2518 samobójstw, gdy tymczasem w roku 1933 było ich 2301, z czego 636 (r. 1934) przypada na samobójstwa popełnione z nędzy. Kryzys jest też przyczyną spadku liczby podań o licencje szoferskie, gdyż w r. 1935 było ich 86 000, a w 1933 r. — 88 000. Wzrosła natomiast liczba pozwoleń na handel domokrajny, bo z 5 883 w roku 1933 podniosła się do 7 932 w 1934 r.

Dużo miejsca w raportach zajmują cudzoziemcy. Za same tylko karty pobytu pobrano od cudzoziemców sumę 6.2 miliona franków (1934 r.). W roku 1934 podało prośby o zezwolenie na przebywanie w Paryżu 40 000 obcokrajowców, z czego 6 682 Włochów, 4 815 Polaków, 3 305 Niemców, 2 090 Szwajcarów, 2 006 Anglików. Wśród cudzoziemców, podających prośby o naturalizację, przodują Polacy, którzy tworzą 25% tej grupy, dalej 21% Włochów, 17% Rosjan. Wydalono z Paryża 874 cudzoziemców. M. K.

Życie zakonnice na taśmie filmowej

Po raz pierwszy nakręcono obecnie we Francji film, obrazujący życie zakonnice. Zdjęć dokonano w pewnym klasztorze żeńskim w Angers. W filmie tym, który został już ukończony i który uzyskał patronat władz duchownych, przedstawione jest szare, codzienne życie klasztorne oraz ceremonia obłóczyn. Prasa katolicka we Francji gorąco wychwala powyższy film. (KAP)

Ciekawa ankieta

Pewien znany tygodnik londyński wylosował do swych czytelników ankietę, aby wysłondać opinię angielską na wypadek wojny. Rezultaty ankiety były bardzo ciekawe.

Na zapytanie, czy czytelnicy stanęliby w obronie ojczyzny, gdyby jakieś obce mocarstwo napadło na Anglię, odpowiedziało 86.1% pozytywnie, 4.7% negatywnie a 9.2% dało dość nieoczekiwaną odpowiedź oświadczając, że nie zastanawiali się nad tem.

Następne pytanie było już bardziej delikatne i dotyczyło ewentualnej obrony zaprzyjaźnionego wolnego państwa Irlandji. 45.7% odpowiedziało zdecydowanie, że nie walczyłby w obronie Irlandji, 36.5% pośpieszyłoby z obroną, a 17.8% było niezdecydowanych.

A gdyby Japonia napadła na jedną z kolonii brytyjskich, co wówczas? 42% odpowiedzi wyraziło zdecydowaną wolę Anglików do obrony swych kolonii, ale 35% odpowiedzi negatywnych wskazywał również na osłabienie brytyjskiej idei imperialnej.



Bobslejowi „Pat i Patachon”, czyli najwyższy bobsleista Ryszard W. Lawrence (Amerykanin) i najniższy Albert Mugnier (Francuz), biorący udział w olimpiadzie zimowej w Garmisch-Partenkirchen.

A gdyby Niemcy objęły przemocą w posiadanie jedną ze swych dawnych kolonii — cóż myśli o tem przeciętny Anglik? 45% Anglików chwyciłoby wówczas za broń — 35% sprawa nie warta jest krwi angielskiej, a 1/4 wzdzięcia i kilka procent czytelników dało w tym wypadku odpowiedzi niezdecydowane.

Film o znaczkach królewskich

Słynna kolekcja znaczków pocztowych zmarłego króla Anglii Jerzego V jest przedmiotem zainteresowań sfer filatelistycznych całego świata. Obejmuje ona w przybliżeniu 750 000 sztuk znaczków, pochodzących wyłącznie ze Zjednoczonego Królestwa i Cesarstwa Brytyjskiego. Zbiory królewskie, przedstawiające wartość około 10 milionów złotych, zawarte są w 600 albumach, z których każdy liczy 60 stron.

Nieliczni tylko wybrani mogli oglądać niezwykłą kolekcję znaczków pocztowych. Przed kilku miesiącami jednak angielskie ministerstwo poczty nakręciło film, w którym demonstrowane są najcenniejsze okazy marek, komentowane przez znanego filatelistę angielskiego, Mr. Franka Goddena. Film o znaczkach króla Jerzego V wyświetlany ma być w maju rb. w New Yorku w czasie wszechświatowej wystawy filatelistycznej. Wystawa zorganizowana jest pod protektoratem prezydenta Roosevelta, który należy do zapalnych zbieraczy znaczków pocztowych.

Restauracja z pokojami sypialnemi

W Londynie otwarto w tych dniach w centrum miasta, w City, restaurację, która obok sal jadalnych posiada także pokoje sypialne. Każdy gość po obiedzie może przespać się spokojnie i bez obawy, że spóźni się do zajęć. Wystarczy, aby uprzedził kelnera, że o tej a tej godzinie chciałby być obudzony. Restauracja cieszy się olbrzymim powodzeniem, zwłaszcza wśród klientów ze sfer przemysłowych i handlowych, którzy mieszkają na przedmieściach i często gęsto nie wiedzą, co zrobić z sobą podczas przerwy obiadowej. W mieście tak olbrzymim jak Londyn, gdzie odległości, pomimo szybkich kolei podziemnych odgrywają jednak dużą rolę, pomysł założenia podobnej restauracji padł na podatny grunt.

Zwycięstwo

w ciężkiej codziennej walce o byt osiągnąć można tylko przy pełni zdrowia i sił.

Silnym i zdrowym będzie tylko ten, który się racjonalnie odżywia — a więc dodaje codziennie do śniadania 2 — 3 łyżeczki

OVOMALTYNY

Dra WANDERA.

ng 6126

Pełnowartościowe składniki i witaminy zawarte w OVOMALTYNIE zapewniają stałe zasoby zdrowia, siły i energii!



Kid Klein, amerykańska mistrzyni świata w biegu łyżwiarskim, zdobyła obecnie nowe mistrzostwo w Sztokholmie, przebiewszy 300 m. w 53,3 sek. W zawodach uczestniczyły przedstawicielki Ameryki, Kanady, Japonji, Norwegji, Finlandji, Szwecji i Szwajcarij.



KAZIMIERZ SZUBERT

artysta Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie, ulubieniec poznańskiej publiczności z czasów pobytu w Teatrze Polskim, rozpoczyna gościnne występy na scenie Teatru Nowego w Poznaniu w sobotę, 8 h. m. w popisowej roli tytułowej w wesołej komedji p. t. „Pan Pluskiewka”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowości z Japonii i Ameryki

Wobec wielkiej współzależności zjawisk gospodarczych w świecie, wobec znacznego — mimo wszystkie granice — oddziaływania na siebie organizmów gospodarczych poszczególnych państw, trzeba interesować się także wydarzeniami gospodarczymi, tylko pozornie bardzo od nas odległymi. Nie należy zacieśniać zainteresowania do kręgu spraw polskich!

Z tego założenia wychodząc, przynosimy dzisiaj dwie wiadomości, jedną z Japonii, drugą ze Stanów Zjednoczonych.

Czy dumping japoński rzeczywiście polega na wyzysku socjalnym?

Zwykle słyszy się pogląd, że jeżeli Japonia może podtrzymać konkurencję z Europą i Ameryką, to tylko dlatego, że skazuje swoją warstwę robotniczą na nędzny żywot, na vegetację na poziomie o wiele niższym od poziomu bytu białego robotnika.

Innego zdania jest korespondent pism paryskich p. Maurice Lachin, który w ubiegłym roku zwiadał Japonię. Pisze on m. in., że robotnik kwalifikowany zarabia przynajmniej 1 yen 25 sen. dziennie. Ale za 23 sen. (równe 1 fr. franc.) można dostać 1,1 kg ryżu, za 20 sen. — 200 gramów mięsa. Ponieważ Japończycy żywią się przeważnie ryżem, warzywami i rybami, więc płaca nietylko wystarcza im na życie, lecz pozwala im odkładać pewne oszczędności. Autor ocenia te oszczędności na 12,41% budżetu rodziny robotniczej. A budżet ten nie jest bynajmniej ascetyczny, bo poza najpotrzebniejszymi artykułami zawiera także za 8,3% wina (fabrykowanego z ryżu), piwa, słodycze i owoc.

Wprawdzie Japończycy w szerokim stopniu wykorzystują pracę kobiet miernie opłacanych, a mimo to świetnie pracujących, ale los tych kobiet nie jest tak straszny, jakby wydawać się mogło: angażowane są one już jako 17-letnie dziewczyny i nie pozostają w przemyśle dłużej niż 5 lat, t. j. okres czasu, który im pozwala na zbieranie sobie pewnego posagu. Potem wychodzą za mąż.

Nie mamy możliwości sprawdzenia słuszności powyższych twierdzeń. Rejestrujemy je, jako nowy, nieznanym głosem w dyskusji.

Jakie będzie oblicze przyszłej polityki Roosevelta?

Dotychczasowa polityka prezydenta Roosevelta była zygawkowata. Raz szła po linii manipulowania dolarem, innym zaś razem wypowiadała się za stabilizację walut. Raz była za protekcjonizmem, raz za liberalizowaniem polityki celno-reglamentacyjnej. Itd., itd. Ostatnio, jak wiadomo, Roosevelt poniósł szereg porażek: opozycja, która oszańcowała się w Sądzie Najwyższym, zdołała zlikwidować dwie akcje nakręcania konjunktury, znane pod skrótami: N. R. A. oraz A. A. A. W przygotowaniu są dalsze procesy przeciw polityce Roosevelta: polityce węglowej, ubezpieczeniowej itd.

Wybory są za pasem. Roosevelt, chcąc się utrzymać u steru, musi dbać o swoją popularność. Jest to względnie

który w Stanach Zjednoczonych (i nie tam tylko!) poważnie wpływa na linię polityki. W jakim więc kierunku pójdą dalsze poczynania Białego Domu?

Zdaje się, że prezydent będzie się starał zapłacić luki i wyrwy, spowodowane przez niekorzystne dla niego wyroki Sądu Najwyższego, drogą zmiany

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwolnienie od podatku przemysłowego od obrotu transakcyjnym eksportowych towarów i kuropatami.** Naskutek wystąpienia Związku izb przemysłowo-handlowych min. skarbu wydało okólnik, zwalniający od podatku przemysłowego od obrotu transakcyjnym eksportowych kuropatami i towarów, które jak wiadomo z Polski się wywozi. Ulgi te weszły w życie z dniem 1 stycznia 1936 r.

Z KRAJU

(k) **Dolar się wzmocnił, funt osłabił.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Nowy Jork wykazała minimalne wzmocnienie, natomiast funt nieco osłabił. Mimo osłabienia funt pozostaje w dalszym ciągu na wysokim poziomie. Nieznaczna zwyżka dolara w Paryżu jest jednak wystarczająca dla zahamowania odpływu złota ze Stanów Zjednoczonych do Francji. Z pozostałych dewiz Zurych wykazał wzmocnienie, osłabił natomiast Belgia i Amsterdam. Dewiza na Medjolan wykazuje w dalszym ciągu tendencję zniżkową.

(k) **Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę stycznia.** W ciągu trzeciej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł do 444,7 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 1,3 do 21,0 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 6,9 milj. zł do 754,5 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 6,9 milj. zł do 39,7 milj. zł. Pozycja „inne aktywa” wzrosła o 1,7 milj. zł, do 201,2 milj. zł, pozycja zaś „inne pasywa” spadła o 3,1 milj. zł do 330,2 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 22,3 milj. zł do 197,8 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 26,1 milj. zł do 958,7 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 41,26 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

(k) **O zmianę sposobu obsługi i spłaty pożyczek zagranicznych.** W związku z pogłoskami o staraniach rządu w kierunku zmniejszenia ciężaru na budżecie państwowym pozycji obsługi zadłużenia zewnętrznego, agencja „Iskra” informuje, iż rząd polski wszczął starania o załatwienie sprawy t. zw. pożyczki tytoniowej i w tym celu pertraktował z rządem włoskim o

konstytucji, która miałaby rozszerzyć prawa federalne kosztem praw stanowych. Mimo wszystko jednak jest rzeczą prawdopodobną, że polityka Roosevelta nie będzie w najbliższej przyszłości tak ryzykowna i eksperymentalna, jak nią była przed dwoma laty. Społeczeństwo jest już zmęczone ustawicznymi eksperymentami! A społeczeństwa nie drażni się w przededniu nowych wyborów...

splata tego kredytu drogą zużytkowania jego funduszu rezerwowego. Równocześnie na rynku francuskim toczą się rokowania o zastosowanie pewnych ulg w obsłudze międzynarodowego kredytu z r. 1925. Żadne natomiast rokowania w sprawie zmian w obsłudze zagranicznych pożyczek emisyjnych nie toczą się.

(k) **Państw. Bank Rolny będzie przeprowadzał egzekucję wobec dłużników na wsi.** Państwowy Bank Rolny, który w ostatnich latach wstrzymał się od stosowania zarządzeń egzekucyjnych wobec dłużników na wsi, postanowił wkroczyć na drogę bezwzględnej ściągania należności. Jak słychać, wydane zostało polecenie przygotowania wniosków egzekucyjnych przeciw dłużnikom, zalegającym z opłatą rat. Wnioski egzekucyjne objąć mają ponad 60 tysięcy rolników.

(k) **Wielka narada gospodarcza odbędzie się w końcu lutego br.** Dnia 4 bm. odbyło się w Izbie przemysłowo-handlowej w Warszawie IV ogólne zebranie plenarne Związku izb przemysłowo-handlowych. Na posiedzeniu tem ustalono, że prace przygotowawcze do wielkiej narady gospodarczej, która odbędzie się w końcu lutego br. będzie prowadził komitet organizacyjny II kongresu izb przemysłowo-handlowych, przyczem do prac tych będą wykorzystane materiały przygotowane na kongres. Jest to dowodem wielkiego znaczenia, jakie przywiązuje samorząd gospodarczy do wspomnianej narady. Poza tem załatwiono szereg spraw wewnątrz-organizacyjnych, związanych z zatwierdzeniem statutu Związku izb, preliminarza budżetowego na rok 1936 oraz m. in. ustalono klucz podziału przewodnictw fachowych komisji międzyzbojowych, jak również prowizoryczny podział stałych referatów na terenie Związku między poszczególne izby przemysłowo-handlowe.

Z ZAGRANICY

(z) **Obniżka dyskonta przez Bank Niderlandzki.** Bank Niderlandzki z dniem 4 lutego br. obniżył swą stopę dyskontową z 3 na 2½ proc. Obniżka dyskonta przez Bank Niderlandzki do poziomu, jaki zanotowano w pierwszym kwartale r. ub. a więc w okresie przed wielkimi zaburzeniami walutowymi, świadczy o poprawie sytuacji finansowej, a w każdym razie o poprawie nastrojów na rynku holenderskim. W r. ub. Bank Niderlandzki wielokrotnie zmniejszał swą stopę dyskontową w celu przeciwdziałania odpływowi złota z Holandji.

TEATR WIELKI

W niedzielę, dnia 9. bm. wieczorem o godz. 8-mej premjera opery Umberto Giordano

André Chénier

z gościnnym występem primadonny scen zagranicznych

Adeliny Korytko-Czapskiej.

Dyrekcja Teatru Wielkiego przygotowuje na niedzielę, premjerę popularnej zagranicy opery włoskiej „André Chénier” kompozytora Umberto Giordano. Próby do tej opery, którą reżyseruje Karol Urbanowicz, a nad stroną muzyczną czuwa kapelmistrz Stefan Barański, są w pełnym toku. Obsadę w powyższej operze stanowią: Adelina Korytko Czapska, Marja Janowska, Marja Jarrova, Helena Majchrzakówna, Kazimierz Czarniecki, Zenon Dolnicki, Karol Urbanowicz, Jan Gruszczyński, Roman Cirin i Antoni Warchalewski.

Nowe dekoracje projektu art. mal. Zygmunta Szpingiera, tańce układu kierow. choreografji Maksymiljana Statkiewicza. ng 5382

Losowanie 3 proc. prem. pożyczki inwestycyjnej

W dalszym ciągu losowania 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej wygrane padły na numery następujące (pierwsze liczby oznaczają Nr. serji, drugie — Nr. obligacji):

Po zł 300 na nr. nr.: 49 — 23, 24 — 32, 69 — 14, 86 — 38, 124 — 36, 132 — 32, 159 — 38, 166 — 32, 108 — 23, 173 — 23, 179 — 23, 183 — 23, 334 — 39, 339 — 36, 384 — 38, 389 — 14, 429 — 31, 432 — 39, 503 — 23, 505 — 31, 574 — 36, 627 — 23, 660 — 31, 730 — 39, 773 — 39, 825 — 36, 852 — 14, 886 — 38, 894 — 36, 997 — 39, 388 — 14, 1058 — 23, 1029 — 36, 1105 — 32, 1119 — 39, 1169 — 32, 1176 — 23, 1233 — 23, 1262 — 31, 1267 — 14, 1398 — 23, 1324 — 39, 1388 — 23, 1401 — 31, 1407 — 31, 1322 — 23, 1449 — 32, 1475 — 32, 1494 — 39, 1550 — 32, 1574 — 32, 1624 — 36, 1701 — 23, 1732 — 23, 1695 — 39,

1703 — 36, 1721 — 39, 1710 — 36, 1728 — 32, 1796 — 39, 1825 — 14, 1830 — 32, 1856 — 36, 1842 — 14, 1882 — 32, 1905 — 14, 1918 — 14, 1971 — 14, 2016 — 36, 2088 — 39, 2097 — 36, 2172 — 38, 2232 — 36, 2281 — 23, 2285 — 38, 2368 — 31, 2356 — 39, 2388 — 14, 2462 — 14, 2337 — 23, 2384 — 23, 2646 — 36, 2681 — 38, 2690 — 36, 2728 — 36, 2762 — 36, 2780 — 38, 2877 — 99, 2897 — 38, 2825 — 31, 2995 — 14, 2891 — 23, 3027 — 39, 3085 — 36, 3100 — 23, 3131 — 14, 3180 — 14, 3230 — 38, 3302 — 23, 3359 — 23, 3339 — 39, 3357 — 32, 3375 — 14, 3390 — 14, 3308 — 23, 3421 — 38, 3455 — 14, 3566 — 14, 3567 — 38, 3662 — 32, 3711 — 39, 3817 — 38, 4003 — 31, 4039 — 23, 4080 — 32, 4152 — 38, 4183 — 31, 4192 — 14, 406 — 31, 4367 — 31, 4367 — 36, 4445 — 23, 4491 — 31, 4547 — 23, 4491 — 31, 4547 — 23, 4571 — 36, 4630 — 23, 4787 — 36, 5090 — 31, 5109 — 14, 5139 — 36, 5249 — 31, 5230 — 38, 5248 — 39, 5257 — 39, 5293 — 32, 5210 — 39, 5280 — 31, 5357 — 36, 5374 — 31, 5388 — 32, 5398 — 32, 5546 — 31, 5538 — 36, 5547 — 38, 5585 — 31, 5620 — 36, 5670 — 31, 5835 — 38, 5873 — 31,

Kłopot ze znaczkami stempłowymi

Jak wiadomo, dekret Prez. Rzplitej z dnia 14 stycznia br. zniósł cały szereg opłat stempłowych (od rachunków, potwierdzeń odbioru towaru, pokwitowań z odbioru pieniędzy), co spowodowało, że znaczki o mniejszej wartości stały się poprostu zbędne. Znaczki te sprzedawano w kioskach, sklepach tytoniowych, składach papieru itp.

Zarobek wynosił od nich dla sprzedawców 3 proc. tytułem prowizji od wartości znaczka netto. Stanowiło to dla niejednego dodatkowe choć skromne źródło dochodu.

Obecnie sytuacja się nagle zmieniła na niekorzyść sprzedawców znaczków stempłowych, gdyż znaczków o niższej wartości prawie się nie sprzedaje. Urzędy opłat stempłowych, do których wielu sprzedawców zwracało się, nie chcą przyjmować zpowrotem znaczków, zasłaniając się brakiem odpowiednich zarządzeń w tej sprawie.

I co mają teraz sprzedawcy robić?

5882	— 39,	5903	— 32,	5911	— 38,	5979	— 32,
6035	— 23,	6059	— 32,	6140	— 38,	6185	— 31,
6326	— 36,	6347	— 14,	6368	— 32,	6366	— 31,
6438	— 32,	6475	— 39,	6480	— 32,	6544	— 38,
6547	— 39,	6521	— 23,	6681	— 36,	6860	— 38,
6920	— 14,	6256	— 14,	6975	— 36,	7032	— 36,
7032	— 38,	7050	— 38,	7213	— 31,	7340	— 31,
7340	— 23,	7351	— 23,	7428	— 31,	7623	— 23,
7700	— 14,	7702	— 14,	7740	— 32,	7782	— 38,
7782	— 32,	7811	— 39,	7826	— 31,	7859	— 38,
8122	— 14,	8133	— 14,	8213	— 39,	8303	— 31,
8328	— 23,	8353	— 31,	8385	— 38,	8500	— 39,
8575	— 32,	8625	— 39,	8625	— 38,	8671	— 14,
8782	— 39,	8840	— 39,	8827	— 36,	8852	— 32,
8834	— 32,	8810	— 23,	8925	— 23,	8929	— 14,
8928	— 39,	8933	— 36,	8967	— 32,	9006	— 39,
9002	— 14,	9039	— 23,	9054	— 38,	9736	— 38,
9143	— 32,	9178	— 36,	9255	— 23,	9253	— 36,
9287	— 31,	9308	— 36,	9322	— 14,	9329	— 38,
9351	— 38,	9426	— 31,	9442	— 36,	9531	— 14,
9555	— 23,	9596	— 23,	9860	— 23,	9807	— 39,
9810	— 32,	9837	— 32,	9842	— 32,	9870	— 23,
9903	— 31,	9901	— 14,	9916	— 38,	10022	— 36,
10023	— 14,	10045	— 32,	10091	— 23,	10149	— 38,
10240	— 36,	10305	— 14,	10383	— 38,	10387	— 38,
10716	— 14,	10730	— 23,	10791	— 23,	10864	— 38,
11017	— 38,	11089	— 31,	10987	— 31,	10987	— 31,
11107	— 38,	11100	— 39,	11112	— 39,	11157	— 38,
11469	— 38,	11380	— 36,	11384	— 32,	11410	— 38,
11469	— 38,	11380	— 36,	11384	— 32,	11410	— 38,
11529	— 36,	11597	— 31,	11619	— 14,	11636	— 38,
11659	— 31,	11896	— 23,	11919	— 39,	11957	— 25,
11957	— 25,	11957	— 39,	11965	— 31,	12057	— 36,
12303	— 36,	12368	— 31,	12415	— 14,	12426	— 14,
12504	— 36,	12514	— 14,	12594	— 39,	12504	— 14,
12636	— 32,	12749	— 14,	12786	— 23,	12788	— 39,
13016	— 23,	13083	— 14,	13097	— 31,	13102	— 39,
13277	— 36,	13266	— 38,	13481	— 39,	13483	— 36,
13692	— 32,	13753	— 38,	13825	— 38,	13803	— 36,
13941	— 39,	14007	— 38,	14030	— 31,	14446	— 36,
14617	— 32,	14618	— 14,	14700	— 38,	14753	— 14,
14966	— 23,	14980	— 23,	14998	— 23,	15004	— 38,
15149	— 38,	15164	— 31,	15196	— 38,	15204	— 36,
15600	— 31,	15605	— 39,	15622	— 31,	15657	— 31,
15817	— 39,	15846	— 23,	15886	— 32,	15937	— 32,
16148	— 39,	16152	— 39,	16163	— 38,	16202	— 23,
16831	— 31,	16517	— 32,	16574	— 39,	16641	— 31,
16756	— 38,	1742	— 32,	16295	— 32,	16840	— 32,
16960	— 38,	17092	— 32,	17112	— 31,	17020	— 39,
17318	— 39,	17403	— 38,	17434	— 36,	17484	— 39,
17825	— 39,	17871	— 31,	17920	— 36,	17960	— 39,
18096	— 38,	18216	— 36,	18261	— 23,	18326	— 31,
18510	— 38,	18547	— 14,	18611	— 39,	18626	— 23,
18815	— 14,	18970	— 23,	19000	— 39,	19049	— 14,
19344	— 32,	19331	— 38,	19354	— 23,	19399	— 14,
19673	— 39,	19693	— 32,	19734	— 31,	19753	— 23,
19966	— 32,	19959	— 14,	20053	— 14,	20120	— 36,
20210	— 32,	20230	— 39,	20195	— 31,	20293	— 38,
20545	— 38,	20579	— 14,	20629	— 23,	20633	— 39,
20734	— 38,	20879	— 31,	20995	— 38,	20997	— 36,
21103	— 36,	21370	— 32,	21435	— 32,	21435	— 36,
21693	— 31,	21778	— 32,	21835	— 23,	21945	— 36,
22030	— 31,	22036	— 31,	22103	— 39,	22114	— 36,
22339	— 39,	22332	— 31,	22446	— 39,	22527	— 38,
22695	— 23,	22719	— 36,	22726	— 39,	22741	— 31,
22948	— 36,	22982	— 31,				

SPORT

IV Zimowe Igrzyska Olimpijskie otwarte!

Garmisch - Partenkirchen. (Tel. wł.) Stolica IV Zimowych Igrzysk Olimpijskich tonie w dniu otwarcia igrzysk w śniegu. Maszty chorągwi noszą wysokie czapy śnieżne, dachy domów zdają się załamywać pod ciężarem śniegu, a tymczasem — godz. 10 rano — śnieg sypie dalej z ciemnych chmur i trudno przewidzieć kiedy przestanie.

Od wczesnych godzin rannych ruch panuje olbrzymi, co chwilę pociągi specjalne wyrzucają tysiące ludzi tak, że przy dworcu tylko z trudem przecisnąć się można wśród masy ludzkiej, która nieprzerwanym pochodem ciągnie na



Willi Bogner, który w imieniu wszystkich uczestników złożył dziś przy otwarciu igrzysk, przysięgę olimpijską.

pół godziny od dworca oddalony stadion narciarski, gdzie o godz. 11 kanclerz Hitler, który przybył dziś rano w towarzystwie min. propagandy dr. Goebbelsa, oficjalnie otworzył igrzyska po odebraniu defilady przedstawicieli 28 narodów uczestniczących w igrzyskach.

Sztandar narodowy na czele polskiego zespołu poniesie nasz wielokrotny olimpijczyk, Bronisław Czech. Czech wylosował nr. 11, Zajonc nr. 34 i Weinschenk nr. 53.

Nasz zespół hokejowy w składzie: Stogowski, Ludwiczak, Sokołowski, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Król, Zieliński i Kasprzycki spotka się o godz. 14.30 na jeziorku Riessersee z zespołem Kanady. O tej samej godzinie na sztucznej lodowisku walczą Węgry i Belgia; o godz. 16.30 Niemcy i U. S. A., o 21.30 Szwecja i Japonia.

Do biegu sztafetowego 4x10 km zgłoszeni zostali Górski, Orlewicz, Czech i A. Marusarz. Karpel z powodu przebytej choroby prawdopodobnie w sztafecie nie weźmie udziału. (bp)

Garmisch-Partenkirchen. (Tel. wł.) Na krótki czas śnieg przestał padać, by później sypać jeszcze gęściej. Stadion narciarski, znajdujący się u stóp skoczni narciarskich, wypełniony do ostatniego miejsca. Wskutek zadymki śnieżnej skocznie widoczne tylko w zarysach. Hitler przyjmuje defiladę z balkonu domu narciarskiego w otoczeniu rządu.

Zgodnie z programem punktualnie o godz. 11 rozpoczęła się defilada przeszło 1000 zawodników z 28 państw

Przed każdą reprezentacją państwa chłopiec z miejscowego klubu narciarskiego niósł tablicę z nazwą państwa w języku niemieckim. Kilka metrów za nim postępował chorąży ze sztandarem danego państwa, w formacji trójkowej zawodnicy, na czele patrol wojskowy w mundurach, dalej narciarze, łyżwiarze, hokeiści, bobsleiści i t. d.

Przy dźwiękach marsza helenkiego jako pierwszy wkroczył na stadion zespół Grecji, witany żywo przez 50 000 tłum. podczas gdy w górach rozlegały się salwy baterii górskich. Dalej szła Australja, Belgja, Bułgarja, Estonia, Finlandja, Francja, Anglja, Holandia, Włochy, Japonja, Jugosławja, Kanada, Łotwa, Lichtenstein, Luksemburg, Norwegja, Austrja, Polska, Rumunja, Szwecja, Szwajcarya, Hiszpanja, Czechosłowacja, Węgry, Turcja, Stany Zjednoczone i Niemcy. Przy

przechodzeniu sztandaru tłum każdorazowo wstał, witając sztandar podniesieniem ręki. Gest Francuzów, powitania Hitlera podniesieniem prawego ramienia, publiczność skwitowała burzą oklasków.

Wśród zadymki śnieżnej reprezentacje ustawiają się w półkole, poczem przewodniczący komitetu organizacyjnego dr. Carl Ritter von Halt, znajdujący się w otoczeniu przewodniczącego międzynarodowego komitetu olimpijskiego hr. Baillet Latour oraz przedstawicieli narodowych komitetów olimpijskich poszczególnych państw, wygłosił przemówienie powitalne. Gdy skończył, delegaci wszystkich 28 państw ze sztandarami ustawili się wokół małej trybuny, z której mistrz Niemiec Willi Bogner odczytał w języku niemieckim przysięgę olimpijską.

Krótko przed godziną 11.30 uroczystość otwarcia była ukończona i reprezentacje przy dźwiękach muzyki zaczęły opuszczać stadion. Przez chmury zaczyna przebijać się słońce, chociaż nadal śnieży. O godz. 14.30 początek zawodów.

Losowanie do biegu zjazdowego

Garmisch (tel. wł.). Losowanie do olimpijskich biegów zjazdowych pań i panów wykazało, że w tych biegach weźmie udział ogółem 110 zawodników i zawodniczek. Wśród panów ze 125 zgłoszonych zawiłło się definitywnie 70 z 21 państw, a wśród pań z 59 zawodniczek — 40 z 14 państw.

Wśród panów startują m. in. Berger Ruud (Norwegja), Gustaw Lantschner (Niemcy), Allais (Francja), James Riddel (Anglja), Franz Pfnuer (Niemcy) Per Fossum (Norwegja), Lunn (Anglja).

Wśród pań wyróżniają się Pinching (Anglja), Ruegg (Szwajcarya), Weikert (Austria), Wiesinger (Włochy), von Schimmlennick (Holandia), Kaethe Graseger (Niemcy), Boughton (Anglja), Butler (Kanada), Resch (Niemcy), Kessler (Anglja), Christl Cranz (Niemcy).

Mistrzyni Szwajcarii Ruegg która obok Niemki Cranz była faworytką kombinacji alpejskiej uległa lekkiemu wypadkowi podczas treningu i możliwe, że nie stanie na starcie.

28 państw bierze udział w Olimpiadzie. We wtorek wieczorem przybyli do Garmisch Partenkirchen przedstawiciele Norwegji. Była to ostatnia ekspedycja olimpijska, która przybyła do Garmisch. Ogółem w olimpiadzie zimowej wezmą udział przedstawiciele 28 narodów świata.

Przed Olimpiadą. Podczas treningów na torze bokserskim w Garmisch Partenkirchen wydarzył się w środę wypadek zderzenia kilku bobów, w czasie którego odniósł poważną kontuzję zawodnik kaiserstwa Lichtenstein, bar. Falz-Feil. W związku z tem, tor do dalszych treningów zamknięto.



ng 6139

Sprawa klubów wojskowych

Jak się dowiadujemy sprawa organizacji klubów wojskowych znajduje się obecnie w stanie przygotowania projektów. Władzom wojskowym zależy przede wszystkim na tem, aby utrzymać sprawność fizyczną oficerów i podoficerów. Przygotowywane obecnie projekty dążą do tego, aby umożliwić wszystkim wojskowym uprawianie ćwiczeń sportowych. Kluby wojskowe będą musiały oczywiście być ściśle dostosowane do potrzeb wojska. Projekt, jak nas informują, nie stoi na stanowisku przymusu. Oficerom wolno będzie należeć również do klubów cywilnych i uprawiać sporty na terenie tamtych klubów. Niemniej wojskowi będą mieli obowiązek opłacenia składek na rzecz

Papieros z GILZY

„Złota Róża“

Jest łagodny o wykwiwnem smaku i przepysznej woni.

Telefon zamawiań dla PT. Kupców 54-63
dg 810

klubów wojskowych, bez względu na to czy dany oficer uprawia sport na terenie klubu wojskowego czy cywilnego.

Podkreślamy, że zasady projektu znajdują się w stanie opracowywania. Projekty te będą musiały być zatwierdzone przez pana ministra spraw wojskowych, który oczywiście może poczynić duże zmiany. Sprawa klubów wojskowych nie jest zatem definitywnie załatwiona i wszelkie pogłoski na ten temat są przedwczesne. (PAT)

Hokej na lodzie

Kongres międzynarodowej ligi odbyty w środę wieczorem w ratuszu w Garmisch, omawiał przedewszystkiem wniosek Kanady niedopuszczenia do gry w barwach Anglii dwóch tam zamieszkałych Kanadyjczyków Arcara i Fostera. Po długiej dyskusji, wniosek Kanady został uchwalony. (Tel. wł.)

Lecka atletyka

Zimowe kobiece mistrzostwa okregowe w hali urzędu P. O. Z. L. A. w niedzielę 9 lutego o godz. 14 w hali Sokoła przy Drozde Debińskiej. Po udanych mistrzostwach zimowych męskich ubiegłej niedzieli — odbędzie się w przyszłą niedzielę druga impreza — tym razem kobieca. Na starcie zobaczymy dużo młodego narybku, tak, że zawody te naprawdę będą interesujące.

Równocześnie odbędą się konkurencje męskie w biegach, skokach i rzutach, celem poprawienia rekordów okregowych. (kom)

Pięściarstwo

Rumuni zwyciężają Toruń. W Toruniu odbyły się zawody pomiędzy reprezentacją Bukaresztu a reprezentacją Torunia. Zwyciężyli goście w stosunku 10:6. Wyniki poszczególnych walk: w muszej Paraitescu (B) zwyciężył na punkty Grabowski, w koguciej — Osea (B) przegrał na punkty z Krzemińskim, w piórkowej Bacila (B) przegrał na punkty z Igielskim, w lekkiej odbyły się dwie walki: w pierwszej David (B) wygrał na punkty z Grabowskim, w drugiej — Jacob (B) z Grenda. W półśredniej Rosca (B) zwyciężył w drugim starciu Rybszlegera, który rezygnuje z dalszej walki, mimo, że na ringu trzymał się bardzo dzielnie. W średniej Stefanescu (B) remisował z Weznerem. Wynik krzywdy nieco Weznera, który był nieco lepszy. W półciężkiej Lungu (B) remisował z Kozakowem.

L. K. P. na mecz z Wartą wystawia następujący skład swej drużyny: Szwed, Bartniak, Spodenkiewicz, Woźniak, Banaśiak, Chmielewski, Pietrzak i Rosław. Najciekawiej zapowiada się walka Wcziakiewicz—Kajnar i Pietrzak—Szymura. Jak wielkie zainteresowanie jest tym meczem może posłużyć fakt, że już w kasach przedsprzedaży zabrakło biletów.

Na niedzielne zawody z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski, ustalili wydział spraw sędziowskich następujące komisje sędziowskie: Zawody „IKP” — „Warta” w Łodzi prowadzić będzie w ringu p. Wende (Śląsk), na punkty pp. Schlifke (Lwów) i Koprowski (Pomorze). Zawody „IKB” — „Skoda” w Świętochłowicach sędziuje w ringu p. Wodzisławski (Łódź), na punkty pp. Winiarski (Kraków) i Heidrich (Lublin).

Łódź na mecz z Poznaniem. Kapitan związkowy Ł. O. Z. B. ustalił już skład Łodzi na międzymiastowe spotkanie bokserkie z Poznaniem, który będzie się przedstawiał następująco: waga musza — Szwed lub Popielaty, waga kogucia Gotfryd lub Bartniak, waga piórkowa — Spodenkiewicz lub Wojciechowski, waga lekka — Woźniakiewicz waga półśrednia — Ostrowski, waga średnia — Chmielewski, półciężka — Pietrzak i ciężka Kłodas. Jest możliwość, że za jada w tym składzie jakieś zmiany, lecz skład ten jest bodaj najlepszy, jak m. Łódź w tej fazie może dysponować. Jako rezerwowi wyznaczeni zostali dodatkowo: Wdawiński, w wadze półśredniej, Durkowski, Stahl, Jaskóła i Rosław.

Piłka nożna

Anglja—Walja 1:2 (1:0). W środę odbyło się wobec 30 tys publiczności w czasie ulewnej deszczu międzypaństwowe spotkanie, które zakończyło się nieznaczną, ale zasłużoną porażką Anglii, która uzyskała pierwszą bramkę przez Bowdena (Arsenal), w drugiej jednak połowie grała w dziesiątkę wobec kontuzji środkowego napastnika Drache. Bramki tej części gry dla Walijczyków uzyskali Astley i Joes. (Tel. wł.)

Sędziowie międzynarodowi. Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej zgłosił do F. I. F. A. w charakterze sędziów międzynarodowych na rok 1936 pp. Arczyńskiego Ferdynanda, dr. Lustgartena Józefa, Rutkowskiego Andrzeja, Schneidra Maksymiljana (Krakowski O. K. S.) i Mecenasa Kuchowskiego Franciszka (Warszawski (OKS).

Przyjmowanie b. graczy ligowych na sędziów. Zarząd Ligi P. Z. P. N. zwrócił się do klubów z prośbą, by wobec coraz cięższej sytuacji w stosunkach sędziowskich i absolutnego braku nowych sił, wpływały na dawnych graczy, aby ci zapisywali się na sędziów piłkarskich. Specjalnie wdzięczna rola otwiera się tu dla komisji propagandowych przy klubach, które powinny uświadamiać dawnych graczy, że będą oni najlepszym elementem do sędziowania.

Kursy gry fortepianowej prof. Wicenzysława Brzostowskiego.

Znany na gruncie poznańskim pedagog prof. Wicenzysław Brzostowski założył swoje własne kursy gry fortepianowej, przyjmując uczniów od początkujących do najbardziej zaawansowanych. Szerza publiczność będzie miała możność zapoznania się z kierunkiem pedagogicznym prof. Brzostowskiego w przyszłym tygodniu d. 12 lutego (środa), kiedy to w sali koncertowej św. Marcina 8, odbędzie się Audycja najbardziej zaawansowanych uczniów, pracujących pod pedagogicznym kierunkiem prof. Brzostowskiego od kilku lat. Program Audycji obejmuje dzieła Paderewskiego (wielkie warjacje i fuga es-moll, sonata es-moll, pieśni wędrowca) oraz Chopina (scherza, fantazje, polonezy). Bilety na tę audycję są w przedsprzedaży w Księgarni Cybulskiego (św. Marcin 9) i w składzie Szrejbrowskiego (Pierackiego).
dg 823

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś „Cavalleria rusticana” i „Pajace”; kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyser Marja Janowska-Kopczyńska. Jutro „Rose-Marie”; w sobotę dnia 8 bm. po raz 25 „Rose-Marie” z Jadwigą Musielewską w roli tytułowej, Radzisławem Peterem, Józefem Sendekim, Bolesławem Horskim, Majchrakówną i Grabowską w głównych partjach. Kierownictwo muzyczne kapelm. Wiktor Buchwald, reżyser Józef Sendek. W niedzielę o godz. 15 „Rose-Marie”, wieczorem o godz. 20 premiera głośniejszej opery Giordana „André Chénier”.

Z Teatru Polskiego

Dziś raz jeszcze „Szesnaścioletka”. — Jutro po cenach do połowy zniżonych arcydzieło St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały”. W sobotę głośniejsza komedia „Stare wino”, która w Warszawie zdobyła niebywałe powodzenie. Komedia ta otrzymała tu nową wystawę Z. Szpingiera, zaś artystki dadzą prawdziwą rewję mód.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj i jutro wieczorem stylowa komedia Józefa Korzeniowskiego „Panna męzatką” w świetnym wykonaniu premierowej obsady. W niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych współczesna sztuka L. Bus-Fekete „To więcej niż miłość”. Gościnne występy Kazimierza Szuberta rozpoczną się w sobotę.

Chór Dana w Poznaniu

Chór Dana, najslawniejszy Zespół rellersów polskich, którego każdorazowy występ w Poznaniu cieszy się niebywałym powodzeniem i zawsze gromadzi olbrzymie tłumy zachwyconych słuchaczy — przed wyjazdem na wielkie tournée zagranicą do Rumunii, Jugosławji a potem do Ameryki — przyhywa na ogólne życzenie naszej publiczności do Poznania i wystąpi jedyny raz w naszym mieście w nadchodząca sobotę, dnia 8 lutego o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce”. Tym razem występ Chóru Dana zapowiada się sensacyjnie. Znakomity ten Zespół wystąpi bowiem z rewelacyjnym programem zagranicznym: „Co śpiewa Chór Dana Zagranicą” i wykona wielki, reprezentacyjny program zagraniczny w 5 językach, po polsku, francusku, angielsku, niemiecku i rosyjsku.

W koncercie sobotnim przyma udział jak zwykle: najpopularniejszy piosenkarz polski Mieczysław Fogg, ulubieniec wszystkich kobiet oraz niezrównany piosenkarz charakterystyczny Adam WYSOCKI, który zawsze do lez rozmiesza wszystkich swymi przeżabawnymi piosenkami i parodjami. W programie ponadto kilka najnowszych przebojowych piosenek w Poznaniu nigdy jeszcze nie wykonywanych.

Ze względu na ogromne zainteresowanie, jakie wywołała sama zapowiedź występu Chóru Dana w Poznaniu — uprasza się Szan. Publiczność o wcześniejsze zakupowanie biletów które po cenach najniższych od 1—3 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Pierackiego 20, Tel. 56-38.
zg 12 808

Hasło „swój do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków

Całe społeczeństwo prawnicze Poznania

zobaczymy na

balu młodych prawników

**w SOBOTĘ
8 lutego
o godz. 21-ej
w Bazarze**

Schronisko dla niewidomych na wystawie międzynarodowej w Pradze

W kwietniu ub. r. odbyła się w Pradze międzynarodowa wystawa czasopism i książek dla ociemniałych. Na zaproszenie „Cesky Slepěcký Tisk” wysłało Schronisko dla niewidomych w Bydgoszczy na wystawę tę szereg książek dla ociemniałych, wydrukowanych w drukarni Schroniska jak n. p. „Dzieci Starego Miasta” Kraszewskiego w 3 dużych tomach, „Pewnego Dnia” Reymonta, „Grażyna” Mickiewicza.

Prócz eksponatów Schroniska znajdowały się na wystawie redagowane przez p. dr. M. Grzegorzewską czasopisma fachowe p. t. „Szkoła Specjalna”, oraz wydawnictwa Polskiego Braille'u w Warszawie i miesięcznik „Ociemniały Żołnierz”, redagowany przez p. Mikołaja Wroczyńskiego. W tych dniach otrzymało Schronisko od komitetu wystawowego list uznania i artystycznie wykonany dyplom.

Nadmienić należy, że drukarnia Schroniska wydrukowała przeszło 2000 książek polskich dla ociemniałych, posiada własną obszerną bibliotekę dla niewidomych i wytwarza metalowe tabliczki i rysiki do pisma Braille'a. Wyroby te zastępują z powodzeniem znacznie droższe fabrykaty wiedeńskie i niemieckie, nietylko w kraju ale nawet zagranicą, dokąd wysłano już większą ilość tabliczek i rysików.

Na życzenie dostarcza Schronisko niewidomym narzędzi szrotkarskich wyrobu krajowego, nie ustępujących najlepszym wyrobom zagranicznym, od których są o połowę tańsze.

Niewidomi, którzy pragną korzystać z bezpłatnej wypożyczalni książek Schroniska lub nabyć tabliczek do pisania i narzędzi szrotkarskich, otrzymają wyczerpujące informacje przez biuro Schroniska dla niewidomych w Bydgoszczy, ul. Kółkajata 9.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

na św. Łazarza zaprasza najuprzejmiej dn. 10 lutego o godz. 17 (poniedziałek) do lokalu Związku Pań Domu, ul. 27 Grudnia 16 (w podwórzu) na herbatkę towarzyską, z urozmaiconym programem i brydżem.

Łaskawy współudział w części artystycznej przyrzeka śpiewaczka estradowa, p. Lucja Schultzowa. Śpiew, muzyka, brydż i doskonale opatrzone bufet uprzyjemnią miłym gościom pobyt, a przeświadczenie spełnienia dobrego uczynku da zadowolenie i wywoła sympatyczny nastrój. Wstęp 49 gr. Dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny!

korespondencja



z czytelnikami

— **Krobia 999.** Przysługuje prawo ściągnięcia niedopłaconego czynszu. Wspomniany dekret ma zastosowanie i obowiązuje z dniem 1. 12. 35 r. Lokatorowi przysługuje 10 proc. obniżka podstawowego komornego od mieszkania, a 15 proc. ob-

niżka za ubikacje biurowe. Lokatorowi przysługuje poza tem prawo żądania ustalenia podstawowego komornego z czerwca 1914 roku, o ile to jest dom stary. (K.)

— **Abonent S. M.** Przysługuje Panu 10 proc. obniżka podstawowego komornego, którego wysokość należałoby przez sąd grodzki, wydział dla spraw najmu, dać ustalić. (K.)

— **L. 12 — K. — Poznań.** Na wspomnianych wekslach należy wypełnić datę wystawienia z tego dnia, w którym one faktycznie były wystawione, czyli 14. 10. 35 roku. (K.)

— **Marja No. 7.** Czy i kiedy w tym wypadku lokatorka K. K. O. może Pani wypowiedzieć, zależnym jest od warunków umowy, której my nie znamy i dlatego podać nie możemy. Zasadniczo odpowiada lokator za czynsz aż do upływu czasu kontraktowego, chociaż przedtem już mieszkanie opróżni, chyba, że gospodarz te ubikacje zaraz i przynajmniej za ten sam czynsz dalej wydzierżawił. K. K. O. obniżka komornego nie przysługuje, natomiast ci dalsi lokatorzy są do potrącenia wymienionych obniżek uprawnieni. (K.)

— **W. 2.** Miarodajną w tym wypadku jest umowa, czyli, że Pana obowiązuje ten sam czynsz, który Pan poprzednio płacił, a od tego czynszu przysługuje Panu jeszcze 15 proc. obniżka z dniem 1. 12. 35 roku. (K.)

— **A. Stypczyński — Poznań.** W tym wypadku odpowiada kierownik szkoły wzgl. Kuratorjum Okręgu Szkolnego. Jak daleko obejmie kasztelan obowiązek dozoru, wynikać może jedynie z umowy, którą kasztelan zawarł z Kuratorjum Szkolnym. Należy zwrócić się najpierw do kierownika szkoły ewtl. przedstawić tę rzecz Kuratorjum Szkolnemu. (K.)



nr 6123

Dnia 4 lutego 1936 r., w nocy, zasnął w Panu, opatrzone Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż i ojciec, ś. p.

Stanisław Gorzeński

przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7. bm. z kostnicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie nazajutrz o godz. 7 w kościele farnym, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamia

żona z córeczką.

Poznań, Szamotuły, Opalenica. zg 12 806

PROSZKI
MIGRENO-NERVOZIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t. p.**

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZI PAR 1, „KOGUTKIEM”
PATRZĄCIE JAKIE PROSZKI WAM DAWA
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” Z „KOGUTKIEM”
SA TYLKO JEDNE
I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

nr 6587

CHŁODNIE MECHANICZNE
i aparaty do wyrobu sztucznego lodu
buduje i dostarcza w krótkim czasie:
L. Zieleniewski i Fitzner Gamper S. A.
Kraków — Warszawa — Lwów — Poznań

szukałem
znalazłem
i
palę
tylko

OZONÓWKI

WYRÓB FIRMY „ŻAR”
Sp. Akc. Zakłady Przemysłowe
w Nowym Tomysku (woj. Poznańskie)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu rewiru IV-go Władysław Krause, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Poplińskich 8a, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1936 r. o godz. 10-tej w Poznaniu przy ul. św. Marcin 46 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużniczki, składających się z całkowitego urządzenia drogerijnego oraz wszelkich towarów drogeryjnych jak perfumy, wody kolońskie, mydła i różne inne towary, oszacowanych na łączną sumę 13.358.05 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji na miejscu.

LICYTACJA ZASTAWU
W sobotę, 8 lutego o godz. 11 sprzedam w własnym Lokalu Licytacji, Stary Rynek 46/7 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającym za gotówkę:
12 łyżek srebrnych, naszyjnik z brylancikami, wisiorek z diamentem, lornetkę i obrączkę.
poza tem o godz. 11.30:
4 zegarki męskie, 2 zegarki damskie, pierścionki, kolczyki, lornetki i inne przedmioty.
(Objeźdź można pół godziny przed licytacją).
Brunon Trzczałak
zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo Poznańskie, Stary Rynek 46/47. (Lokal otwarty 8 do 18).

Nasze
Tanie dni
stanowią rzadką okazję taniego zakupu
**Pięknej porcelany
i szkła stołowego**
fajansu, garniturów umywalnianych oraz sprzętów kuchennych.

„OZDOBA”

Ceny do 30% obniżone
Prosimy zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe.

„OZDOBA”, św. Marcin 4
blisko placu Św.-Krzyskiego dg 53 35

Bronchinol
bardzo skuteczny środek przeciwko cierpieniom dróg oddechowych jak: katar oskrzeli i płuc, kaszel, kłuszk, zaflegmienie i t. p.
Nazwa zastrzeżona.

Król. Uprzyw. Apteka
„Pod Białym Orłem”
Zał. r. 1564. K. Skarżyński.
Poznań, Stary Rynek 41.
Telefony nr. 12-01 i 58-43.
P 2307-3.25

Dom nowy siedem
ubikacyj 8 000,—
wpłaty 5 000 reszta amortyzacja
spiesznie sprzedam Kwias. Zabikowo, Poniatowskiego 1.
zd 94 257

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY PARCELE

Dom
z składem koniowym w rynku małego miasta na południe Polski — za 32 tys. sprzedam. Oferty Kurjer Poznański nr 5263

Parcelę
1080 m² skanalizowana tramwai. Dąbrowskiego sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 303

Sprzedam
wille za Opera. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 289

Dom
Poznaniu, morga ogrodu, obszerne zabudowania fabryczne, dochód 3 000, wpłaty 15 000. Jaskiewicz. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 27 — 13. — zdg 94 451

Parcela
Solacz, kozyzstnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 476

Kamienice
ulica Półwiejska, skład mieszkaniowy wolne 95 000 — Mickiewicza 100. — Marszałka Focha 95 000. Wielka 105 000. — Chwaliszewo 52 tys., wpłata 22 000. — Chwaliszewo budowa pierwszorzędna dochód 23 024. — 155 000. — św. Marcin 160 tys. sprzedam Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. — Pg 2654-53.298

Skład
cukierków, delikatesów, dobrze zaprowadzony centrum, ruchliwa ulica sprzedam dogodnie. Adres Kurjer Poznański zdg 94 499

Willa
po nowym remoncie 5 minut od Teatru Wielkiego 6 pokoi, kuchnia, łazienka etc. z małym ogrodem do wydzierżawienia. Zgłoszenia do administracji Kurjera Poznańskiego zdg 94 505

Kamienice
za 80 000, wpłaty 55 900 — dochód roczny 10 000 i inne sprzedam — Kreta 24, m. 8 — zdg 94 435

Parcelę przy Wierzblicicach
zwarta budowa, około 1 000 m² sprzedam okazynie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 351

2. PIENIĄDZ

Wspólniczki - wspólnika
z mniejszą gotówką poszukuje, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 230

1 500,—
poszukuje na nowy dom Poznań, bez długu. Czyszewski, Opalenica Pierackiego 77. — zdg 94 207/8

4. OSOBISTE

Obelgę
rzucaną p. Józefowi Tulińskiemu odwołuje. Franciszka Kowalczyk, Matejki 55. — zdg 94 187

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Zakopane.
Już otwarty pełnokomfortowy I-jej klasy, nowoczesny pensjonat. — „Pan Tadeusz”. Pokoje z łazienkami. Wykwintna kuchnia. Dobrze wyposażone towarzystwo. Najpiękniejsze położenie. Droga do Białego. Telefon 16-54. — ng 6041

6. OZENKI

Kupiec lat 35
Wielkopolska, kawaler na ostatniej posiadzie kierownik spółdzielni na Wołyniu, rutynowany o trzech zapatrywaniach, posiadający 3 tysiące gotówki — szuka znajomości pań odpowiednio sytuowanych w celu matrym. Ew. wżeni się, przystąpi do uczciwej sodeki lub też obejmie w dzierżawę kawiarnię itp. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 897

Dyskretna
swatka, dziesięcioletnia praktyka Poczowa 23 — 3. — zdg 94 306

Kawaler
lat 27, samodzielny kupiec, właściciel nieruchomości przynależącej czynszu rocznego 2.700,— — żę pragnie na tej drodze nawiązać znajomość z panną posiadającą stosowny majątek, w celu ożenku. Poważne zgłoszenia do Orodównika zd 94 325

Panna
26, braku czasu pozna kawalera wdowca, cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 181

Inwalida
wojenny, lat 35, na posadzie państwowej, nieco gotówki, prosi rodziców panny średnio zamożnej, ewentualnie także upośledzonej, o znajomość w celu matrymonjalnym. Rzecz traktuje poważnie, celowo, dyskretnie. Oferty: Poście - restantę Poznań 1, dowód osobisty A. 917 209. — zdg 94 201

7. SPRZEDAŻE

Urządzenie sklepowe
sprzedam. „Kujawianka”. Kilińskiego 1. — zdr 93 154

Gospodarstwo
80 morg pszennej ziemi, drenowane, łąki torfowe, blisko Poznania okazynie na sprzedaż. — Poznań, Wierzblicie 65, mieszkanie 12. — zdg 93 488

100
złotych dolarów sprzedam Marcina 26 m. 4. — zdg 93 716

Restauracja
jadłodajnia ken pl. urzędzeniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaze Kurjer Pozn. zdg 94 394/a

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórną 13. P. 2094/5

Maszyny do pisania
oraz części przybory naprawy.
Skóra S-ka. Al. Marcinkowskie-
go 23. ng 4547

Skład
kolonialny, mieszkaniem. Adres
Kurjer Poznański zdg 94 295

Ford
korzystnie. Strumykowa 18.
zdg 94 195

Wózek
dzieciocy tania. Zórawia 19/21.
m. 10. zdg 94 311

Sypialnie
elegancka sprzedam. Piekary 12.
m. 6 zdg 94 277

Krawiecka
Singera. Siemiradzkiego 11 — 11
zdg 94 124

Wózik
biały dzieciocy. Woźna 6, m. 6.
zdg 94 236

Sprzedam
1000 mk w złocie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 241

Kolonjalkę
mieszkaniem, małym sprzedam.
Adres Kurjer Poznański
zdg 94 246

Jamnika
sprzedam. Chwaliszewo 21/22 —
m. 9. zdg 94 231

Bilardy
automatyczne nowe tania sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 212

Lóżecko
dzieciocy ładne. Słowackiego 37.
Plucińska. zdg 94 211

Sypialnia
używana na sprzedaż. Mostowa
33 — 8. zdg 94 204

Gospodarstwo
175 mórg prywatne. przy Pozna-
ni sprzedam spowodu choroby.
Adres Kurjer Pozn. 94 388/9

Kafie szamotowe
kafie białe smelczone pierwszo-
rzędnej jakości poleca Fr. J. Ma-
sadyński. Plac Nowomiejski 10 a.
zdg 94 171/2

Opony, dętki
używane zużyte skupuje. Auto-
magazyn. Jakóba Wujka. tel.
75-17. dz 741/2

Fortepian
tania sprzedam. Nowicki, Solacz.
Al. Wielkopolska 97. d 821

Skład
obuwia Łazarz, mieszkaniem u-
rządzeniem sprzedam, objęcie 2
tys. Sowiński, Garncarska 2, te-
lefon 18-21. zdg 94 354

Samochód
półciężarówka Ford na bliźnia-
czych kołach, zarejestrowany,
dobrym stanie sprzedam. Mosto-
wa 22. zdg 94 353

Skład
kolonialny z mieszkaniem tania
sprzedam. Adres Kurjer Poznań-
ski zdg 94 412

Wózek
dzieciocy jak nowy. Wrocławska
30, m. 8. zdg 94 398

Pianino
okazyjnie. Stroma 24, Gerlach.
zdg 94 450

Skład
cukierków mieszkaniem. Adres
Kurjer Poznański zdg 94 445

Ogier
kary licencjonowany, ojciec Al-
penfalter, matka po Bimem. —
Radoński, Górka p. Kostrzyn.
zdg 94 280

Rzeźnictwo
całkowitem urządzeniem, miesz-
kaniem sprzedam. Poznań, św.
Wojciech 5, m. 4. zdg 94 281

Brylant
ca 1 1/2 kar. czystej wody, okazja
St. Frankowski, Ratajczaka 1.
Telefon 55 52 dz 94 342

Magiel
urządzenie składowe sprzedam
natychmiast. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 94 341

Skład
papieru świetna egzystencja —
sprzedam. Adres wskazuje Kurjer
Poznański zdg 94 482

Radjo
3 lampkowe, skrzyplce „Stradiva-
rius”, kapa, 2 łożka, tania. Woź-
na 1, Komis. zdg 94 481

Bernardyny
młode sprzedam. Zgłoszenia Cu-
kiernia, Gajowa 5. zdg 94 480

Setery
czarne (Gordon) rasowe, młode
sprzedam po 25.— Skarbowska 5,
m. 7. zdg 94 470

Urządzenia
sladowe każdej branży. Dabrow-
skiego 94. zdg 94 468

Składowe
urządzenia, gablotki używane. —
Mylna 10. zdg 94 466

Reklamowy
wóz na podwoziu samochodowym
sprzedam korzystnie. Zórawia 9,
m. 3. zdg 94 456

Kawiarniane
stoliki, krzesła tania. Zórawia 9,
m. 3. zdg 94 455

Lancie
okazyjnie dobrym stanie limuzy-
ne torpedo 6 osobowy. Dabrow-
skiego 79, Autostop. zdg 92 711

Zakład
fryzjerski z przyległym mieszka-
niem tania sprzedam. Adres
Kurjer Pozn. zdg 94 433

Elektroluz
okazyjnie, gwarancja. Plac Wol-
ności 7—9 zdg 94 440

Bilard
automat tania sprzedam lub
wstawie na procent Mroczkow-
ski, Aleje Marcinkowskiego 20.
restauracja. zdg 94 424

Planina Bettinga
nowe i używane najtaniej poleca
fabryka fortepianów. Leszno.
dz 824

Film
10 aktów w dobrym stanie sprze-
dam zaraz. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 94 514

Radjoaparar
baterijny 75 zł. Adres Kurjer
Poznański zdg 94 511

Pianino
czarne 450.— Wierzbicice 49—16
wieczorem. zdg 94 507

Skład
towarów krótkich sprzedam. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 506

Wózki
wybór tania. Trzczyńska, Pie-
rackiego 11, podwórze. Kredytyje
zdg 94 497

Dobrze zaprowadzona
drogerja
na Śląsku zaraz do sprzedania.
obrót 60 tys. wartość 25 tys. —
wpłata 15 tys., reszta na dłuższe
spłaty. Zgłoszenia prosze do Ku-
rjera Poznańskiego. Poznań
zdg 94 528

Pianino
3 Maja 3 a — 13. parter.
zdg 94 524

Restauracje
pelen wyszynk, centrum w pel-
nym biegu, tania sprzedam. —
Adres wskazuje Kurjer Poznański
zdg 94 503

10. MAJATKI
Gospodarstwo
kilkusetmorgowe kupie. Przyjme
wspólnika nieżonatę, wieku
średnim. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 94 448

11. KUPNA
Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc.
Poznań, Plac Wolności 5.
Pg 2124-444

Kuźnię
polowa. Wielokrzętek, imadło kupie.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 273

Kupię
szczenie charta czystej rasy ro-
syjskiej. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 94 292

Beczki
drewniane, używane, dobre kupie
„Hatech”, Marcin 65.
zdg 94 335

Pianino
zaraz kupię. Oferty cena Kurjer
Poznański zdg 94 327

Jadalnię
sypialkę kupię. Oferty cena Ku-
rjer Poznański zdg 94 447

Kupię
dywan dobrze utrzymany. Oferty
z podaniem ceny Kurjer Pozn.
dz 822

Altanę
ogrodową używaną kupię. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 94 489

Regały
stoly. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 469

Samochody
na rozbiórke dobre ceny. Poznań,
Mylna 10. zdg 94 467

Kupię
rolwage (platforme) w dobrym
stanie do 40 ctr. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 434

Urządzenie
do składu cukierków i potrzebne
szkła, warunek: ładne, kupie.
Wolff, Trzemeszno ng 6138

Brylantowe
butony najlepszej jakości kupie.
Oferty Kurjer Pozn zdg 94 495

Kupię
gotówkę tania pianino. Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 531

Transmisję
z łożyskiem kompletna kupie.
Wroniecka 17, mieszkanie 4, tele-
fon 12-42. zdg 94 517/8

Kupię
ostrowłosego szkockiego białego
kaurca. Oferty Kurjer Pozn.
terjiera, place dobra cena, upra-
marszałka Piłsudskiego 5, Kwia-
ciarnia, od godz. 17—18.
zdg 94 498

12. DO WYNAJĘCIA
7, 6, 5, 4 i 3
pokojowe mieszkania biura, skła-
dy w każdej dzielnicy wskaze
„Domus”. Plac Wolności 14a.
zdg 88 724

Mieszkanie
6 pokojowe, III pietro, słoneczne
Kraszewskiego 19, od 1 marca,
cena 140 zł. Zgłoszenia u admi-
nistradora. zdg 93 532

6 pokoi
kuchnia, wszelkie wygody słone-
czne, centrum, parter, czynsz
ustawowy do wynajęcia. Wiado-
mość Długa 12, Towary krótkie.
zdg 94 395

Dwupokojowe
duża piwnica handlowa. Ostro-
wek 10, dorozca zdg 94 242

Wągrowcu
4-pokojowe mieszkanie do wynaj-
ęcia, elektryczność, kanalizacja.
Jankowski, Poznań, Śniadeckich
30, m. 7. zdg 94 274

Mieszkanie
3 pokoje meblami odstepie. Pie-
kary 12 — 2, godzina 3—4.
zdg 94 278

Pokój
wprost od gospodarza 19.13 pół-
pocza gwarancja. Niegolewskich
8, m. 11. zdg 94 200

Pięciopokojowe
wszelki komfort słoneczne, piece,
do wynajęcia. Marsz. Focha 78.
zdg 94 199

Czteropokojowe
komfortowe Solacz, od zaraz. In-
formacje: Aleja Małopolska 9.
zdg 94 173

2 pokoje
komfortowe pietro, willa od za-
raz. Aleja Wielkopolska 8, ogra-
dać od 15—16. zdg 94 310

Dwupokojowe
centrum za zwrotem kosztów. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 356

Czteropokojowe
Marcina.
Pocztowa
Piekary 26. zdg 94 403

3
pokoje kuchnia wynajmie Restau-
racja, Dabrowskiego 86.
zdg 94 449

Biuro
centrum, kilkupokojowe, telefon,
wynajmie od marca. Plac Wolno-
ści 2, m. 7. Tel. 13-34
zdg 94 344

Dwupokojowe
Debiec, Wiśniowa 73. zdg 94 378

4
pokoje frontowe, słoneczne, kuch-
nia, łazienka, piękny taras I ptr.
od 1 marca Focha 128, portier.
zdg 94 360

Dwupokojowe
wynajmie. Adres Kurjer Pozn.
zdg 94 359

Dwupokojowe
jednopokojowe Górczyn od gospo-
darza. Zgłoszenia Półwiejska 15
restauracja. zdg 94 416

3
pokoje przynależnościami. Bu-
kowska 65 — 6, obejrzec 10—12.
zdg 94 492

2 X
pieciopokojowe, centrum
1 X
czteropokojowe plac Wolności 100

Chopina
dwupokojowe 60.— bezpodatkowe
Jeżyce zdg 94 492

„Be-Em-Es“
Grudnia 19. zdg 94 479

Pokój
kuchnia Jeżycka od marca, rok
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 458

Słoneczne
dwupokojowe wydzierżawie przy
ul. Wileńskiej narożnik Komand-
torji. Informacje Górna Wilda
45, m. 6. dz 829

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne, nowe wy-
dzierżawie. Focha 58, Woźniak.
zdg 94 508

Bardzo
słoneczne duże mieszkanie 4 poko-
jowe z balkonem we willi, bli-
sko lasu i Warty, komfortowe
ewentl. z garażem i ogródkiem,
miesz. 130 zł do wynajęcia od 1. 4.
36. Debiec, Malinowa 11.
ng 6154

Zarząd
mieszkańcowy Sapieżyński 10 b.
m. 1, poleca czteropokojowe kom-
fort, czynsz 85.— przy Słowackie-
go. zdg 94 523

13. SZUKA MIESZK.
Dwu-
trzy pokój, z kuchnią wprost od
gospodarza, w centrum (z gwa-
rancją). Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 93 818

Pokoju
z kuchnią możliwie parter, I. ptr.
czynsz zgóry. Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdg 93 663

Poszukuję
domku jednorodzinny w okolicy
Ostroroga, Słonecznej. Zbyszyn-
skiej Pewny platinik. Szczegółowe
oferty Kurjer Poznański
zdg 94 235

Młode
małżeństwo poszukuje stróżo-
stwa. Oferty Kurjer Poznański.
zdg 94 323

Stały
platinik pokoju kuchnia Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 300

Urządnik
stały poszukuje mieszkania 3 po-
kojowego, kuchnia, czynsz mie-
sieczny. Zgłoszenia pisemne Po-
znań, Marcina 52/53, m. 9. Wil-
czakiewicz. zdg 94 317

2
pokojowego mieszkania od gospo-
darza, czynsz zgóry. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 94 285

Właścicielka
realności poszukuje dla siebie 3-
pokojowego mieszkania wprost
od gospodarza od 1. 4. 36. Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 436

Urządnik
wojskowy dwupokojowego kuch-
ni od gospodarza. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 94 220

Urządnik
etatowy poszukuje
trypokojowe
dwupokojowe dzierżawie, rok zgó-
ry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 402

Kolejarz
poszukuje pokoju kuchni, rok
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 400

Pokoju
kuchnia poszukuje bezdzietne
małżeństwo, suterena lub parter,
wprost od gospodarza. Wesolow-
ski, Wojskowa 8, m. 10.
zdg 94 381

Urządnik
poszukuje 3 pokojowego mieszka-
niem komfort. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 94 240

Urządnik
trypokojowego lub 4 komforto-
wego, placi zgóry. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 522

15. POKOJE UMEBL.
Łąkowa
4a, m. 9. zdg 94 308

Jednoosobowy
Skarbowska 15 — 9. zdg 94 188

Łąkowa
13 — 5. zdg 94 186

Mały
centralne, Młyńska 3 — 11.
zdg 94 313

Pokój
z utrzymaniem lub bez. Kreta 5,
m. 22. zdg 94 315

Dwuosobowy
używalność kuchni, Dabrowskiego
41 — 6. zdg 94 245

Jasna
16 — 8, elegancki, telefonem.
zdg 94 221

Frontowy
wygodami, Gasiorowskich 11. —
m. 3. zdg 94 210

Próżny
samotnej wynajmie. Adres Ku-
rjer Poznański zdg 94 332

Pokój
na biuro, Ratajczaka 11 a — 26.
zdg 94 409

2 pokoje
gabinet, sypialka dwuosobowa,
komfortowe, telefon, mieszkanie
lub biuro. Plac Nowomiejski. In-
formacje: Piekary 26, m. 2.
zdg 94 401

Pokój
korzystnie. Plac Nowomiejski 5,
m. 30, trzecie wejście ogrodowe.
zdg 94 399

Niekrepujący
pani. Piekary 24, m. 18.
zdg 94 396

Kraśnińskiego 4, m. 4
łazienka, kaloryfery, elektrycz-
ność. zdg 94 443

Tanio
Strzelecka 25 — 8 zdg 94 346

Frontowy
Wielka 17, m. 15 zdg 94 345

Męski
łazienką zaraz Przecznicą 11, m.
7. zdg 94 371

Ratajczaka
27—5 (podwójny) ewtl. próżny.
zdg 94 369

Pokój
Ogrodowa 19, m. 9. zdg 94 367

Próżny
lub umeblowany. Wspólna 17 b,
m. 32 zdg 94 510

WARSZAWA
Piątek, 7 lutego.
6.30 audycje poranne: 7.50 dzien-
nik poranny; 11.57 sygnał czasu;
12.03 dziennik połudn.; 12.15 au-
dycja dla szkół (dla dzieci star-
szych) p. t. „Od pisma do dru-
ku” a) „W klasztornej celi” —
obrazek słuchowiskowy Kazimie-
rza Konarskiego. b) „Pierwsze
książki” — pogadanka; 12.40 kon-
cert w wyk. ork. kameralnej pod
dyr. Alberta Katza (z Wilna);
13.25 chwilka gospodarstwa do-
mowego; 13.30 „Z rynku pracy”;
15.15 wiad. o ekspozycji polsk. m.
16.00 pozdanka dla chorych (ze
Lwowa); 16.15 koncert orkiestry
Tadeusza Serezyńskiego (ze Lwo-
wa); 16.45 „Chwilka pytań” —
pogadanka dla dzieci starszych;
17.00 reportaż z Muzeum Etno-
graficznego w Warszawie; 17.15
„Minuta poezji” — wiersze Stan-
isława Balińskiego; „Niepokój” —
„Pieśń podwórzowa”; 17.50 po-
radnik sportowy; 18.00 Ballady
rodzajowa ze słuchaczami P. R.;
20.00 „Pieśń życia” — monolog An-
toniego Bohdziewicz; 20.10 kon-
cert symfoniczny. Wyk.: ork.
symf. P. R. pod dyr. Grzegorza
Fitelberga; Bronisław Gimpel
(skrz.) i Seweryn Śniekowski
(fobij). W przerwie koncertu oko-
ło godz. 20.50 dziennik wieczorny
i „Obrazki z Polski współczesnej”
22.30 „Reportaż z Igrzysk Olim-

Elegancki
pokój. Wrocławska 18—2
zdg 94 366

Zygmunta
Augusta 1 — 9. Miły niekrepują-
cy. wygodami zdg 94 414

Pokoik
dobrze umeblowany. Grobla 18,
m. 4. zdg 94 486

Niekrepujący
wygodami zaraz. Poplińskich 1 a
m. 7, Drygalska. zdg 94 465

Dwa
łączne frontowe (kuchnia). Mic-
kiewicza 19. — 8. zdg 94 457

Wrocławska
38—34. zdg 94 439

15.—
Wały Król. Jadwigi 7 — 20.
zdg 94 430

Dwuosobowy
lub jedno zaraz. Wierzbicice 16
m. 7. zdg 94 429

Przyjezdny
Nowy Rynek 5 — 8. zdg 94 428

Ratajczaka
19 — 10. Elegancki. zdg 94 426

Niekrepujący
słoneczny, fortepianem Półwiej-
ska 18 — 4. zdg 94 425

Szkolna
10 — 12. zdg 94 423

Frontowy
słoneczny, elektr., bez pościeli.
Focha 74, m. 3. dz 828

Klatki
Różana 23 — 5. zdg 94 513

Półwiejska
2—6 także przyjezdny,
zdg 94 509

Kaloryfery
niekrepujące. Zygmunt Staro-
go, m. 29. zdg 94 532

16. SZUKA POKOJU
Solidnego
z używalnością kuchni, najchę-
tniej w samotnych. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 94 309

Pokoiku
centrum do 15.— Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 271

Dwuosobowego
słonecznego poszukują studentki
zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94

Nasz Biały Tydzień
bije rekord niskich cen

BIELIZNA dla Pań, Panów i dzieci.
PŁOTNA wszelk. rodzaju,
FIRANY-koldry- wyprawy
PONCZOCHY, rękawiczki

J. SCHUBERT
Fabryka Bielizny
Dom Piórcien

Poznań, Stary Rynek 76
Dom Czerwony naprzeciw odwachu
obok Apteki pod Lwem
Pg 2 131-4-35

Szkoła tańców
Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 94 252

Studentki
udzielają korepetycji wszystkim przedmiotów. Samopomocowa organizacja Studentek. Aleje Piłsudskiego 7, pokój 2, telefon 31-20 zdg 85 436

Angielskiego Francuskiego
udziela Dolgow, Skarbowska 4, m. 14. Zgłoszenia 6-8. zdg 94 407

English!
Dr. Arend. Działyńskich 6. Pg 2583-53-292

Kroju
szycia wyuczam korzystnie. Marcina 14 - 8. zdg 94 477

Kursy
stenoğrafji, pisanja maszyna - książkowości. Kromczyńska, Ogrodowa 16, m. 5. zdg 94 529

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jedne trzeciej cenie drobnych.

Młodszy słuźący
z trzyletnią praktyką szuka zaraz posady w mniejszych domach. Łaskawe oferty uprasza Stanisław Tomiak, Berzyna, powiat Wolsztyn. zdg 94 076

Sierota
szuka posady do lżejszych prac lub dzieci zaraz najchętniej Poznań. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 94 075

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 6. 2. o godz. 16: „Bolesław Śmiały”.
Czwartek, 6. 5. o godz. 20: „Szesnaście latka”.
Piątek, 7. 2. „Bolesław Śmiały”.

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 6. 2. „Cavalleria rusticana” i „Pajace”.
Piątek, 7. 2. „Rose-Marie”.
Sobota, 8. 2. „Rose-Marie” po raz 25-ty z Jadwigą Musielewską.
Niedziela, 9. 2. o godz. 15: „Rose-Marie”.
Niedziela, 9. 2. o godz. 20: „André Chénier” — premiera.

TEATR NOWY: Czwartek, 6. 2. „Panna męzka”.
Piątek, 7. 2. „Panna męzka”, ceny do połowy niższe.

KINA

Poznań, czwartek, 6. 2.
ALKAZAR: „Czy Lucyna to dziewczyna”.
APOLLO: „Dodek na froncie”.
CORSO: „Stracony Express”.
GONG: „Poszukiwaczki złota”.
GWIAZDA: „Wacuś”.
METROPOLIS: „Całe miasto o tem mówi”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Wielkie wydarzenie”.
RENAISSANCE: „Piekło”.
SLONCE: „Epizod”.
SPINKS: „Nasze słoneczko”.
SWIT: „Tajemnicza dama”.
TECZA-Lazarz: „Baboona”.
TECZA-Wilda: „Walc dla Ciebie”.
WILSONA: „Mała Mateczka”.

Szofer - słuźący
kawaler poszukuje posady od 1. 4. 36. Zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 94 527

Panienska
młoda przystojna poszukuje posady do składu brzojy obojetnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 521

Dziewczyna
starsza, uczciwa i pracowita szuka zajecia z samodzielnym gotowaniem, dobre polecenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 520

Kupiec
średniego wieku poszukuje pracy doskonalą w słowie, piśmie posiada wieksza gwarancje gotówka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 519

Praczką prasowaczką
z praktyką po duzych domach szuka posady najchętniej na majatek. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 93 927

Panienska
inteligentna znająca robotki, szycie, książkowość, szuka posady biurowej - kasjerki. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 852

Pomocnik handlowy
lat 23, brzojy sprzetów kuchennych, szkła, porcelany i zelazka, prowadzący samodzielnie książkowość poszukuje posady w swym zawodzie lub jakiegokolwiek zajecia. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 878

Czeladnik
piekarski z karta rzemieślnicza szuka posady Miejsowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 906

Książkowa
samodzielną z dłuższą praktyką, z znajomością spraw podatkowych i socjalnych z niemieckim w słoie i piśmie pisząca na maszynie, dobrej prezencji przyjmie odpowiednią posade. Świadectwa i referencje pierwszorzedne. Najchętniej na Górnym Śląsku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 269

Osoba
z prowincji obecnie w Poznaniu, lat 28, szuka posady w domu religijnym, również w interesie, — dobrze polecona, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 322

Kucharka
słuźąca, zna pranie, prasowanie, kochająca dzieci szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 296

Uczeń
piekarski, 2 lata nauki poszukuje dalszej nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 185

Krawcowa
dlugoletnią praktyką poszukuje posady w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 184

Maszynista
palacz szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 290

Poszukuje
poslugi. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 294

19-
letnia poszukuje posady do wszystkiego, zna szycie, dobre polecenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 312

Panna
do dzieci i wszelkich prac domowych, świadectwo na żądanie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 314

Maszynistka
pod dyktando i kasjerka biegła w niemieckim, dlugoletnią praktyką adwokacką, notarialną poszukuje posady stałej lub godzinami. Dutkiewiczowa, Chwałiszewo 70. zdg 94 316

Dypl. mistrzyni
krawiectwa damskiego pierwszorzedna siła, poszukuje samodzielnej posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 189

Wychowawczyni
poszukuje posady na prowincje, wyręczy panią domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 288

Krawcowa
domowa pierwszorzedna, predka, tania szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 137

Freblanka
z dlugoletnimi świadectwami poszukuje posady w dobrym domu. Zgłoszenia: telefon Września 38. zdg 94 234

Poszukuje
poslugi. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 243

Robotnik
młodszy szuka pracy, złoży 100 do 150 zł kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 259

Pierwszorzedna
pokojowa lub do wszystkiego szukam posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 260

1 000,— zł
stawie kaucje za otrzymanie posady magazyniera lub portjera, zawód leśnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 404

100 zł
dam, kto wskaże posade biurowa inkasenta, magazyniera. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 262

Poslugaczka
poszukuje poslugi. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 217

Dziewczyna
z prowincji szuka jakiegokolwiek pracy do dzieci lub poslugi. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 209

Gospodyni
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 330

Praczką
pierz czysto 2.50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 329

Panienska
uczciwa, czysta, prowincji gospodarcza praktyką przyjmie posade do 2 osob. Oferty pod „Marja”, Bukowiec, pow. Nowy Tomysl. zdg 94 328

Ogrodnik
lat 24. poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia Tietz, agentura Oredównaka, Oborniki. ng 6131/2

Czlowiek
uczciwy, sumienny z prowincji poszukuje stałej posady woźnego inkasenta lub innej powaznej firmie, kaucja bankowa 500. Oferty Kurjer Poznański ng 6128

Celem unikniecia omylek, podaje do łaskawej wiadomosci, ze magazyn mój nie został przeniesiony, lecz znajduje się nadal w dotychczasowych ubikacjach przy Św. Marcynie 34 (obok szkoły).

Tadeusz Gąsiorowski
Zakład Zegarmistrz.-Jubilersko-Złotniczy
zał. w 1922 r.
Poznań, św. Marcin 34
Telefon 55-28 Telefon 55-28

Ceny znacznie niższe. — Przyjmuję również asygnaty „Kredyt”.
Proszę zwać na firmę
TADEUSZ GAŚSIOROWSKI.
Pg 2652-4,7

Panienska
poszukuje pracy za kaucją. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 94 391

Praczką
szuka prania 2.50. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 385

Słuźąca
samodzielną gotowaniem, świadectwa przyjmie posade. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 382

Przyjme
posade jako gospodyni, pielęgniarki. Bydgoszcz, Śniadeckich 63, m. 13. zdg 94 446

Dziewczyna
z prowincji zdrowa i czysta poszukuje posady pokojowej lub do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 442

Poszukuje
poslugi po południu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 343

Poszukuje
posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 374

Krawcowa
akuratna na garderobe dziecięca i przeróbki, dziennie 1.— szuka posady w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 373

Kuchmistrz
dobrze polecony z wyższych domów prywatnych i pierwszorzednych restauracji poszukuje posady. Miejsowość obojetna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 363

Ogrodnik
samotny, dzielny w zawodzie, specjalność kwicciarstwo, wczesne warzywa pod szkłem, szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 419

Gospodyni
samodzielną, dobrem gotowaniem poszukuje posady, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 472

Uczniwa
poszukuje poslugi. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 487

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem do Warszawy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 421

Acordeonista
saksofonista zaraz warunki, zabawa. Zgłoszenia „Harfa”. Szamotyły. ng 6137

Sierota
szuka posady jako pokojowka lub do dzieci. Dobre świadectwa Włada polskim i niemieckim językiem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 473

Bona
nienska, szycie higienia, referencje szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 94 512

Dziewczyna
uczciwa, rzetelna z gotowaniem szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 496

Gospodyni - kucharka
rutynowana, kilkanaście lat praktyki, dobre świadectwa i referencje przyjmie posade od 15. lub 1. w wiekszych domach. Łaskawe oferty Drygańska, Wielki Sławsk poczta Kruszwica. zdg 94 526

Drogerzysta dypl.
foto - laborant, młody po wojskowości, przystojny, dobrej rodziny kawaler, zna pismo plakatywne i dekoracje szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 554

Uczniwa
panna, język francuski, niemiecki, także polski do dzieci przychodząc lub jakiegokolwiek posady na stałe, skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 556

Paramint
odkaza krtlań i jamę uslną

ng 4 5558/9

Panienska
znająca szycie, robotki poszukuje posady do wszystkiego bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 932

Dziewczyna
do wszystkiego gotowaniem szuka posady lub poslugi. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 936

Ekspedjentka
szuka posady od zaraz do składu kolonialnego lub piekarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 940

Poslugaczka
młodsza poszukuje poslugi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 943

Słuźąca
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 952

Dziewczyna
poszukuje posady, coskolwiek gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 948

Krawcowa
nie droga dom, za domem poszukuje pracy. Piekary 24 — 17. zdg 94 140

27. WOLNE MIEJSCA

Pokojowej
wykwalifikowanej, czystej, sumiennej i umiejącej prasować sztywną bieliznę poszukuje od 15. 2. lub 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 167

Słuźąca
samodzielnym gotowaniem. Krawcowskiego 12 — 5. zdg 94 307

Wychowawczyni
francuska lub reemigrantka. — Cieszkowskiego 1 — 3. zdg 94 270

Ekspedjentka
obsługi gości potrzebna. Śniadania, Aleje Marcinkowskiego 3a. zdg 94 340

Potrzebna
poslugaczka, pierwszeństwo Jezyce. Dabrowskiego 56, m. 10. zdg 94 321

Uczennicę
do składu rzemieślniczej, najchętniej z prowincji. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 93 756

Potrzebne
od zaraz samodzielna ekspedjentka oraz uczennica z ukończoną szkoła handlową do konfekcji damskiej. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 238

Marszantka
samodzielną potrzebna zaraz. — Skład kapeluszy, ul. 3 Maja 6. zdg 94 268

Poslugaczka
uczniwa i sumienna od godz. 8—4 Fr. Ratajczaka 11 a, m. 69. zdg 94 336

Marszantka
dobra siła potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 333

Przyjmujemy
kilku panów, powyżej lat 25, do pracy aktywizyjnej. Inteligentni, wymowni i pracowici łatwo osiągną zł 300.— zarobku miesięcznego i mogą pracować długie lata. Zgłoszenia osobiste w piątek dnia 7, godzina 16—18 w biurze św. Marcina 28, m. 9. ng 6122

Panna
lat 16, uczniwa pragnie się wyuczyć za ekspedjentkę w branży piekarsko - cukierniczej. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 537

Słuźąca
samodzielnym gotowaniem, posciel własna, szuka posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 985

Poslugaczka
poszukuje poslugi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 983

Sierota
młodsza poszukuje jakiegokolwiek pracy, miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 978

Biuralistka
dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 976

Posady
do wszystkiego poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 926

Inteligentna
panienka poszukuje posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 931

Ogrodnik
gotówka 1.500.— spieszenie potrzebny, wiekszego ogrodnictwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 427

Małopolanka
lub Kresowianka dobrem gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia Matejki 7 — 7, od 7—9. zdg 94 422

Poszukuje
wspólnika do restauracji gotówka 1.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 420

Polecona
uczniwa do prac domowych potrzebna od 15. 2. Oferty w Ochojwie, pow. Mogilno. dg 827

Słuźąca
samodzielnym gotowaniem. Cieszkowskiego 7 — 11. zdg 94 513

Sprzedawców
zarobek pewny. Wodna 15 — 5. zdg 94 494

Poslugaczka
uczniwa potrzebna. Grudnia 4 — m. 4. zdg 94 563

Uczeń
zegarmistrzowski potrzebny i cja. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 530

Wspólnika (czki)
do 3 000 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 504

Fryzjerka
lub fryzjer damski dobra siła potrzebna. Św. Marcin 27. zdg 94 390

Fryzjerka
dzielna zaraz Grobla 1b. zdg 94 375

Dzielnego
administradora domu poszukuje właścicielka. Dokładne oferty do Kurjera Pozn. zdg 94 370

Chłopak
do posylek młodszy, przyuczony mechanik do pomocy potrzebny. Hurtownia Rowerów, Stary Rynek 4. zdg 94 337

Bufetowa
inteligentna, przystojna potrzebna od zaraz do kawiarni na prowincje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 6135

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, lubiacza dzieci, dobrem poleceniem zaraz lub 15. Krzywłowa 6, m. 4. zdg 84 488

Potrzebny
ekspedjent (ka) i robotnik wódmie, kaucja, skład maki, Górna Włda 31. zdg 94 494

Zdolna
ekspedjentka do składu porcelany posada stała. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 438

Samodzielną
ekspedjentkę z kaucją w branży rzeźniczej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 408

28. ROZRYWKA

Kino Tęcza Łazarz
Baboona. zdg 94 182

Kino Tęcza
Wilda. — Walc dla Ciebie. zdg 94 491

Humor zagraniczny



— Benzyna się wyczerpała. Nie możemy lecieć dalej!
— No to wracajmy!
(„Domenica” — Medjolan). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata
na miesiąc luty 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez poczte poza Poznaniem niesiecznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconego danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 26 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświata” (w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek. (tuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149